

*„Gdy szukam wspomnień, które trwały ślad pozostawiły we mnie,
podsumowuję godziny, które miały dla mnie znaczenie,
odnajduję nieomylnie to, czego żadne bogactwo nie zdołałoby mi zapewnić:
Nie można kupić przyjaźni człowieka związanego
z nami doświadczeniami życia”*

(Antoine de Saint Exupéry)



Wiekowa, a ciągle młoda...

Jubileusz 100-lecia szkolnictwa
na terenie Palikij, Sporniaka i Stasina
oraz 50-te Urodziny Szkoły Podstawowej w Palikijach

*Monografię tę dedykujemy przeszłym,
obecnym i przyszłym pokoleniom nauczycieli,
pracowników i absolwentów
Szkoły Podstawowej w Palikijach*

Palikije, 20 maja 2017 rok

Redakcja i opracowanie komputerowe:

Urszula Rogowska- Misztal, Danuta Suhecka, Marcin Pluta

Korekta:

Magdalena Chęć, Magdalena Kwiatkowska

Projekt okładki:

Róża Suhecka

Zdjęcia za zbiorów szkoły, nauczycieli i absolwentów:

Danuta Suhecka, Róża Suhecka

Wywiady:

Magdalena Kwiatkowska

Wydawca:

Szkoła Podstawowa w Palikijach

Palikije Pierwsze 85B

24-204 Wojciechów

Tel/fax (81)5177013

e-mail:sppalikije@wp.pl

www.palikije.eu

Druk:

Multipress G. Wodecki, D. Wodecka s.c.

ul. Ceramiczna 7b

20-150 Lublin

Wiekowa, a ciągle młoda



*Dyrektor Szkoły Podstawowej w Palikijach –
Urszula Rogowska-Misztal*

wydarzeń należy niewątpliwie jubileusz, prowokujący do zbierania informacji o historii szkoły i jej dorobku. Od wieku Szkoła nasza jest świadkiem historii pisanej przez uczniów, nauczycieli, pracowników administracji i obsługi, a także rodziców i przyjaciół.

Mam zaszczyt pełnić funkcję Dyrektora Szkoły w Palikijach od 25 lat. Ten mój osobisty jubileusz, trochę skromniejszy, połączony z dwoma jubileuszami szkoły powoduje, że jest to dla mnie wyjątkowe przeżycie, wzbogacone faktem, że jestem, obok 7 innych nauczycieli i 2 pracowników obsługi i administracji, jej absolwentką.

100 lat istnienia szkoły to nie tylko suche fakty, daty. To przede wszystkim ludzie- pracownicy, rodzice, uczniowie stanowią jej największą wartość. Nasza szkoła wytworzyła bogatą tradycję, swój klimat i przede wszystkim połączyła kilka pokoleń. Od początku jej istnienia mogliśmy się pochwalić licznymi sukcesami i osiągnięciami: przedmiotowymi, wiedzy ogólnej, sportowymi, recytatorskimi, teatralnymi, wokalnymi, plastycznymi, ekologicznymi. Kadra pedagogiczna naszej szkoły nigdy nie bała się wyzwań, co więcej, bogata tradycja szkoły, zawsze nas mobilizowała, motywowała i zobowiązywała. Osiągnięcia naszych wychowanków niejednokrotnie napawały nas dumą. Cieszymy się, że wracają do nas po latach, przy okazji różnych szkolnych imprez, a także jako rodzice coraz młodszych uczniów naszej szkoły, łącząc sztafetę pokoleń. Dzięki temu nasza szkoła, choć wiekowa przecież, jest ciągle młoda.

Rok 2017 jest dla nas rokiem szczególnym. To rok podwójnego Jubileuszu naszej szkoły: 100- lecia jej istnienia i 50- lecia pracy w nowym budynku.

W szkole czas odmierzany jest w specyficzny sposób. To kolejne dzwonki, dni, miesiące i lata. W tę szkolną codzienność wpisują się także wydarzenia niepowседневne, dzięki którym możliwe jest zbudowanie refleksji nad pracą własną i szkoły. Do takich

W roku jubileuszowym ze wzruszeniem wracam pamięcią do swoich nauczycieli oraz koleżanek i kolegów z klasy. Tu w sposób szczególny wspominam moją pierwszą nauczycielkę z oddziału zerowego - panią Joannę Mirosław - jej odejście ze szkoły oblałam rzęśnistymi łzami oraz panią Pelagię Żyłkę - moją „cudowną panią od polskiego”, której zawdzięczam, że zostałam polonistką.

Chylę głowę przed moimi poprzednikami - pierwszymi kierownikami, kolejnymi dyrektorami szkoły, którzy przez lata całe zabiegali o jej rozwój i renomę: Stanisławą Borerówną - Sochacką, Józefem Gadeckim, Pelagią Żyłką, Zofią Karczmarczyk, Bogdanem Sierpińskim, Ireną Czubak.

Jestem dumna, że przez 25 lat mogę kierować zespołem nauczycieli i pracowników niezwykle oddanych pracy pedagogicznej, twórczych i ambitnych. Wśród nich większość to absolwenci naszej szkoły - związani z nią od dzieciństwa, kochający ją pierwszą szkolną miłością. To dzięki ich zaangażowaniu, osobistym pasjom uczniowie nasi rozwijają swoje zainteresowania, osiągają sukcesy, zdobywają nagrody.

Niezwykle ciepło wspominam moją pierwszą klasę, której byłam wychowawczynią, absolwentów z roku 1991 oraz moich najcudowniejszych recytatorów, z którymi mogłam pracować, gdy byli uczniami naszej szkoły, a także później, jako jej absolwentami, którzy wracali przez wiele lat na zajęcia koła recytatorskiego: Basię Mirosław, Anię Turską, Dorotkę Chęć, Patryka Popka. Dzięki Wam, Moi Drodzy, mogłam realizować swoje osobiste pasje i to dzięki Wam tak wiele razy dane mi było posmakować dumy nauczycielskiego spełnienia. Wasze sukcesy w ogólnopolskich i wojewódzkich konkursach: Małym Konkursie Recytatorskim oraz najwyżej przez nas cenionych - Ogólnopolskim Konkursie Poezji Józefa Czechowicza oraz Wojewódzkim Festiwalu Herbertowskim to jedna z piękniejszych kart historii naszej szkoły, a także jedna z najmiłszych szufladek w mojej pamięci. Mam jednocześnie nadzieję, że w czasie wieloletniej wspólnej pracy podczas wyboru i przygotowania konkursowych prezentacji, udało mi się zaszcześcić w Was umiłowanie poezji i wrażliwość na piękno ojczystego języka.

O naszej szkole można by mówić wiele i długo. Na przestrzeni lat zmieniała swoje oblicze, strukturę. W istocie jednak pozostała taka sama - jest nie tylko ważną częścią lokalnej społeczności, ale też częścią naszego życia.

Życzę nam wszystkim, aby w dalszych latach kolejne pokolenia młodych ludzi i nauczycieli sięgały po nowe sukcesy, a przy okazji tego pięknego Jubileuszu, by we wszystkich sercach: Nauczycieli, Absolwentów, Rodziców i Przyjaciół odżyły wspomnienia tej niepowtarzalnej atmosfery, jakiej doświadczyliśmy w Szkole w Palikijach - w naszej Szkole.

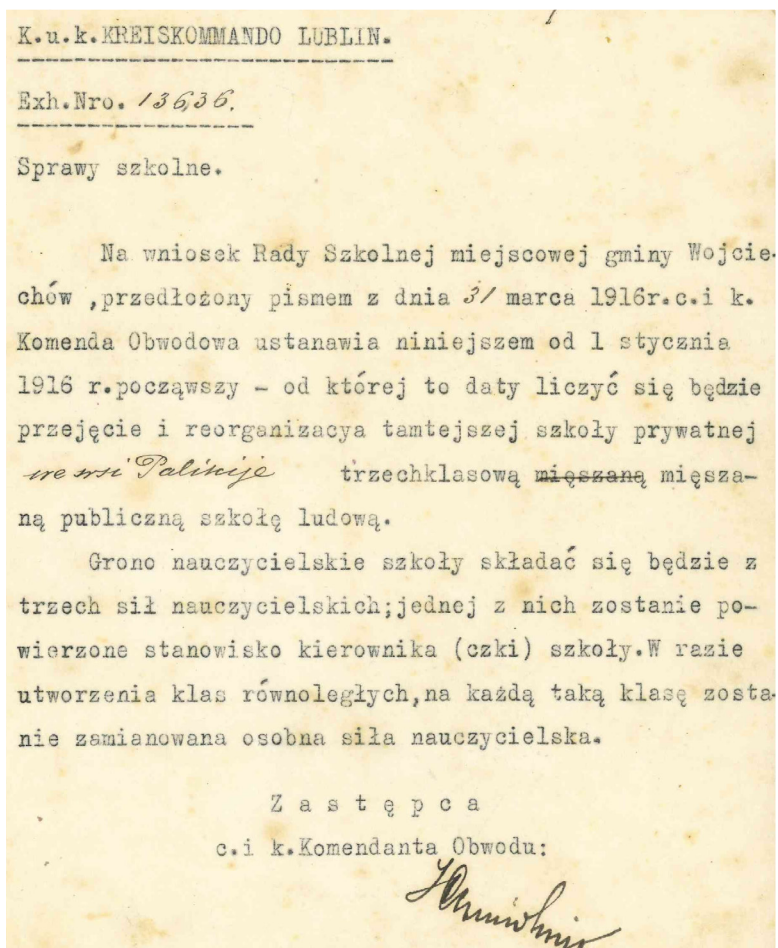
*Dyrektor Szkoły - Urszula Rogowska-Misztal -
nauczycielka j. polskiego, j. angielskiego, absolwentka Szkoły*

Ze 100- letniej historii szkoły

W roku szkolnym - 2016/2017 - nasza szkoła obchodzi 50- lecie pracy w obecnym budynku. Archiwalne dokumenty szkolne dowodzą jednak, iż początek oświaty w Palikijach datuje się na rok **1916**. Tak więc nasza szkoła liczy dwukrotnie więcej lat - dokładnie **100!**

Początki szkoły

Najstarsze dokumenty z historii szkoły pochodzą z roku 1916. W dniu 14 maja 1916r. Komenda Obwodowa (Kreiskommando Lublin - główna siedziba Generalnego Gubernatorstwa Wojaskowego) wydała akt ustanowienia szkoły od dnia 1 stycznia 1916r., dotyczący „przejęcia i reorganizacji tamtejszej szkoły prywatnej we wsi Palikije na trzechklasową mieszana publiczną szkołę ludową”. Nie zdołaliśmy odnaleźć żadnych informacji na temat owej szkoły prywatnej. Najprawdopodobniej działała ona przy miejscowym dworze, którego właścicielami była rodzina Świeżawskich. O jej istnieniu świadczy również fakt, że w 1916r. zostały założone arkusze klasyfikacyjne dla dwu oddziałów uczniów (pierwszego i drugiego). W akcie tym czytamy również,



Akt powołania szkoły
- fot. z Archiwum szkolnego

że „Grono nauczycielskie szkoły składać się będzie z trzech sił nauczycielskich; jednej z nich zostanie powierzone stanowisko kierownika (-czki) szkoły”. Dokument powołania szkoły, zaopatrzone poleceniem, by przechowywać go w aktach szkoły, odbiera dnia 25 maja, potwierdzając ten fakt własnoręcznym podpisem, jedna z „zamianowanych” przez Komendę Obwodową nauczycielek - Janina Matuszewska. Polecenie to wypełnia z pełną odpowiedzialnością, dzięki czemu przetrwał on w szkolnym archiwum 100 lat. Drugą nauczycielką, która zostaje „zamianowana” do pracy w szkole w roku 1916 jest Stanisława Borerówna. To ona w 1917 roku zostaje pierwszą kierowniczką szkoły. Używa już wówczas nazwiska Stanisława Sochacka (Borerówna). Od stycznia 1917r. posady nauczycielskie otrzymują: Walerya Drzymulska i Janina Drzymulska, a od września 1917 – Stefania Liputówna i Cecylia Mietelska.

Do

Wójta gminy W o j c i e c h ó w

Lublin, dnia 13. lipca 1916.

C. i K. Komenda Obwodowa zamianowała Panią Stanisławę Sochacką od 1. września 1916 r. nauczycielką trzechklasowej publicznej szkoły ludowej w P a l i k i j a c h i przyznającej: 1) płacę zasadniczą w rocznej kwocie dziewięciuset Koron (900 K), 2) dodatek drożyzniany w rocznej kwocie (.....), 3) dodatek na mieszkanie w rocznej kwocie stu osiemdziesięciu Koron (180 K), 4) dodatek za kierownictwo w rocznej kwocie (.....) K. Pobory te wypłacać będzie Kasa gminy p. Stanisławie Sochackiej od 1. września 1916 r. począwszy, w ratach miesięcznych po siedemdziesiąt pięć Koron /75 K./ z góry, za kwitami potwierdzonymi przez Zarząd Szkoły.

Z a s t ę p c a
C. i K. Komendant obwodu:
Schmidt Major m.p.

K.u.k. KRETSKOMMANDO LUBLIN.
Exh. Nro. 14520/1916.

Do
Pani Stanisławy Sochackiej
w

Lublin, dn. 13. lipca 1916. Lublinie, ul. Górna 9.

Z tem, że otrzyma Pani mieszkanie w naturze. Zażądane świadectwo zwraca się.

1 załącznik.
Z a s t ę p c a
C. i K. Komendanta Obwodu :
J. Minster

Druk J. Popiele, Lublin, Krak.-Przedm. 60.

Nominacja
Stanisławy
Borerówny na
nauczycielkę
fot. z Archi-
wum szkol-
nego

W roku szkolnym 1919/1920 kierownikiem szkoły zostaje Józef Gadecki, który tę funkcję pełni przez 43 lata - do roku 1962.



Pierwszy kierownik szkoły - Józef Gadecki z uczniami - 1930r.

Ważny rok 1918

Drugi rok działalności szkoły przynosi najważniejsze w historii naszego kraju wydarzenie. Po 123 latach niewoli (do 1815 roku Lubelszczyzna była pod zaborem austriackim, w czasach Królestwa Kongresowego - pod zaborem rosyjskim), Polska odzyskuje niepodległość. W zachowanym w archiwum szkoły piśmie Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego Departamentu Wyznań Publicznych i Oświecenia Publicznego, podpisanym przez Dyrektora Departamentu Józefa Mikułowskiego - Pomorskiego „Do nauczycielstwa szkół elementarnych”, czytamy: „Z dniem 1 października zarząd szkolnictwa objęły władze polskie. Ziścił się cel, o który daremnie walczyły pokolenia. Od ofiarnych poczynań i wysiłków jednostek, od pracy w podziemiach oświata polska przechodzi do jawnego, państwowego działania”.

W szkole w Palikijach, podobnie jak w całym kraju, wiadomość przyjęta jest z wielkim entuzjazmem, a pismo, podpisane przez polskie władze oświatowe w miejsce Kreiskommando, przechowywane jak relikwia.

TYMCZASOWA RADA STANU
KRÓLESTWA POLSKIEGO.
DEPARTAMENT
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO.

Do Nauczycielstwa
szkół elementarnych.

Z dniem 1-go października zarząd szkolnictwa objęły władze polskie. Ziścił się cel, o który daremnie walczyły pokolenia. Od ofiarnych poczynań i wysiłków jednostek, od pracy w podziemiach oświata polska przechodzi do jawnego, państwowego działania.

W tej przełomowej dla sprawy wychowania narodowego chwili zwracam się do ogółu nauczycielstwa: niech każdy wzbudzi w sobie poczucie wielkości przeżywanej doby dziejowej i ciężącej na nim odpowiedzialności obywatelskiej, niechaj wbrew wszystkim piętzącym się przed nami trudnościom i przeszkodom pracuje ofiarnie i niezmordowanie, krzewi dookoła siebie miłość Ojczyzny, surowe poczucie obowiązku, ducha ładu i karności organizacyjnej, i w ten sposób przyczynia się do wzniesienia wielkim zbiorowym wysiłkiem tego, co szczęśliwsze, wolne narody budowały w ciągu wieków — do wzniesienia własnej narodowej szkoły.

Przedstawicielem polskiej władzy państwowej w okręgu jest Inspektor Szkolny. W łączności z organizacjami obywatelskimi — Radami w okręgach i Dozorami w gminach, wiąże on w jedną zorganizowaną całość pracę nauczyciela i społeczeństwa z działalnością Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Na mocy przysługującej mi władzy mianuję w Okręgu Lubelskim na stanowisko Inspektora Szkolnego p. Wiktora Strzembosza, do którego mają nauczyciele zwracać się we wszystkich sprawach, związanych z ich pracą i działalnością w szkole.

Dyrektor Departamentu
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Józef Mikulowski-Pomorski.

Naczelnik Sekcji Szkolnictwa Elementarnego

Zygmunt Aksiorowski.

Pismo Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego Departamentu Wyznań Publicznych i Oświecenia Publicznego „Do nauczycielstwa szkół elementarnych” - fot. z Archiwum szkolnego

Pierwsi uczniowie

Daty urodzenia pierwszych uczniów naszej szkoły są zazwyczaj nieznane. W niektórych katalogach klasyfikacyjnych (arkuszach ocen), znajdujących się w naszym szkolnym archiwum pojawia się rok urodzenia 1903, 1905, 1907. W roku 1916 zapisanych było do klasy Ia - 28 uczniów, do Ib - 30, do II - 24 uczniów. Duża liczba uczniów w oddziale nie oznacza jednak, że tylu przebywało na zajęciach. Niektórzy w ogóle nie podjęli obowiązku szkolnego.

W katalogach z tego okresu czasu znajdujemy też informacje o wyznaniu uczniów. Większość z nich było wyznania rzymsko - katolickiego, ale zdarzali się też pojedynczy uczniowie wyznania mojżeszowego, którzy nie uczęszczali na zajęcia religii.

W roku szkolnym 1920/1921 istniało już w szkole pięć oddziałów. Trudno ustalić z dokumentów archiwalnych listy ówczesnych absolwentów szkoły. Wielu uczniów bowiem było nieklasyfikowanych z powodu nieuczęszczania do szkoły. Ci, którzy przechodzili do następnego oddziału otrzymywali na świadectwie promocję w formie zapisu: „Na podstawie tych postępów uznaje się ucznia uzdolnionego do przejścia do klasy.....”.

Z zachowanych od początku istnienia szkoły katalogów klasyfikacyjnych uczniów wynika, że wymagania im stawiane były bardzo wysokie. Sprawowanie ucznia oceniano według skali: chwalebne, zadawalające, odpowiednie, nieodpowiednie. Oceniano też pilność: zadawalająca, dostateczna, mała; porządek: wzorowy, zadawalający

urodz. d. 19		
w		
wyznanie		
	Rok szkolny 191	I półrocz.
	Sprawowanie	
	Pilność	
	Porządek	
Postępy w poszczególnych przedmiotach naukowych	w nauce religii	<i>Katalog klasyfikacyjny klasy Imej chłopców za rok szk. 1917/18 Zapisanych 23 chłopców Postęp bardzo dobry stryżmę 9u dobry 5. dostateczny 5. nieodpowiedni 4 Razem 23.</i>
	w języku polskim	
	w czytaniu	
	w pisanii	
	w historii polskiej <small>łącznie z powszechną</small>	
	w geografii	
	w naukach przyrodniczych	
	w arytmetyce	
	w geometrii	
	w rysunkach	
w śpiewie		
w robotach ręcznych		
w gimnastyce		
	Liczba opuszczonych godzin szkolnych usprawiedliwionych	
	nieusprawiedliwionych	
Na podstawie tych postępów uznaje się		
uzdolnion do przejścia do		
U w a g i:		

Arkusz ocen z pierwszego roku funkcjonowania szkoły - fot. z Archiwum szkolnego

naganny. Postępy w nauce religii, języku polskim, czytaniu, pisaniu, historii polskiej łącznie z powszechną, geografii, nauce o rzeczach, arytmetyce, geometrii, rysunkach, śpiewie, robotach ręcznych i gimnastyce oceniano według skali: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

W dokumentacji szkoły znajdujemy szczegółowo rozpisane wymagania, które winny być brane pod uwagę przy klasyfikacji uczniów poszczególnych klas (klasy I-IV). Oto jakie wymagania stawiano uczniom klasy I:

„Przy klasyfikacji uczniów (programowaniu) nauczyciele obowiązani są stosować następującą skalę wymagań: Uczniowie w ciągu pierwszego roku nauki zdobyć winni umiejętność płynnego czytania łatwych ustępów nie zawierających trudnych wyrazów, rozumienia i uświadamiania przeczytanego; powinni umieć opowiedzieć treść ustępu pełnymi, poprawnymi zdaniami, na pytania nauczyciela lub bez takowych. Dziecko posiadać ma zasób słów i pojęć przynajmniej w zakresie przerabianego elementarza i pierwszych czytanek. Na pytania odpowiadać całymi zdaniami; zdania proste i łatwe - pisać poprawnie za dyktandem.

Z rachunków - poznać liczby w zakresie 20; umieć wykonywać w tym zakresie wszystkie działania ustnie i piśmiennie, bez pomocy modeli i palców rozwiązywać łatwe zagadnienia z dwoma i trzema działaniami; zrozumieć części całości ($1/2, 1/4, 1/3$) poznać najpospolitsze miary (łokiec, stopa, garniec, kwarta, funt, drobną monetę krajową) dzień, tydzień, miesiąc. Posiadać znajomość najbliższego otoczenia (klasa, szkoła, dom, podwórze, pole)”.

Od roku 1928 uczniowie oprócz stopni ze sprawowania i postępów w nauce otrzymują ocenę końcową, określaną jako „wynik ogólny” w skali: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny. Nie wszyscy uczniowie byli w stanie sprostać stawianym wymaganiom. Oceny niedostateczne otrzymywali najczęściej z czytania, pisania, arytmetyki. W arkuszach pojawiał się wówczas zapis: „Na podstawie tych postępów uznaje się ucz.... nieuzdolnionym do przejścia do klasy....”. Tylko w pierwszym roku istnienia szkoły z 2 klas pierwszych (58 zapisanych uczniów) za „nieuzdolnionych do przejścia do klasy II” uznano 28 uczniów, z czego z klasy Ia tylko 3, zaś z klasy Ib aż 25 uczniów. Na wyniki składała się często duża absencja (choroby, bieda - brak butów, prace w polu, konieczność zajmowania się młodszym rodzeństwem, pomoc w pracach domowych, polowych). Było to w pewien sposób akceptowane przez Radę Szkolną. W piśmie z dnia 13 września 1917r. czytamy: „Dzieci potrzebne przy gospodarstwie w domu panie nauczycielki na prośbę rodziców mogą na krótki termin zwalniać od zajęć szkolnych”. Problem angażowania dzieci do prac w gospodarstwach próbowano rozwiązać poprzez wprowadzenie tzw. „wakacji kartoflanych”, później zwanych „wykopkami”. O ich przyznaniu i długości decydował Dozór Szkolny w porozumieniu z Inspektoratem. Przypadały na kilka dni września - października, kiedy to dzieci pozostawały w domach do pomocy przy kopaniu ziemniaków. W roku 1917 wakacje te trwały w naszej gminie do 15 października. Za zgodą władz szkolnych (Komisji Obwodowej - Kreiskommando) kierownik szkoły mógł przesunąć godziny

rozpoczynania zajęć szkolnych z 8 - 9-tej na 11- tą z powodu pasania bydła, czy prac polowych.

Dzieci pozostające w domu miały niewątpliwie trudności z nadrobieniem zaległości. Problemy te były zauważane przez władze szkolne. W jednym z pism skierowanych do „Zarządów wszystkich publicznych szkół ludowych obwodu lubelskiego” czytamy: „Dla dzieci, które ze względu na roboty w polu i paszenie bydła nie mogą do szkoły uczęszczać w zwykłym czasie, można by może w porozumieniu z rodzicami urządzić naukę w godzinach południowych (wolnych od paszenia bydła) lub wieczornych. Takie dwie, półtorej lub choćby godzina dziennie, poświęcone np. w części językowi polskiemu, w części arytmetyce pozwoliłyby posunąć naukę dzieci, a przynajmniej utrzymać ją na osiągniętym już poziomie”.

Od roku 1923/1924 Szkoła Powszechna w Palikijach staje się szkołą pięcioklasową. W szkole uczy się 204 uczniów. W roku szkolnym 1929/30 do szkoły zapisanych jest 217 dzieci, 1930/31- 248 uczniów.

Po reformie szkolnictwa, która miała miejsce w 1932 roku po raz pierwszy utworzono oddział klasy VII (rok szkolny 1932/33). Absolwentami siedmiu klas byli jednak uczniowie tylko dwu roczników. W tych latach po raz pierwszy w arkuszach ocen pojawia się w oddziale pierwszym zapis, dziś zwany oceną opisową, o treści: „Dość zdolna, spokojna i uważna. Zrobiła duże postępy w nauce”, „Dość zdolny, mało uważa, żywy i bardzo ruchliwy, rozwinął się w nauce” lub „Niezdolna, słabo rozwinięta, cicha i spokojna, robi małe postępy, mało rozwinęła się”.

W raporcie z wizytacji szkoły z dnia 29 maja 1936 roku czytamy opinię o szkole i ówczesnych uczniach: „Dziatwa żywa, czynna, grzeczna, umie bawić się w zespołach”, „wypowiadają się dobrze, natomiast trochę gorzej się wypisują”, „grono nauczycielskie zgrane”.

W roku 1934 Inspektorat Szkolny wydaje nowy dokument organizacyjny, w którym „odejmuje klasę V i organizuje szkołę o 4 nauczycielach”.

Od dnia 15 listopada 1937 roku przemianowuje się 4- klasową publiczną szkołę powszechną na publiczną szkołę II stopnia.

Nauczyciele przedwojennej szkoły

Z aktów nominacji pierwszych nauczycielek (1916, 1917 rok) możemy dowiedzieć się, jak kształtowała się w tym czasie ich pensja. Składała się ona z płacy zasadniczej w rocznej kwocie 900 koron oraz dodatku drożyznianego w rocznej kwocie 300 koron. Płaca ta była wypłacana w miesięcznych ratach po 100 koron. Dodatek za kierownictwo wynosił 100 koron.

Nauczycielki otrzymały też mieszkanie w naturze lub dodatek w łącznej kwocie rocznej 180 koron. Mieszkania te, podobnie jak izby lekcyjne, były wynajmowane

od gospodarzy, których obowiązkiem było: „wstawianie na zimę dubeltowych okien, obłożenie ścian słomą i trzymanie w czystości ustępu”. Warunki mieszkaniowe często były jednak bardzo trudne z uwagi na to, że niewielu gospodarzy posiadało „wolną izbę”, którą można było wynająć. Problemy te były znane Komendom Obwodowym. W piśmie z początku 1917r. skierowanym „Do Wszystkich Publicznych Szkół Obwodu Lubelskiego”, podpisanym przez Komendanta powiatu, podpułkownika Ober-tyńskiego, czytamy, że: „braki, jakie posiadają sale szkolne i mieszkania nauczycielskie, w wielu wypadkach utrudniały należyte prowadzenie szkoły i czyniły cięż-kiem życie nauczyciel-stwem”. Zauważane bra-ki to: „niedostateczne

K. u. K. Kreiskommando Lublin. O d p i s .

Nro 14520/1916.

Nominacja.

D o

Wójta gminy Wojciechów

Lublin, dnia 13. lipca 1916.

C. i K. Komenda Obwodowa zamianowała Panią Stanisławę Sochacką od 1. września 1916 r. nauczycielką trzyletniej publicznej szkoły ludowej w Paliżkach i przyznającą jej: 1) płacę zasadniczą w rocznej kwocie dziewięćset Koron (900 K) 2) dodatek drożyzniany w rocznej kwocie () 3) dodatek na mieszkanie w rocznej kwocie stu osiemdziesięciu koron (180 K) 4) dodatek za kierownictwo w rocznej kwocie () K. Pobory te wypłacać będzie Kasa gminy p. Stanisławie Sochackiej od 1. września 1916 r. począwszy, w ratach miesięcznych po siedemdziesiąt pięć Koron 175 K. / z góry, za kwitami potwierdzonymi przez Zarząd Szkoły.

Zastępca
C. i K. Komendanta obwodu:
Schmidt Major m.p.

K.u.K. KREISKOMMANDO LUBLIN.
Exh. Nro. 14520/1916.

Do
Pani Stanisławie Sochackiej
w

Lublin, dn. 13. lipca 1916. Lublinie, ul. Górna 9.

Z tem, że otrzyma Pani mieszkanie w naturze. Zażądane świadectwo zwraca się.

1 załącznik. Zastępca
C. i K. Komendanta Obwodu :
J. Miodowski

Druk J. Popiela, Lublin, Krak.-Przedm. 60.

Angaż pierwszej kierowniczkii szkoły
- Stanisławy Sochackiej - fot. z archiwum szkoły

zabezpieczenie przed zimnem, brak należytego schowania na drzewo, brak miejsc ustępowych, brak podłogi, braki warunków do utrzymania czystości, braki sprzętu” powinny być usunięte w „czasie wakacji letnich”. Przed początkiem nowego roku miało nastąpić „komisyjne zbadanie budynków”.

W latach 30 - tych rok szkolny trwał 7- 8 miesięcy. Od 1933 roku wynosił minimum 205 dni. Zaczynał się w pierwszych dniach września, kończył z końcem czerwca, a od 1933 roku od 20 sierpnia do połowy czerwca. Nauka w szkole odbywała się od poniedziałku do soboty. Jedna lekcja trwała początkowo 50, potem - 45 minut. Klasy I i II miały po 16, III i kolejne - po 18 godz.

Nauczyciele pracowali w wymiarze 34 - 35 godzin. Prowadzili też zajęcia pozaszkolne, średnio było to 6 godzin zajęć (np. opieka nad ogrodem szkolnym). Byli bardzo przeciążeni pracą. W tych latach w szkole pracowało 3 nauczycieli. W roku szkolnym 1929/30 uczyli oni 217 dzieci, w 1930/31 - 248. Jeden nauczyciel uczył wszystkich przedmiotów.

Nauczyciele ponadto mieli obowiązek uczestniczenia w konferencjach nauczycielskich. W czasie wakacji letnich brali udział w kursach wakacyjnych. W okresie ferii zimowych organizowali zabawy, czytanie, sporty zimowe dla dzieci. Z dokumentacji dotyczącej udziału w konferencjach w Lublinie dowiadujemy się o trudnościach zaopatrzeniowych z tego okresu. W Okólniku nr 19 z czerwca 1918, zapraszającym na konferencję Nauczycielstwa Okręgu Lubelskiego, czytamy: „Ze względu na obecne ciężkie warunki aprowizacyjne i noclegowe, zapewni Inspektor Szkolny osobom nie mającym w Lublinie żadnej rodziny, tanie śniadania, obiady i kolacje, jako też bezpłatne noclegi. Wobec trudności nabycia chleba w Lublinie nauczycielstwo ze wsi obowiązkowo chleb ze sobą przywieźć powinno. Należy również zaopatrzyć się w kołdry lub koce do przykrycia na noc”.

Wymagania inspektoratów szkolnych wobec nauczycieli dotyczą nie tylko spraw związanych z edukacją, ale też szeroko pojętej działalności społecznej w środowisku. Wymaga się np. od nauczycielstwa: „rozpowszechniania wśród ludności wiejskiej znajomości roślin leczniczych przez prowadzenie specjalnych ogródków, zaleca się, by nauczyciele zakładali plantacje drzew morwowych i zajmowali się hodowlą jedwabnika, co będzie przykładem dla miejscowej ludności i wpłynie na rozwój rodzimego przemysłu”, „wzywa się nauczycielki do udziału w pracach stowarzyszeń spółdzielczych, Kół Ziemianek, zaleca organizowanie konferencji, zebrań, pogadanek poświęconych wspólnemu czytaniu, omawianiu spraw współczesnego życia i jego potrzeb, organizowania kursów dla analfabetów, przeciwdziałania potajemnemu gorzelnictwu wobec problemu jego szerzenia się”.

Budynek szkoły



Pierwszy budynek Szkoły w Palikijach - tzw. „stara szkoła”

„Trzechklasowa publiczna szkoła ludowa” została zorganizowana w budynku starego szpitala. Były tam 3 izby lekcyjne (w późniejszym czasie wynajmowano dodatkowo pomieszczenia w domach gospodarzy). Dzieci ze Sporniaka Palikijskiego (klasy I i II uczyły się aż do 1967 roku w Sporniaku, w izbie wynajmowanej od rodziny Segitów). Od roku 1933/34 wynajmowano też pomieszczenie od jednego z gospodarzy w Palikijach, gdzie również uczyły się dzieci z klasy I i II. Ten mały budynek, mieszczący się przy drodze do Wojciechowa, nazywany był przez uczniów „chatką”.

Z ocalałych dokumentów szkolnych dowiadujemy się, że w latach 30 - tych budynek „starej szkoły” był wynajmowany, a gmina czyniła starania o jego zakup, co nastąpiło niedługo przed wybuchem wojny (w roku 40 - tym kierownik szkoły potwierdza w Arkuszu organizacyjnym, że budynek szkoły należy już do gminy). Był on jednak zbyt mały na potrzeby szkoły. Już w latach 30 - tych pojawiają się więc wnioski do Dozoru Szkoły o budowę nowej szkoły na terenie miejscowości Palikije.



Zajęcia w z klasie II - zdjęcie udostępnione z archiwum rodzinnego absolwenta szkoły - zajęcia w „chatce”

Finansowanie szkół - odwieczny problem

Przed wojną szkoły podlegały bezpośrednio Inspektorom Szkolnym w Lublinie. W gminach powołane zostały Rady Szkolne (w naszej gminie odpowiedzialny za szkoły był ks. Gieysztor). Rada Szkoły dysponowała pieniędzmi na prowadzonej szkół oraz wydzielala naftę do oświetlenia (ewidencja jej wydawania była bardzo ściśle kontrolowana). Rady decydowały też o sprawach zwolnień, urlopów.

Pieniądze na utrzymanie szkoły otrzymywały od Dozoru Urzędu Gminy. Potrzebne środki trzeba jednak było niejednokrotnie wywalczyć różnymi sposobami, nawet groźbami o zamknięciu szkoły. W roku 1930 kierownik szkoły zwraca się kilkakrotnie do Dozoru Szkolnego z prośbą o „ustanowienie w szkole podłóg”, a dopiero w lipcu 1931, po interwencji inspektoratu, otrzymuje zapewnienie o ich wykonaniu. Innym problemem jest dostęp do czystej wody. Pojawiały się też zatargi z sołectwem. W roku 1933 kierownik szkoły skarży się, że sołtys polecił kierownictwu przeprowadzić „bielenie i czyszczenie szkoły na własny koszt”. Samo sprzątanie i palenie w piecach niejednokrotnie musi odbywać się „z udziałem nauczycielstwa”. W jednym z pism do inspektoratu kierownik melduje, że stróż szkoły odmówił jej sprzątania, gdyż nie otrzymał zapłaty od 9 miesięcy. Donosi także o nieodbywaniu się w miesiącu styczniu i lutym zajęć religii oraz zapowiada, że „w miesiącu marcu, gdy podeschnie droga, ksiądz, który przybywa na lekcje religii piechotą (z Wojciechowa), będzie na naukę religii uczęszczał”.

Nie tylko nauką szkoła żyła

W szkole przedwojennej dużą wagę przywiązywano do wychowania obywatelskiego i patriotycznego. Szkoła miała walczyć z powszechnym analfabetyzmem, ale również uczyć patriotyzmu, poszanowania narodowych tradycji, kształtować świadomość narodową i postawy obywatelskie. Ważnym elementem było organizowanie różnego rodzaju uroczystości związanych z obchodami świąt narodowych. Wielkim kultem otaczano narodowych bohaterów, szczególnie Marszałka Józefa Piłsudskiego. 19 marca, Dzień Imienin Marszałka był dniem wolnym od zajęć. Tego dnia odbywały się nabożeństwa oraz uroczystości poświęcone bohaterowi. Nauczyciele z uczniami przygotowywali specjalne programy: pogadanki, deklamacje, śpiewy.

Bardzo ważną datą dla odradzającego się państwa polskiego był dzień 3 Maja. Tuż po odzyskaniu niepodległości Inspektor Szkolny wystosował pismo „Do wszystkich Szkół publicznych elementarnych pow. lubelskiego”, które pokazuje nam, jak ten dzień miał być w szkołach świętowany. Warto więc przytoczyć go w całości: „Z rozporządzenia M.W.R i O.P dzień 3 Maja uważamy ma być przez wszystkie szkoły polskie za dzień świąteczny i obchodzony w sposób możliwie najbardziej uroczysty, jako dzień święta narodowego.

W dniu tym uczniowie wszystkich szkół gminy, względnie parafii, w razie zaś niepogody przynajmniej szkoły z najbliższych okolic powinny ze sztandarami pod kierunkiem nauczycieli udać się na nabożeństwo do kościoła na godzinę, oznaczoną w porozumieniu z ks. proboszczem miejscowym.

Przed wyruszeniem do kościoła lub po powrocie nauczyciel powinien zebrać w klasie uczniów starszych oddziałów i w sposób krótki, treściwy i zrozumiały wytłumaczyć znaczenie 3 Maja w historii polskiej i obchodu rocznicy tego dnia. W przemówieniu podkreślić należy zwłaszcza znaczenie konstytucji majowej, jako aktu rozpoczynającego nowy okres rozwoju narodowego i wskazać przyczyny i warunki, które sprawiły, że konstytucja ta nie mogła wydać spodziewanych owoców.

O ile pozwalają na to czas i środki - należy w dniu tym lub w przeddzień urządzić w szkole uroczystość publiczną, zapraszając na nią przede wszystkim rodziców dzieci, członków rady i opieki szkolnej.

Śpiew hymnu i pieśni patriotycznych, deklamowanie odpowiednich utworów poetyckich, utwór sceniczny odegrany przez dzieci, wreszcie przemówienie nauczyciela i nawet jeżeli to możliwe jednego ze zdolniejszych uczniów w szkołach wieloklasowych, wypełnić mogą program uroczystości”.

Bardzo uroczystym momentem jest zakończenie roku szkolnego. Sposób jego organizacji jest ściśle narzucony. „We wszystkich szkołach urządzić należy uroczyste zakończenie roku szkolnego. Sposób i program ułożyć należy w porozumieniu z miejscową Radą Szkolną i Duchowieństwem parafialnym. Zakończenie roku urządzone być powinno możliwie jak najbardziej uroczyste, połączone z wystawą prac uczniów (wypracowań, rysunków, robót itp.) deklamacją, śpiewami.

Na uroczystość zakończenia roku, która powinna mieć charakter jak gdyby popisu i wykazać winna rodzicom i ludziom interesującym się oświatą rezultaty całorocznej pracy, zaprosić należy członków Opieki Szkolnej, rodziców dzieci i osoby opierające szkolnictwo.

Rada Szkolna Okr. i Rady, względnie Dozory gminne, raczą delegować swych członków w charakterze przewodniczących aktu zakończenia roku szkolnego. Pożądanem jest, aby przewodniczący, proboszcz miejscowy lub kierownik szkoły, przemówił do dzieci i rodziców, podkreślając powagę i znaczenie pierwszego zakończenia roku szkolnego pod rządami Polskiego Ministerstwa”.

Wyposażenie dawnej szkoły



Woźny - Pan Stanisław Bystrek

W początkach istnienia szkoły wyposażenie jej było bardzo ubogie. Zwykłe wyposażenie obejmowało: godło, szylt, ławki z miejscem na kałamarz, szafę, tablice do pisania, liczydło, mapy (Polski i Europy), globus, tablicę królów, tablice do przyrody, książki, wieszadło, beczkę na wodę, miednicę i kubek. Dzwonkiem i reglamentacją atramentu zawiadował woźny szkolny.

Komisje szkolne często zwracały uwagę na brak potrzebnych sprzętów w salach lekcyjnych. W 1935 roku pojawia się odgórna regulacja Inspektoratu szkolnego dotycząca wyglądu izby lekcyjnej: „W sali szkolnej należy zaniechać wszelkiego rodzaju nieprzemysłanego i niepotrzebnego ubioru. Godło państwowe, portrety Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego winne znajdować się w jednakowych ramach co do wielkości i koloru za szkłem i winne być umieszczone przed ławkami szkolnymi, względnie na ścianie po lewej stronie od siedzącego dziecka, a rozmieszczenie tych znaków powinno być następujące: w środku Godło Państwowe, po lewej stronie od patrzącego

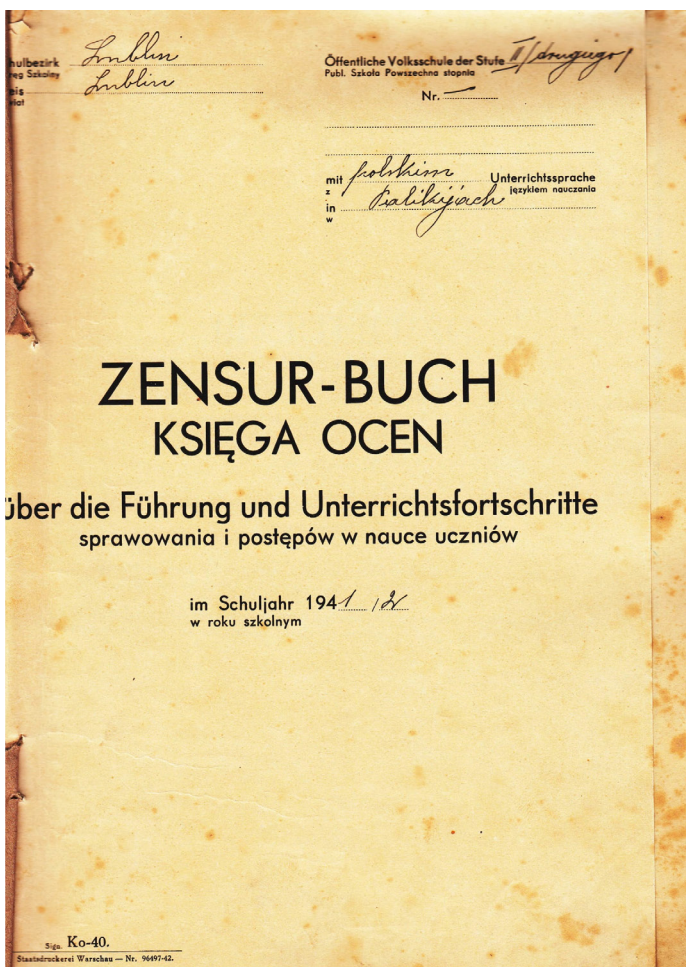
się portret prezydenta Rzeczypospolitej, a po prawej stronie portret Marszałka Piłsudskiego. Mapy i inne pomoce należało wywieszać tylko na czas korzystania”.

Ważnym elementem wyposażenia szkół były sprzęty do utrzymania higieny, której poświęca się wiele rad pedagogicznych, zarówno w szkole przedwojennej, jak i w okresie powojennym. Związane jest to z szerzącymi się epidemiami, które powodowały liczne zgony. Inspektor szkoły w jednym z pism zwraca uwagę, że Dozór Szkolny wobec szerzących się epidemii powinien zakupić do szkoły podstawowe sprzęty do utrzymania czystości: wycieraczki do nóg, skrobaczki żelazne do czyszczenia obuwia z błota, spluwaczki, beczułki zamykane na wodę, miednice, mydło, ręczniki, szczotki do zamiatania, ścierki. W piśmie tym nadmienia się, że „podłogi w szkole winny być wymyte raz na miesiąc wodą gorącą z ługiem”, należy „zamiatać i prochy ścierać należy codziennie”. W dalszej części czytamy instrukcje dotyczącą higieny uczniów: „W szczególności polecam przestrzegać, aby chłopcy mieli włosy krótko strzyżone, a dziewczęta głowy często umyte i uczesane, a w klasie przebywały bez chustek na głowie. Dzieci brudne nie powinny być w szkole cierpiane”.

Z przekazywanych do Inspektoratu Oświaty dokumentów dowiadujemy się także, jakimi zasobami dysponowała ówczesna szkoła. Były to: mapa Polski, mapa Europy, mapa gór, półkule, globus, tablice historyczne, tablica królów, obrazki, 194 książek w bibliotece. Znajdujemy też informacje z roku 1933 o wyposażeniu sportowym szkoły. Były to: 4 pary nart zrobionych w szkole, 15 piłeczek, 20 krążków i 2 piłki dęte. Zajęcia fizyczne odbywały się na podwórku o wymiarach 18m x 9m oraz w jednej z sal lekcyjnych (49 m²). Stale wzbogacany był też księgozbiór biblioteczny. W szkole prenumerowane były czasopisma dla dzieci: „Płomyczek”, „Płomyk”, w czasie wojny „Ster”, natomiast dla nauczycieli: „Wiedza i Życie”.

Trudny czas wojny

W roku szkolnym 1938/1939 szkołę ukończyło 4 uczniów, zaś 15 z wynikiem pozytywnym przeszło do następnej klasy, ale we wrześniu nie podjęli nauki. Wybuch II wojny światowej spowodował wiele zmian w historii szkoły. Nauka szczęśliwie nie została zawieszona. Rok szkolny 1939/40 rozpoczął się 16 października 1939 roku. Zmniejszyła się znacznie liczba uczniów. W latach 1941- 44 arkusze ocen wydawane były w dwu językach - niemieckim i polskim. Od wybuchu wojny nie ma też w zapisach arkuszy ocen adnotacji o ukończeniu szkoły przez uczniów. Edukacja kończy się w najlepszym wypadku na klasie szóstej. Wielu uczniów jest nieklasyfikowanych z powodu nieuczęszczania do szkoły lub wyjścia z obowiązku szkolnego.



W roku 1945 około 20- tu uczniów przystępuje do egzaminu generalnego z podstawowych przedmiotów. Pozytywnie zdany egzamin jest równoznaczny z ukończeniem klasy siódmej, a tym samym, poświadczają ukończenie szkoły, mimo przerwania nauki w okresie wojny.

Dwujęzyczny arkusz ocen z okresu wojny

Szkoła powojenna

W latach 50 - tych szkoła nosi nazwę Szkoły Ogólnokształcącej o profilu podstawowym, zaś w latach 60- tych przyjmuje nazwę Szkoły Podstawowej w Palikijach. W tym okresie klasy są bardzo liczne - w każdej klasie uczy się około 30 uczniów. W roku szkolnym 1966/67 po raz pierwszy w szkole pojawia się oddział klasy VIII.



Nauczyciele - od lewej: Krzysztof Obel, Pelagia Żyłka, Janina Rogowska i uczennice: Alina Sągala i Stanisława Czerniec



Powojenni nauczyciele - od lewej: Janina Rogowska, Józef Gadecki i Julia Kurowa

W tym czasie w szkole pracuje od 4 do 5 nauczycieli. Pracują oni średnio od 30-36 godzin. Ponadto opiekują się różnymi organizacjami: harcerstwem, SKO, PCK, LPŻ, TPD. Prowadzą koła zainteresowań: sportowe, krajoznawcze, taneczne, recytatorskie, opieki nad działką szkolną. W roku szkolnym 1951/52 po raz pierwszy w szkole powstaje drużyna harcerska. Zakłada ją nauczyciel Stanisław Gołofit. Liczy ona 60 harcerzy. Do drużyny harcerskiej przyjmowani są tylko najlepsi uczniowie. Potem harcerzom „przewodzą” kolejno: Janina Rogowska, Julia Kurowa, Barbara Horodko (pracownik pobliskiego SHR), Danuta Kowalik, Władysław Rózański, Joanna Mirosław, Wiesława Sierpińska. W latach 60-tych powstaje pierwsza drużyna zuchowa, którą prowadzi pani Zofia Karczmarczyk.

Nie jest to łatwy czas dla polskiej szkoły. Klasy są przepełnione. Średnia liczba uczniów naszej szkoły w tych latach wynosi 180 - 200 dzieci. Nauczyciele nie mają ściśle określonych specjalności. Jeden nauczyciel uczy prawie wszystkich przedmiotów w klasie, w której jest wychowawcą. W zakresie wychowania dużą wagę przywiązuje się do propagowania higieny. Powstają szkolne posterunki sanitarne, systematycznie sprawdzana jest czystość w klasach: głowy, paznokcie, kołnierzyki przy fartuchach, chusteczki do nosa. Nazwiska uczniów, którzy nie przestrzegają zasad higieny wywieśza się na gazetkach. Zwraca się też uwagę na prawidłową sylwetkę. W klasach wiszą instrukcje siedzenia w ławce szkolnej:

- Siedź prosto.
- Siedź równo, kładź na stół oba przedramiona jednakowo.
- Opieraj się na obu nogach, zgiętych w kolanach pod kątem prostym.
- Nie opieraj klatki piersiowej o stół.

Dziś hasła te wywołują w nas uśmiech, ale z drugiej strony - w tamtych czasach nie było potrzeby uczęszczania na zajęcia gimnastyki korekcyjnej, więc może instrukcja miała jednak sens...

Jest to też czas, kiedy od nauczycieli wymaga się angażowania w inną działalność niż tylko pedagogiczną. Zobligowani są do prowadzenia spisów powszechnych, organizowania zebrań rodzicielskich podnoszących świadomość ideologiczną rodziców, organizowania spotkań z rolnikami. Muszą przygotowywać różne sprawozdania dla władz oświatowych, a szczególnie partyjnych. O ile w pierwszych latach po wojnie w szkole panuje powszechna radość z odzyskania wolności, to już lata 50 - jawią się jako propaganda sukcesu ustroju socjalistycznego, a programy są więcej niż mocno sterowane dyrektywami zawartymi w okólnikach (obowiązkowej lektury na wszystkich posiedzeniach rady pedagogicznej, nazywanych wówczas naradami produkcyjnymi). Mocno uwidacznia się to w programach akademii rocznicowych oraz organizowanych ku czci przywódców państw bloku socjalistycznego. Oto przykładowy program montażu na uroczystość obchodów 1 Maja 1952r.

1. Referat.
2. Złożenie meldunków.
3. Obrazek sceniczny: O czym śpiewały druty? (elektryfikacja wsi w planie 6-letnim)

4. Wiersz zbiorowy: Wszyscy pracują.

5. Pieśni w montażu: Czerwony sztandar, Na barykady, Międzynarodówka, Zbudujemy nową Polskę, Zdobyczym krokiem, Pieśń o Nowej Hucie, Pochód przyjaźni, Jesteśmy Gromadą Przyjaciół.

Z okazji Święta Pracy corocznie uczniowie z nauczycielami podejmowali różne zobowiązania 1- Majowe. Były nimi np.:

1. Wykonanie kwietników.
2. Uporządkowanie boiska przy szkole.
3. Uporządkowanie placu do gier w SHR.
4. Mostek nad potokiem.
5. Ogródki przyrodnicze.

Czasy te wymagały od nauczycieli dużych umiejętności dyskretnego przemycania treści pokazujących prawdę historyczną, przy jednoczesnym nienarażaniu się na szykany ze strony władz partyjnych. Akty niesubordynacji wobec władzy były karane zakazem wykonywania zawodu, a nawet więzieniem.

Od 1 września 1960 roku zakazano nauczania religii w szkołach. Od tego roku aż do roku 1989 księża nauczali religii w wynajmowanych od gospodarzy izbach.

W nowym budynku

Już w latach 30-tych podnoszone były głosy o potrzebie wybudowania nowej szkoły w Palikijach. Temat ten wraca na początku lat 60-tych. Prośba kierownictwa szkoły kierowana jest do Gminnej Komisji Oświaty. W roku 1962 prowadzona jest pierwsza powszechna zbiórka pieniędzy na zakup gruntu pod budowę szkoły. Zanim jednak wieś otrzyma oficjalną zgodę na budowę, trwają burzliwe dyskusje dotyczące jej lokalizacji.



*Pierwszy budynek Szkoły Podstawowej w Palikijach
- tzw. „stara szkoła”*

Wniosek o potrzebę budowy nowej szkoły popiera Inspektorat Oświaty w Bełżycach. W protokole powizytacyjnym z grudnia 1965 r. podinspektor Maria

Skrabucha oceniła, że praca szkoły odbywa się na „należytych poziomach”. Zwróciła jednak uwagę na bardzo trudne warunki lokalowe (tylko 4 sale lekcyjne). Wyróżniła za to bardzo dobre relacje interpersonalne panujące w szkole, dbałość o udział dzieci i młodzieży w konkursach oraz zabiegi zmierzające do przygotowania młodzieży do kontynuowania nauki. W tym czasie po szkole podstawowej kontynuowało naukę około 90% uczniów, a szkoły średnie typu maturalnego wybierało około 25%. Nie wszyscy dostawali się do wybranych szkół, gdyż egzaminy do szkół średnich były naprawdę bardzo trudne. Nasi uczniowie kontynuujący naukę w liceach, technikach często należeli do uczniów wyróżnianych przez szkoły, o czym świadczą podziękowania za bardzo dobre ich przygotowanie do dalszego kształcenia.

Ostatecznie grunt pod budowę nowej szkoły zostaje odkupiony od pana Mieczysława Błaszczaka. Miejsce to zostało wybrane jako najbardziej centralne dla mieszkańców wsi Palikije i Sporniak, z tych bowiem miejscowości uczęszczało do szkoły najwięcej dzieci.

Nowy budynek szkoły zostaje oddany do użytku dnia 7 stycznia 1967r. Wszyscy mieszkańcy wspominają ten dzień niezwykle radośnie, a nową szkołę określają ich „oknem na świat”.



7 stycznia 1967 rok - otwarcie nowego budynku Szkoły Podstawowej w Palikijach

Działo się to 18 VI 1967

Dnia 18 czerwca 1967 roku drużyny: harcerek i suchowa świętowały wielki dzień. Jego dnia szkoła otrzymała imię Bohaterów K.B.K. Dniem Lubelskiej, a drużyny: harcerek i suchowa ma własność sztandar, utworzony przez Komitet Rodzicielski. W tej chwili wroczątku wzięli udział przedstawiciele jednostki K.B.K., władz wojewódzkich i powiatowych oraz mieszkańców Palenicy. A oto zdjęcie z tej uroczystości:



Przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego przekazują sztandar postawionemu parom Słucha, który przekazane go następnemu postawionemu sztandarowemu.

moment bardzo wymusający. Ładny składają obietnicę suchową.

Pierwszy poczet sztandarowy:
Danuta Węgorowska,
Irena Dzwolak, Henryk Chyła
-1967r.



Nadanie imienia szkole
i przekazanie sztandaru
- 18 czerwca 1967r.
(wypis z kroniki szkolnej)

50- letnią historię szkoły w nowym budynku opowiedzą sami nauczyciele, absolwenci, uczniowie.

Historię szkoły lat 1916 - 1967 na podstawie odnalezionych dokumentów archiwalnych spisały:
Urszula Rogowska-Misztal i Danuta Suchecka

50 najważniejszych zdarzeń z historii szkoły

1. 1916/1917 - w dniu 1 stycznia 1916 Komenda Obwodowa nadała orzeczenie organizacyjne dotyczące „przejęcia i reorganizacji tamtejszej szkoły prywatnej we wsi Palikije na trzechklasową mieszana publiczną szkołę ludową.” „Zamianowanie” na nauczycielki trzechklasowej publicznej szkoły ludowej w Palikijach: Stanisławy Sochackiej (Borerówny), Waleryi Drzymulskiej i Janiny Drzymulskiej.
2. 1917/1918 - nominację na kierowniczkę szkoły otrzymała nauczycielka - Stanisława Sochacka (Borerówna), na nauczycielki: Stefania Liputówna i Cecylia Mietelska.
3. 1918/1919 - pismo Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego Departamentu Wyznań Publicznych i Oświecenia Publicznego, podpisanego przez Dyrektora Departamentu Józefa Mikułowskiego - Pomorskiego „Do nauczycielstwa szkół elementarnych”.
4. 1919/1920 - objęcie kierownictwa szkoły przez Józefa Gadeckiego.
5. 1933/1934 - Inspektorat Szkolny wydaje nowy dokument organizacyjny, w którym „odejmuje klasę V i organizuje szkołę o 4 nauczycielach”.
6. 1937/1938 - od dnia 15 listopada 1937 przemianowuje się 4-klasową publiczną szkołą powszechną na publiczną szkołę II stopnia.
7. 1951 - powstanie pierwszej drużyny harcerskiej - przewodnik - dh Jerzy Gołofit.
8. 1960 - wprowadzenie zakazu nauczania religii w szkołach.
9. 1961/1962 - objęcie kierownictwa szkoły przez panią Pelagię Żyłkę.
10. 1961 - powstaje pierwsza drużyna zuchowa - dh Zofia Karczmarczyk.
11. 1966/1967 - po raz pierwszy w szkole tworzy się oddział klasy VIII.
12. 7 stycznia 1967 roku - przeniesienie szkoły do nowego, obecnego budynku.
13. 18 czerwca 1967 roku - uroczyste nadanie imienia Bohaterów KBW Ziemi Lubelskiej.

14. 18 czerwca 1967 roku - przekazanie ufundowanego przez Komitet Rodzicielski sztandaru drużynie harcerskiej im. Romualda Traugutta. Sztandar od tego czasu spełnia funkcję sztandaru szkoły.
15. 1967/1968 - z Drużyny Harcerskiej im. Romualda Traugutta wyodrębniono drużynę żeńską im. Marii Curie - Skłodowskiej.
16. 28.11.73 - oddano do użytku Dom Nauczyciela. Budowa trwała 5 lat. Mieszkania otrzymali: W. i B. Sierpińscy, B. Jóźwik, J. Rogowska, I. Czubak.
17. 1975 - Dyrektorem Szkoły został p. Bogdan Sierpiński.
18. 1982/1983 - powstanie Spółdzielni Uczniowskiej- organizacja sklepiku szkolnego
19. 1982/1983 - zasadzono wokół szkoły 40 świerków srebrnych- dar pana A. Plewika.
20. 01.09.1984 - objęcie funkcji Dyrektora Szkoły przez p. Irenę Czubak.
21. 1985/1986 - wprowadzenie 5- dniowego tygodnia pracy - od tego roku mamy „wolne soboty”.
22. 1989 - początek funkcjonowania szkoły pod nazwą Szkoła Podstawowa w Palikijach
23. 1989/1990 - powrót nauczania religii do szkół - prowadził ją ks. Wiktor Perestaj.
24. 01.09.1991 - powołanie na stanowisko dyr. szkoły p. Urszuli Rogowskiej-Misztal.
25. 1992/1993 - przekazanie szkół samorządom gmin.
26. 1992/1993 - modernizacja kotłowni na gazową.
27. 1995/1996 - otrzymanie pierwszego komputera.
28. 1998/1999 - budowa asfaltowego boiska do koszykówki- z pomocą dyrektora SHR Józefa Cienkusa i rodziców.
29. 1999/2000 - zmiana systemu edukacji - powstanie gimnazjów. Podwójni absolwenci szkoły - klasa VIII i VI.
- 30.2001/2002 - założenie instalacji alarmowej.

31. 2001/2002 - pozyskanie 10 komputerów z Banku PeKao S.A. w Warszawie.
32. 2002/2003 - rozpoczęcie dożywiania uczniów w postaci jednodaniowych obiadów.
33. 2003/2004 - założenie ogródka przyszkolnego „Bratek”.
34. 2004/2005 - wymiana okien.
35. 2004/2005 - powstanie drugiego ogrodu szkolnego.
36. 2005/2006 - udział w projekcie „Szkoła marzeń”.
37. 2005/2006 - ułożenie kostki wokół szkoły.
38. 2005/2006 - zakup komputerów oraz sprzętu multimedialnego - finansowanych z EFS.
39. 2005/2006 - powstanie oddziału przedszkolnego, finansowanego przez gminę a prowadzonego przez GOK.
40. 2006/2007 - udział w projekcie „Szkoła dla Ciebie”.
41. 2006/2007 - po raz pierwszy szkoła wzięła udział w finale akcji „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”.
42. 2007/2008 - powstanie Centrum Multimedialnego w ramach programu EFS.
43. 2008/2009 - termomodernizacja budynku szkoły.
44. 2010/2011 - otwarcie kompleksu sportowo- rekreacyjnego przy szkole.
45. 2014/2015 i 2015/2016 - wymiana instalacji elektrycznej.
46. 2014/2015 - w ramach projektu „Wyposażenie oddziałów przedszkolnych przy szkołach” wykonany został nowy plac zabaw.
47. 2015/2016 - wprowadzenie dziennika elektronicznego Synergia Librus.
48. 2016/17 - planowana zmiana systemu edukacji - powrót 8-klasowej szkoły podstawowej.
49. 2017 - otrzymanie medalu i certyfikatu 25- lecia Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za wieloletnie zaangażowanie i pracę na rzecz Fundacji.
50. 2017 - przygotowania do Jubileuszu Szkoły.

Udział w programach. Certyfikaty:

1. 2004/2005 - Certyfikat „Szkoły Rozumnie Kształtującej Krajobraz”. Uczniowie i nauczyciele otrzymali tytuł Mistrza Architektury Krajobrazu spod znaku Gustawa Wuttkego
2. 2004 - Certyfikat udziału w programie „Zbierając baterie chronimy środowisko”
3. Od 2004 - udział w akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”
4. Od 2004 - udział w akcji „Twój Dar Serca dla Hospicjum”
5. 2005/2006 - udział w projekcie „Szkoła marzeń”
6. Od 2006/2007 - udział w finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
7. 2007 - Lubelska Nagroda Ekologiczna SUSEŁ 2007
8. 2007/2008 - udział w projekcie „Szkoła dla Ciebie”
9. 2014 - Certyfikat udziału w programie „O lubelskie dbamy, baterie zbieramy”
10. 2014 - Certyfikat udziału w Zielonym Konkursie dla Szkół Lubelszczyzny
11. 2015/2016 - otrzymanie przez naszą szkołę Honorowego Certyfikatu Lubelskiego Forum Twórczych Placówek Oświatowych
12. 2016/2017 - Certyfikat Bezpieczna i przyjazna szkoła. Bezpieczny uczeń
13. 2017 - Certyfikat Lubelskiej Szkoły z Życiem
14. 2013–2015 - udział w programie społecznym realizowanym przy współpracy z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności - „Projektor - Wolontariat studencki”
15. 2017 - udział w projekcie Wolontariat - warto pomagać realizowanym przez Fundację Centrum Inicjatyw, finansowany przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich
16. 2017 - otrzymanie medalu i certyfikatu 25-lecia Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za wieloletnie zaangażowanie i pracę na rzecz Fundacji



Podziękowanie za wieloletni udział w akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”

Honorowy Certyfikat
Lubelskiego Forum
Twórczych Placówek
Oświatowych



CERTYFIKAT

LUBELSKIEJ SZKOŁY Z ŻYCIEM

DLA

Szkoły Podstawowej w Palikijach

za organizację na rzecz Fundacji DKMS akcji edukacyjno-informacyjnej, mającej na celu aktywne budowanie świadomości społeczności oświatowej w zakresie walki z nowotworami krwi oraz powiększenie bazy potencjalnych Dawców krwiotwórczych komórek macierzystych.

Ewa Magnucka
Ewa Magnucka-Bowkiewicz, Prezes Fundacji DKMS

Teresa Misiuk
Teresa Misiuk, Lubelski Kurator Oświaty

DZIĘKUJEMY

Fundacja DKMS, ul. Altowa 6 lok. 9, 02-386 Warszawa

Zamów

Certyfikat
„Lubelskiej Szkoły
z Życiem”

Certyfikat 25- lecia Wielkiej
Orkiestry Świątecznej Pomocy
za wieloletnie zaangażowanie
i pracę na rzecz Fundacji

CERTYFIKAT

JEDNOCZYMY 25 LAT

FUNDACJA WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY DZIĘKUJE
Sztab Szkoła Podstawowa - Palikije Pierwsze

ZA NIEZWYKŁĄ PRZYJAŹŃ I ENERGIE, KTÓRA OD WAS OTRZYMAŁIŚMY
W CZASIE FINAŁÓW. NASZE STYCZNIOWE GRANIE WSPIERA POLSKĄ MEDYCYNĘ
I RATUJE ZDROWIE I ŻYCIĘ NAJMNIEJSZYCH PACJENTÓW I SENIORÓW.
DZIĘKUJEMY ZA WSPARCIE, DZIEKI KTÓREMU MOŻEMY, W ZGODZIE Z NAJWYŻSZYMI
STANDARDAMI, REALIZOWAĆ OGÓLNONARODOWE PROGRAMY MEDYCZNE I EDUKACYJNE.
DZIĘKUJEMY DRODZY PRZYJACIELE!
PAMIĘTAJCIĘ, ŻE GRAMY DO KOŃCA ŚWIATA I JEDEN DZIEŃ DŁUŻEJ!

FUNDACJA WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY
02-758 Warszawa, ul. Dominikańska 10a; tel. +48 22 852 32 14 - 48 22 852 32 15,
fax +48 22 852 07 52, e-mail: wosp@wosp.org.pl | Strona internetowa: www.wosp.org.pl

krećciotv

Pozostaną wspomnienia...

Początki harcerstwa w Palikijach

Drużynę harcerską w Palikijach założył w 1951 roku dh Stanisław Gołofit. Była ona prowadzona kolejno przez: Janinę Rogowską, Julię Kurową, Barbarę Horodko (pracownika pobliskiej Stacji Hodowli Roślin). We wrześniu 1962 roku przewodnikiem drużyny została dh Danuta Kowalik. Rok wcześniej powstała drużyna zuchowa „Śmieszne Ludki”, której drużynową została mianowana dh Zofia Karczmarczyk.

Ważnym wydarzeniem dla całej społeczności szkolnej było wręczenie sztandaru Drużynie Harcerskiej im. R. Traugutta, ufundowanego przez Komitet Rodzicielski. Miało to miejsce dnia 18 czerwca 1967 roku podczas uroczystości nadania szkole imienia. Sztandar z rąk przedstawicieli Rady Rodziców odebrał harcerski poczet sztandaru w składzie: dh Irena Dzwolak, dh Danuta Węgorowska, dh Henryk Chyła. Na tej uroczystości obecni byli zaproszeni goście: władze powiatowe, oświatowe, dowództwo Jednostki Wojskowej patronującej szkole, komendant Hufca Bełżyce, grono nauczycielskie wraz z kierowniczką szkoły panią Pelagią Żyłką, Komitet Rodzicielski, rodzice, mieszkańcy wsi. Młodzież długo przygotowywała się do tego święta pod opieką dh Joanny Muciek, poznając historię bohatera drużyny, przygotowując część artystyczną, pracując wokół Prawa Harcerskiego i Zuchowego, musztry. W tym dniu zuchy złożyły obietnicę, a harcerze przyrzeczenie harcerskie. Od tamtego czasu wszystkie uroczystości szkolne odbywały się i odbywają z udziałem sztandaru i pocztu sztandaru. Do dnia dzisiejszego sztandar drużyny harcerskiej pełni funkcję sztandaru szkoły, na który składają ślubowanie uczniowie klas rozpoczynających i kończących edukację w naszej szkole.

Przynależność do drużyny harcerskiej stawała się coraz bardziej popularna wśród uczniów naszej szkoły, stąd w roku 1967 z inicjatywy dh Joanny Muciek powstała druga drużyna harcerska-żeńską, której w dniu 17 II 1968r. nadano imię 42 Drużyny Harcerskiej im. Marii Curie-Skłodowskiej. Uroczystego nadania imienia dokonał komendant hufca dh Władysław Różański (były nauczyciel naszej szkoły). Początkowo Drużyna im. Romualda Traugutta była drużyną męską, prowadzoną przez dh Bogdana Sierpińskiego, zaś Drużyna im. Marii Curie-Skłodowskiej- drużyną żeńską. Prowadziła ją dh Wiesława Sierpińska. W późniejszych latach Drużyna im. M. Curie-Skłodowskiej skupiała młodzież klas V - VI, a do Drużyny im. R. Traugutta należeli uczniowie klas VII i VIII.

Do około 1975 roku podlegaliśmy Hufcowi Bełżyce. W związku z reformą administracyjną w 1975 roku powstał Hufiec Wojciechów. Funkcję komendanta hufca powierzono dh Joannie Mirosław (hm). W tym też roku, w związku ze wzrostem liczby harcerzy i zuchów, utworzono w Palikijach szczepek harcerski im. Romualda Traugutta, którego komendantem została dh Wiesława Sierpińska (hm).

W skład szczepu wchodziły:

- Drużyna Zuchowa „Polne Kwiatki”
- Drużyna Zuchowa „Bajkowe Ludki”
- 42 Drużyna Harcerska im. M. Curie- Skłodowskiej
- IV Drużyna Harcerska im. R. Traugutta

Pod koniec lat 80-tych z powodu niżu demograficznego z dwóch drużyn zuchowych powstała jedna: „Bajkowe Ludki”, której drużynową była dh Kazimiera Milart. Warto wspomnieć, że szczep harcerski zrzeszał prawie 100% uczniów naszej szkoły. Wszyscy członkowie drużyn byli umundurowani. W latach 80-tych ponownie dołączyliśmy organizacyjnie do Hufca Bełżyce, którego komendantką była dh Irena Słotwińska.

Na przestrzeni kilkadziesiąt lat istnienia harcerstwa w szkole instruktorami drużyn byli: Stanisław Gołofit, Janina Rogowska, Julia Kurowa, Barbara Horodko, Danuta Kowalik, Zofia Karczmarczyk, Joanna Muciek, Bogdan Sierpiński, Wiesława Sierpińska, Władysława Kożuszek, Anna Lenartowicz, Anna Cienkusz, Irena Czubak, Janusz Czubak, Kazimiera Milart, Urszula Rogowska-Misztal, Krzysztof Nowosad. Instruktorzy posiadali stopnie harcerskie: przewodnik, podharczmistrz i harcmistrz (pwd, phm, hm). Najdłuższy staż pracy z drużyną zuchową posiada dh Kazimiera Milart, zaś z drużynami harcerskimi - dh Wiesława Sierpińska. Ważną rolę w harcerstwie pełnili przybocznicy. Byli oni „prawą ręką drużynowych”, inspiratorami i organizatorami różnych działań. Reprezentowali szczep na forum hufca, składając meldunki o wykonaniu zadań szczepu, udziale w Turniejach Wiedzy Obywatelskiej, Alertach Naczelnika ZHP. Z sentymentem wspominam wielu z nich: Bożenę Kamińską, Ulę Rogowską, Janusza Żuchnika, Jolę Mirosław, Krzysztofa Żyłkę, Stanisława Nakoniecznego, Elę Budzińską, Mariusza Nakoniecznego, Anetę Czubak, Grzegorza Sierpińskiego, Ulę Smolak, Małgosię Józwik, Magdę Żuchnik. Tu nie sposób pominąć też roli zastępowych, którzy organizowali zbiórki, na których wykonywano różne zadania, zdobywano sprawności.

Harcerskie akcje i alerty

Drużyny harcerskie i zuchowe podejmowały wiele wspólnych akcji. Były to: biegi patrolowe, ogniska, kominki, wieczornice z okazji ważnych świąt i rocznic, święto pieczonego ziemniaka, kuligi. Ważnym zdarzeniem były wspólne zbiórki z Drużyną Zuchowo - Harcerską „Nieprzetartego Szlaku” działającą przy Szkole Specjalnej w Matczynie. Harcerze współpracowali z Kołem Łowieckim, zajmując się w zimie zbieraniem karmy, budowaniem karmników, paśników i dokarmianiem zwierząt. W 1966r. w dowód uznania drużyna zuchowa pod opieką dh Joanny Muciek (Mirosław) została zakwalifikowana do Turnieju Rycerskiego, odbywającego się na Placu Zamkowym w Lublinie z okazji 100- lecia państwa polskiego, gdzie uzyskała wyróżnienie.

Rokrocznie ogłaszane były przez Naczelnika ZHP Alerty oraz Turnieje Wiedzy Obywatelskiej. W podsumowaniu na forum hufca zajmowaliśmy zawsze czołowe

miejsca. Oto niektóre tematy, wokół których realizowane były zadania turniejowe i alertowe:

- „Przygoda z techniką”
- „Kronika naszych marzeń” - prezentacja osiągnięć naszej drużyny na szczelbu chorągwanym przez dh Wandę Suhecką
- „Mój region na mapie Polski”
- „Tropem historii i jej bohaterów”
- „Harcerska zima - harcerska pomoc”

W realizacji zadań harcerze i zuchy wykonywali wiele prac: organizowali wywiady, spotkania z ciekawymi ludźmi, kombatantami, konkursy plastyczne, wystawki, gazetki, zgaduj zgadule, poznawali historię swojej miejscowości, okolicy, zabytki. Powstało wiele ciekawych prac, kronik. Oto niektóre z nich:

- „W ramach Turnieju „Grunwaldzkie Wici” - „Historia Grunwaldu” - makieta, plan bitwy
- „Za nasz spokojny dom” - wywiady z kombatantami
- „Jesteśmy bogaci” - cudze chwalicie... - kronika

Harcerskie zwyczaje i obrzędy

Oprócz w/w zadań drużyny tworzyły własne zwyczaje, tradycje, obrzędy, zdobywały sprawności. Każdy rok szkolny zaczynał Harcerski Start, na który składało się: ognisko, pożegnanie zuchów III- ciej gwiazdki i przyjęcie ich, po wykonaniu prób, do drużyny harcerskiej, gry, zabawy, piosenki, często połączone ze świętem piezowanego ziemniaka. W ciągu całego roku pracowano nad Prawem Harcerskim i Prawem Zucha, przygotowując się do złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego i Obietnicy Zuchowej, poznawano symbolikę harcerską. Odbywały się biegi patrolowe - na punktach kontrolnych trzeba się było wykazać znajomością prawa harcerskiego, hymnu, symboliki harcerskiej, znajomością bohatera drużyny, bieżących wydarzeń, znajomością okolicy, a także zręcznością. Było to współzawodnictwo między zastępami, ponieważ zadania były punktowe. Co roku na uroczystej zbiórce harcerze składali przyrzeczenia na sztandar, a zuchy - obietnicę zuchową. Wręczono krzyże harcerskie i legitymacje, a zuchom- znaczki zuchowe. W ciągu całego roku czwartek był dniem mundurowym - harcerze i zuchy tego dnia do szkoły przychodzili w mundurach. Pod koniec listopada odbywały się „andrzejki” - zabawa taneczna, wróżby, bal przebierańców, konkursy na najbardziej oryginalny strój, współzawodnictwo między zastępami. W ciągu roku odbywały się zbiórki zastępów harcerskich oraz szóstek zuchowych, na których zastępy tworzyły się własne zwyczaje, tradycje, obrzędy, powstawały piosenki zastępów, proporce, totemy, zdobywało się sprawności.

Harcerze opiekowali się mogiłą byłego kierownika szkoły Józefa Gadeckiego, który pochowany jest na cmentarzu parafialnym w Wojciechowie - porządkowali

mogile, palili znicze i składali wieńce. Dziś tę budowaną latami tradycję przejęli uczniowie najstarszej klasy.

Ważną rolę w codziennym życiu harcerzy zawsze pełniła harcerska piosenka - każdy zastęp opracowywał swój hymn, odbywały się liczne konkursy między zastępami, szóstkami, a także na szczeblu hufca. Rok szkolny kończono ogniskiem. Żegnano wówczas harcerzy z kl. VIII-ej, którzy składali przyrzeczenie na ogień tej treści: „Przyrzekamy na blask tego ognia, na nasz harcerski honor, starać się, by nigdy nie splamić godności harcerza, postępować zgodnie z prawem harcerskim, a gdy będzie to możliwe wstępować w szeregi HSPS i włączać się do wszystkich akcji tejże organizacji”. Po złożeniu przyrzeczenia wręczano chustę z nazwiskami harcerzy opuszczających drużynę, następnie komendantka szczepu przyznawała stopnie harcerskie: przewodnika, ochotnika, tropiciela. Ognisko kończyło wspólne pieczenie kiełbasek, programy artystyczne przygotowane przez zastępy, wręczano pamiątki odchodzącym harcerzom. Zbiórkę kończył harcerski krąg, iskierka i piosenka: „Ogniska już dogasa blask...”

Najważniejsze osiągnięcia naszych harcerzy

1. Kilkukrotnie braliśmy udział w Manewrach Techniczno - Obronnych w Lublinie, Lipie, Puławach, gdzie zdobywaliśmy czołowe miejsca. Harcerze byli przygotowywani przez dh B. Sierpińskiego.
2. Od roku 1975 rokrocznie zdobywaliśmy tytuł Drużyny Sztandarowej (V D.H. im. R. Traugutta i 42 DH im. Marii Curie-Skłodowskiej) oraz Mistrzowskiej Drużyny Zuchowej. Tytuły powyższe upoważniały do noszenia biało - czerwonej chusty; pretendowaliśmy do najlepszych drużyn w Chorągwi Lubelskiej.

Otrzymanie tytułu Harcerskiej Drużyny Sztandarowej oraz Mistrzowskiej Drużyny Zuchowej wymagało w tym czasie wykonania szeregu zadań.

Oto nie które z nich:

- „Harcerze współgospodarzami wsi” - zagospodarowanie terenów wokół własnych podwórek, wsi, szkoły.
 - „Harcerska sztafeta oszczędnych” - zbiórka makulatury, butelek, naprawa sprzętu, pomocy naukowych, porządkowanie klasopracowni.
 - „Izba pamięci narodowej” - utworzenie wystawki dawnego sprzętu w istniejącej harcównie
3. Jako reprezentanci Hufca Bełżyce braliśmy udział w Chorągwanym Turnieju Drużyn Sztandarowych w Puławach - op. dh W. Sierpińska
 4. W 1986 roku - 16 harcerzy uczestniczyło w II Ogólnopolskim Harcerskim Biegu „Po Złoty Liść Jesieni” Toruń 86. Reprezentowaliśmy jako jedyni Chorągiew Lubelską. Wyjazd ufundowany został przez Komendę Chorągwi w Lublinie. W czasie wyjazdu odbywały się liczne rywalizacje sportowe. Harcerze zwiedzili Toruń, brali udział w bogatym programie kulturalnym. Opiekunowie to: dh B. Sierpiński, dh U. Rogowska-Misztal

5. W latach 1985-1987 zastępy: „Wędrowniczek” pod opieką dh W. Sierpińskiej (skład: Aneta Czubak, Małgorzata Jóźwik, Małgorzata Masternak, Katarzyna Wieczerek, Małgorzata Mirosław, Magdalena Milart, Renata Pietras, Małgorzata Sierpińska, Katarzyna Milart, Urszula Smolak, Bożena Sygnowska) i „Bajkowych Ludków” pod opieką dh K. Milart (skład: Anna Grądział, Beata Karbowniczek, Barbara Mirosław, Katarzyna Mazurek, Anna Ozimek, Magda Żuchnik, Magda Cienkusz, Grzegorz Sierpiński) wzięły udział w Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Zuchowej na szczelbu Hufca Belżyce, zajmując w swych kategoriach I miejsca, zaś na etapie chorągwanym grupa harcerzek zdobyła dwa wyróżnienia. Obu zespołom przygrywała na akordeonie dh Małgorzata Sierpińska. W nagrodę Komenda Chorągwi ufundowała dla harcerzek wycieczkę do Brześcia.
6. Zespół „Wędrowniczek” wziął także udział w Chorągwanym Przeglądzie Śpiewających Zastępów, gdzie zdobył I miejsce.

Akcje społeczne i zarobkowe:

W latach 1967 - 70 popularne były różne akcje społeczne: zagospodarowywano teren wokół szkoły - sadzono drzewa i krzewy, zakładano rabaty kwiatowe, sadzono drzewka we wsi (topole), pomagano starszym i samotnym w wykopkach, zbierano stonkę ziemniaczaną, porządkowano teren wokół szkoły, przystanków PKS, remizy strażackiej, pomagano przy budowie i naprawie drogi dojazdowej do szkoły, organizowano pomoc młodszym kolegom- przedszkolakom. Organizowane były też akcje zarobkowe: zbiórka chmielu w SHR, zbiórka surowców wtórnych, loteria fantowa, inscenizacje (wstęp za opłatą). Zarobione pieniądze zasilaly fundusz drużyny, przeznaczany na nagrody w konkursach, organizację biwaków. Zebrane środki przesyłano także na konta: Budowy Centrum Zdrowia Dziecka, Centrum Budowy Matki Polki, Fundusz Olimpijski. W podziękowaniu za zaangażowanie Kwaterna Główna ZHP przysłała naszej szkole podziękowanie i cykl grafik profesora Wiktora Zina.

Sport i turystyka

Ważnym elementem działalności harcerskiej był sport, turystyka i wypoczynek. W sierpniu 1968 roku odbył się dwutygodniowy obóz wędrowny Bochnia - Zakopane, prowadzony przez dh B. Sierpińskiego i dh W. Sierpińską. Wspomnienia z tego wyjazdu znaleźć można w kronice obozu. W sierpniu 1969 rok - dwutygodniowy obóz wędrowny „Szlakiem Orlich Gniazd” Kraków-Częstochowa - op. dh B. Sierpiński i Janina Szot. W 1970 roku harcerze wzięli udział w dwutygodniowym obozie rowerowym Szczytno - Olsztyn - op. dh B. Sierpiński i dh W. Sierpińska. W następnych latach harcerze brali udział w obozach stałych: trzytygodniowym obozie chorągwanym w Sosnowicy i dwutygodniowych obozach w Chodlu, Firleju, Krasnobrodzie, Kluczkowicach, Majdanie Sopockim, organizowanych przez Komendę Hufca

w Wojciechowie oraz w Kadynach, zorganizowanym przez Komendę Hufca w Bełżycach. Przy obozach harcerskich organizowane były podobozy sportowe, mające indywidualne programy szkoleniowe. Sportowcy wyjeżdżali na obozy sportowe do Zakopanego, Zubrzyicy Dolnej, Olczy, Cyrhli. Kadra sportowa to: dh Bogdan Sierpiński, Kazimierz Nowakowski, Czesław Topyło. Obozy były organizowane przez komendę hufca, a kadre stanowili druzynowi ze szkoły w Palikijach, Wojciechowie, Miłocinie, Maszkach, Szczuczku. Kilkukrotnym komendantem obozu była dh Kazimiera Milart. Przed każdym obozem grupa kilku harcerzy wraz z opiekunem organizowała bazę: ustawiali namioty, latryny, „łazienkę”, kuchnię. Na obozach harcerze poznawali okolicę, zwiedzali zabytki, kąpali się, opalali, uczestniczyli w ogniskach, spotkaniach z ciekawymi ludźmi, biegach patrolowych. Uczyli się samodzielności w czasie służby w kuchni i pełnienia warty.

Organizowano także biwaki. Kilkakrotnie odbyły się biwaki w lesie radawieckim, w Gaju Starym, na boisku szkolnym. W 1977 roku miał miejsce dwudniowy rajd: Wojciechów - Rąblów - op. W. Sierpińska. W latach 80-tych: Rajd Szlakiem Parków Podworskich (Babin - Motycz - Palikije - Wojciechów - Nałęczów, Rajd Jesienny Poniatowa - Wronów - Bełżyce, Rajd Bełżyce - Motycz - Lublin (Muzeum Wsi Lubelskiej). Opiekunami byli: dh U. Rogowska-Misztal i dh J. Czubak.

W roku 1983 trzy harcerki z naszego szczerpu wyjechały z Komendantką Hufca J. Mirosław na dwutygodniowy międzynarodowy obóz harcerski do NRD (Niemcy) w Arendze (okolice Magdeburga).

W czasie ferii zimowych harcerze brali udział w tygodniowych zimowiskach dochodzących w Palikijach i w Wojciechowie, gdzie organizowano turnieje gier i zabaw, rzeźb ze śniegu, potańcówki, konkursy, zawody narciarskie, turnieje szachowe.

Nie sposób wymienić wszystkie działania i akcji realizowane w drużynach harcerskich i zuchowych. Było ich tak wiele... Mam nadzieję, że wiele z nich na zawsze pozostało w pamięci ich uczestników. To stanowi o ich wartości.

Zmierzch działalności

W toku przemian w latach 90-tych działalność harcerska w szkole stopniowo zanikała. Cieszy fakt, że obecnie, po latach niebytu, działalność harcerska na naszym terenie została reaktywowana - powstają nowe drużyny harcerskie, między innymi w Palikijach. Nosi ona to samo imię-wielkiego Polaka - Romualda Traugutta.

*„...Płyną nowe marzenia
płomień rozpała twarz
pozostaną wspomnienia
któż zapomni je z nas...”*

*Z łezką w oku i harcerskim pozdrowieniem „Czuwaj”-
opracowała dh Wiesława Sierpińska (hm)*



Zastęp zuchowy - 1963r.



Druhna Joanna Mirosław ze swoimi harcerkami



Przyrzeczenie harcerskie - 1985r.



Obietnica zuchowa - 1980r.

Obóz wędrowny - Bochnia -
Zakopane - 1968r.



„Mieć w uszach szum...”
- na górskim szlaku





Obóz wędrowny „Szlakiem Orlich Gniazd” - 1969r.



Chorągwiiany Festiwal Piosenki Harcerskiej - 1986r.

Pracownicy, absolwenci - o szkole

Perła wśród szkół

Ze wspomnień Pani Dyrektor Pelagii Żyłki

Pracę w Szkole Podstawowej w Palikijach wspominam niezwykle ciepło. Było to pierwsze i jedyne miejsce mojej pracy zawodowej. Rozpoczęłam ją w roku 1959. Kierownikiem szkoły był wówczas pan Józef Gadecki. Wiele się od niego nauczyłam. Szanowaliśmy go wszyscy - nauczyciele, rodzice, uczniowie. Ceniliśmy jako kierownika, nauczyciela i człowieka. Czasem, jak to młodzi, próbowaliśmy działać trochę po swojemu, nie pytając o zdanie. Kierownik nigdy nie podnosił głosu, wystarczyło jednak spojrzenie, jedno zdanie - a my wiedziałyśmy, że nie jest z nas zadowolony. Po jego nagłej śmierci otrzymałam mianowanie na kierownika szkoły. Przyznam, że wówczas nie byłam na to zupełnie przygotowana - ani fizycznie, ani psychicznie. Nie potrafiłam jednak odrzucić propozycji Inspektoratu Oświaty. Może inaczej - w tych czasach propozycji władz się nie odrzucało. Musiałam dać radę.

Dziś te lata wspominam jako radość z dobrze spełnionego obowiązku. Mam w sercu ludzi z całego obwodu szkolnego - z Palikij, Sporniaka i Stasina: nauczycieli, rodziców, dzieci, personel techniczny. Razem tworzyliśmy spójne ogniwa w łańcuchu rozwoju oświaty na naszym terenie. Dużą pomocą w trudnych przecież czasach lat 60 - tych otrzymywaliśmy ze strony władz oświatowych: kuratora oświaty - pana Zachajkiewicza, kolejnych inspektorów wydziału oświaty: pana Czwórnoga, potem pana Czapli. Towarzyszyli nam przez kilka lat starań o budowę nowej szkoły. Uczestniczyli w spotkaniach wiejskich. Konkretniej pomocy władz partyjnych jakoś nie mogę sobie przypomnieć. Może jej nie było? Były to trudne lata. Budynek starej szkoły był stanowczo za mały na nasze potrzeby. Władze nie spieszyły się jednak z wydaniem zgody na budowę, a po jej uzyskaniu mieliśmy wiele problemów z wykonawcami. Terminy przeciągały się. W tym czasie wiele obowiązków przejęła za mnie pani Zofia Karczmarczyk, która pełniła obowiązki kierowniczkę szkoły, gdy byłam na urlopie macierzyńskim.

Ostatecznie mogliśmy rok 1967 powitać w nowym budynku. Pracowaliśmy całe ferie wszyscy: nauczyciele, uczniowie, rodzice, którzy zaraz po świętach przewieźli furmankami sprzęt szkolny. Otrzymaliśmy duże wsparcie od jednostki wojskowej, która opiekowała się naszą szkołą. Przede wszystkim wyposażyła szkołę w pomoce dydaktyczne. Dziś już bez obaw mogę powiedzieć, że w roku 1967 nowy budynek szkoły został poświęcony przez księdza Zygmunta Potakiewicza. Odbyło się to bardzo dyskretnie, bo o oficjalnej uroczystości poświęcenia nie mogło być w tych czasach mowy.

Warto jeszcze wspomnieć o jednym z ważnych zadań ówczesnej szkoły, które wpłynęło na rozwój oświaty na terenie naszego obwodu szkolnego. Okres wojny

spowodował, że część mieszkańców naszej wsi musiało przerwać edukację, wielu do szkoły nigdy nie uczęszczało. W latach 50-tych, 60-tych realizowaliśmy więc dwa programy umożliwiające dorosłym ukończenie 7-klasowej szkoły podstawowej i likwidację analfabetyzmu. Dorośli mieszkańcy naszego obwodu szkolnego, którzy nie uczęszczałi do szkoły mogli ją ukończyć w ciągu 2 lat. Pierwszy rok obejmował klasy I-IV, drugi - V-VII. Znacznie więcej było osób, które edukację z różnych względów przerwało. Roczne kursy realizujące program klas V-VII organizowaliśmy jeszcze w nowym budynku szkoły. Kończył się on egzaminem pisemnym. Pytania przywoził inspektor oświaty, który był także członkiem komisji. Nie było łatwo. Wielu mieszkańców obwodu szkolnego zawdzięcza nam możliwość ukończenia szkoły podstawowej. Wspominam ich ciepło. Nauka nie przychodziła większości z nich łatwo, pracowali, mieli rodziny. Bardzo jednak chcieli. Byli naprawdę dzielni.

Bardzo ważne dla mnie jest, że w tej sztafecie pokoleń pałeczka przekazywana jest w godne ręce. O tym świadczy wizerunek Szkoły w Palikijach, będący trwałym śladem naszej wspólnej pracy. Tu należałoby wymienić ogrom Nauczycieli, Pracowników, Rodziców, Uczniów. To byli wspaniali ludzie. Ważną dla mnie osobą jest obecna Dyrektorka Szkoły. Najpierw moja uczennica - Urszula Rogowska - prymuska z języka polskiego, z którą jeździłam na konkursy polonistyczne, recytatorskie, potem Urszula Rogowska - Misztal - moja koleżanka - polonistka, a następnie dyrektorka naszej szkoły.

Dziś mieszkam w innym regionie naszego kraju. Sercem jednak jestem na Ziemi Wojciechowskiej. Kiedy przyjeżdżam, by odwiedzić groby bliskich, zatrzymuję się chociaż na chwilę, by spojrzeć, jak z każdym rokiem nasza szkoła pięknieje. Dla mnie - Szkoła Podstawowa w Palikijach była i jest perłą wśród szkół w Polsce i niech taka pozostanie.

Okno na świat

Ze wspomnień nauczycielki - Janiny Rogowskiej (Chudzik)

W połowie lat 60 - tych Gromadzka Rada w Palikijach wraz z Komitetem Rodzicielskim podjęła starania o budowę nowego budynku szkoły w Palikijach. W Komitecie znaleźli się: przewodniczący GR - Czesław Świdorski, członkowie Rady Rodziców, m.in. Anna Dzwolak, Bronisława Bednarczyk, Jan Pluta, Maria Bednarczyk, Stanisław Węgorowski, Jan Niedziela. Na pewno nie wszystkie nazwiska pamiętam. O potrzebie budowy nowej szkoły mówiło się od dawna, ale ostateczną decyzję przyspieszyła zaplanowana przez ministerstwo oświaty na rok szkolny 1967/68 reforma systemu edukacji, na mocy której miała powstać ośmioklasowa szkoła podstawowa.

Nasz stary budynek szkolny był do tej reformy zupełnie nieprzystosowany. Lubiliśmy naszą szkołę. Byliśmy młodymi, pełnymi zapału nauczycielami i dla wielu

z nas było to pierwsze miejsce pracy, ale warunki były naprawdę trudne. Mieliśmy do dyspozycji 3 pomieszczenia, w których odbywały się lekcje. Klasa I i II uczyły się w innym budynku, w wynajętym pomieszczeniu mieszkalnym. Wówczas pracowałam z najmłodszymi, więc ten budynek pamiętam dobrze. Dzieciaki nazywały go „chatką”. Do pracy dochodziłam pieszo z pobliskiej miejscowości- z Maszek. Zimą droga do szkoły to często przedzieranie się przez zasy, gdyż do Maszek nie było wówczas żadnej drogi dojazdowej. Pamiętam, jak moje małe dzieciaki, które dotarły do szkoły wcześniej, wybiegały mi naprzeciw. Zanim rozpoczęły się lekcje, trzeba było jeszcze napalić w piecach kaflowych.

Cieszyliśmy się bardzo, gdy wreszcie podjęto decyzję o budowie nowej szkoły. Pierwszą rzeczą było ustalenie lokalizacji szkoły. Zdecydowano, że powinna ona zostać wybudowana w centralnym punkcie wsi, aby uczniowie z Palikij i Sporniaka mieli podobną odległość od szkoły. Grunt pod budowę został odkupiony od pana Mieczysława Błaszczaka, który pracował później w szkole jako palacz.

Pamiętam, gdy po raz pierwszy poszliśmy zobaczyć plac budowy. Wydawało nam się, że jest to na końcu świata. Trzeba było pokonać błotnistą drogę w okolicach stawów, bo wówczas nie było jeszcze utwardzonej drogi przez wieś.

Termin przeniesienia się do nowej szkoły wypadł zimą. Już przed świętami Bożego Narodzenia budynek był prawie gotowy. Pozostało go posprzątać i wyposażyć. Pracowaliśmy przez ponad 2 tygodnie wszyscy: nauczyciele, rodzice, uczniowie. Sprzątaliśmy, malowaliśmy lamperie, ustawialiśmy sprzęty szkolne. Doposażanie poszczególnych pomieszczeń trwało jeszcze długo po przeprowadzce. Kilkakrotnie jeździliśmy saniami do Inspektoratu Oświaty w Bełżycach po przydzielony nam sprzęt. Dobrze, że ówczesnej kierownicze szkoły pani Pelagii Żyłce nie brakowało energii. Wiele razy szukała pomocy wśród rodziców. Bez nich nie dalibyśmy rady.

Sam dzień otwarcia szkoły był bardzo radosny. Obecne były władze lokalne i oświatowe, a przede wszystkim społeczeństwo Palikij, Sporniaka, Stasina, Miłocina, Matczyna (w tym czasie przyjeśliśmy dzieci z Miłocina i Matczyna oraz z filii naszej szkoły w Sporniaku). Uczniowie zaprezentowali część artystyczną, potem odbył się uroczysty obiad przygotowany przez Komitet Rodzicielski.

Dzień był mroźny. Rozgrzewała nas jednak radość chwili, co widać na zdjęciu zrobionym tego dnia przed budynkiem szkoły. Nowa szkoła była dla nas „oknem na świat” - widna, obszerna (tak nam się wtedy wydawało), a przede wszystkim ciepła.

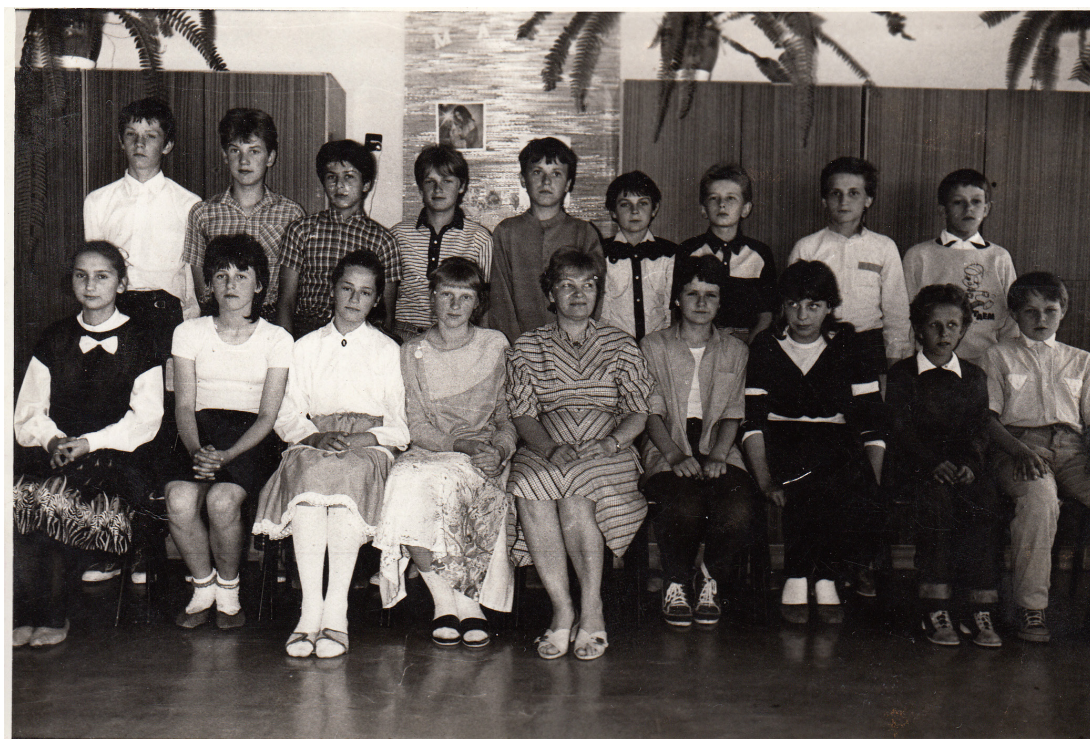
Nasi uczniowie wreszcie mogli zagrać w piłkę na boisku szkolnym. Szkoła każdego roku piękniała. Na początku nie było ogrodzenia, ani jednej rośliny. Już wiosną otrzymaliśmy od jednego z rodziców- p. Czernieca ze Stasina sadzonki świerków. Zasadziliśmy też żywopłot. Znów pracowaliśmy wspólnie - nauczyciele, rodzice, uczniowie. Minęło tak wiele lat... Te świerki nadal rosną dumnie przed budynkiem szkoły. One pewnie potrafiłyby opowiedzieć o naszej szkole dużo więcej...



Pani Pelagia Żyłka i Pani Maria Sobczyk wraz z wychowankami - 1967/1968



Pani Janina Rogowska wraz z wychowankami - 1974/1975



Pani Janina Rogowska i jej wychowankowie - 1987/1988



*Dyrektor Szkoły Pani Irena Czubak i wychowawczynie oddziału przedszkolnego
Pani Elżbieta Nowosad - 1987/1988*

Sport w 50- leciu Szkoły w Palikijach

W styczniu 1967r. Szkoła Podstawowa w Palikijach została przeniesiona do nowego budynku. Na wiosnę zaczęliśmy zagospodarowywać plac szkolny. Wytyczyliśmy boisko do piłki ręcznej, zbudowaliśmy skocznnię uniwersalną, bieżnię o długości 60m. W następnym roku powstała „Zielona sala gimnastyczna”. Został zasadzony żywopłot oddzielający teren sportowy i zainstalowano bramki do piłki ręcznej wykonane przez SHR. Na zebraniu SKS ustaliliśmy priorytety do działalności sportowej dostosowane do bazy sportowej. Wybrane zostały dyscypliny: piłka ręczna, lekka atletyka, tenis stołowy, marginalnie piłka nożna (brak boiska).

Start sportowy zaczął się od udziału drużyn dziewcząt i chłopców w czwórboju LA, biegach przełajowych, piłce ręcznej. Dziewczęta w roku 1969 wygrały zawody powiatowe i reprezentowały powiat na zawodach rejonowych w Kraśniku, następnie w Bychawie, awansując do mistrzostw województwa, na których zdobyły 6 m- ce.

W roku szkolnym 1969/70 z inicjatywy p. Kazimierza Nowakowskiego założyliśmy sekcję narciarstwa biegowego. Od tej pory przy współpracy z PKKFiT, ZW LZS i Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego rozpoczął się „złoty okres sportu” w szkole w Palikijach.

W tamtych latach było 17 województw, drabina awansu była następująca: mistrzostwa gminy, mistrzostwo powiatu, mistrzostwo rejonu, mistrzostwo województwa. Po reformie administracyjnej - 47 województw: mistrzostwa gminy, mistrzostwa rejonu, mistrzostwa województwa. Wtedy wprowadzono podział na szkoły: do 300 uczniów i igrzyskowy - bez względu na liczbę uczniów. Po powrocie podziału administracyjnego kraju na 17 województw znowu powrócono do pierwszej wersji. Jest to bardzo istotne dla zrozumienia istoty osiągnięć. W opracowaniu będę się posługiwał nomenklaturą: szkoły małe (M), szkoły wszystkie (D).

Dyscypliny:

Piłka ręczna

Po pierwszym sukcesie dziewcząt w roku 1970/71, chłopcy i dziewczęta awansowali do województwa (I i II miejsce). W następnym roku dziewczęta zdobyły IV miejsce w województwie (D). W kolejnych latach któraś z drużyn zdobywała mistrzostwo powiatu i startowała w mistrzostwach województwa. W 1975r. obie drużyny - dziewcząt i chłopców zdobyły IV miejsce w województwie.

W roku 1982/83 drużyna dziewcząt awansowała do ligi wojewódzkiej (6 zespołów) i zajęła IV miejsce (D), w następnym roku dziewczęta - IV miejsce w województwie (D).

Od 1989/90 chłopcy i dziewczęta corocznie uczestniczyli w finale wojewódzkim w szkołach do 300 uczniów - chłopcy zdobyli 11 razy tytuł mistrza województwa, a dziewczęta 8 razy. Dziewczęta 4 razy, a chłopcy 2 razy zajmowali IV miejsce w mistrzostwach województwa (D). Po reformie oświaty skutkującej powstaniem

gimnazjów, chłopcy zajęli III miejsce w województwie.

Przełomowym okresem był rok 2001/2002, wtedy to drużyna dziewcząt zajęła IV miejsce w województwie w koszykówce, następnie I miejsce w województwie w piłce ręcznej (na zawodach w Chełmie), reprezentowała województwo na mistrzostwach Polski we Wleniu (k. Jeleniej Góry), zajmując VII miejsce. W wakacje dziewczęta w I Ogólnopolskim Mazurskim Festiwalu Piłki Ręcznej w Giżycku zajęły V miejsce.

W roku 2002/2003 dziewczęta na turnieju w Łukowie zajęły VII miejsce, na mistrzostwach województwa - II miejsce i uczestniczyły w Mistrzostwach Polski w Krakowie - VII miejsce. Następny sukces to II miejsce w województwie (D) na zawodach w Łukowie (2006). Jeszcze kilka razy uczniowie zdobyli miejsce w pierwszej trójce w powiecie, jednak ze względu na niż demograficzny coraz trudniej było skompletować drużynę reprezentującą szkołę. Jedną z naszych absolwentek - Izabela Ozimek - przez 6 lat trenowała w Monteksie Lublin, będąc czołową snajperką. Uczestniczyła w zawodach w Holandii, Portugalii, Hiszpanii i Algierii.

Lekka atletyka

W skład zawodów w LA wchodziły: czwórbój LA, biegi przełajowe oraz dyscypliny na bieżniach, skocznich i rzutniach.

Dużymi osiągnięciami były: mistrzostwo powiatu w LA i udział w mistrzostwach wojewódzkich w 1971 roku. W 1972/73 w otwartych mistrzostwach województwa nasza uczennica zajęła III miejsce w skoku w dal (5,19m.), uzyskała drugą klasę sportową i I kółko olimpijskie. Inna zawodniczka zajęła II miejsce w biegu na 100m. W tym też roku dwie osoby zdobyły tytuły mistrza województwa i awansowały do mistrzostw Polski. Zdobyliśmy III miejsce w mistrzostwach województwa w LA.

W roku 1973/74 trzy osoby reprezentowały województwo lubelskie w ogólnopolskich biegach przełajowych na dożynkach krajowych w Koszalinie. Następne trzy osoby zakwalifikowały się do mistrzostw Polski - dwie w biegach i jedna w pchnięciu kulą. W następnym roku na zawodach w Piotrowicach siedem osób awansowało do mistrzostw województwa, z czego pięć - zdobyło miejsca w pierwszej trójce.

1976/77 - trzy osoby powołane zostały do reprezentacji rejonu, dwie startowały w mistrzostwach województwa i zakwalifikowały się do mistrzostw Polski. Indywidualnie jeden uczeń zdobył tytuł mistrza województwa.

W następnym roku 3 osoby reprezentowały rejon na mistrzostwach województwa. W kolejnych latach - jedna zawodniczka i jeden zawodnik zdobyli tytuł mistrza województwa i reprezentowali je na zawodach rejonowych.

W 1979/80 - 6 osób z naszej szkoły reprezentowało powiat na mistrzostwach województwa w Rykach.

1981- 82 - 5 osób uczestniczyło w mistrzostwach województwa w LA, zdobywając: I miejsce w rejonie dziewcząt i III chłopców, łącznie - I miejsce dla naszej szkoły. Wielobój sprawnościowy w Opolu: dziewczęta - I miejsce, chłopcy - III. Jedną uczennicę zdobyła I miejsce w rejonie, awansowała do finału wojewódzkiego,

następnie do Mistrzostw Polski, reprezentowała Polskę na zawodach na Węgrzech. Łącznie we współzawodnictwie szkół zajęliśmy IV miejsce w województwie.

W następnych latach co roku jedna - dwie osoby reprezentowały rejon na mistrzostwach województwa.

W 1993 roku chłopcy zdobyli na zawodach w Kraśniku I miejsce w województwie w czwórboju LA.

W 1995/96 jedna uczennica w biegach przełajowych zdobyła I miejsce w województwie, reprezentowała je na zawodach rejonowych w biegu na 600 m w Puławach, zajęła II miejsce. Dziewczęta wygrały rejon w czwórboju LA i zajęły V miejsce w województwie.

Podobnie jak w piłce ręcznej, tak i w przypadku LA wielu naszych uczniów wykorzystywało nabyte umiejętności. Największy sukces to udział jednego z naszych absolwentów, Cezarego Mirosława, w mistrzostwach świata juniorów w biegu sztafetowych 4x 400 m- 2016r.

Narciarstwo biegowe

Sekcja narciarstwa biegowego powstała w Wojciechowie z inicjatywy pana Kazimierza Nowakowskiego. Wiedząc, że pochodzę ze Szczepieszyna - największego ośrodka narciarskiego na Lubelszczyźnie, zwrócił się do mnie z propozycją współpracy. Po zdobyciu sprzętu (narty, buty, kijki), zaczęliśmy treningi. Dziewczęta w biegu sztafetowym 4x 800m zajęły III miejsce w województwie (D). W miarę pozyskiwania większej ilości sprzętu - wzrastała liczba trenujących. Pojawiły się też pierwsze sukcesy. W 1970/71 roku nasz uczeń zdobył tytuł mistrza powiatu, drużyna zajęła II miejsce. W mistrzostwach okręgu lubelskiego zajęliśmy III miejsce drużynowo, indywidualnie - zdobyliśmy 2 tytuły mistrza powiatu. Od tej pory zaczęło się pasmo sukcesów. Zawodniczki/zawodnicy startując w eliminacjach wojewódzkich zaczęli reprezentować szkołę, powiat i województwo na imprezach krajowych. W 1973r. nasza zawodniczka zdobyła tytuł mistrza województwa i na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Nowym Targu zajęła XXVII miejsce w Polsce.

W 1974r. troje uczniów zakwalifikowało się do mistrzostw Polski. W następnym roku dwaj uczniowie uczestniczyli w mistrzostwach Polski. W mistrzostwach województwa 7 osób zajęło miejsca w pierwszej trójce w swoich kategoriach wiekowych. Najczęściej zajmowaliśmy II miejsce w województwie w zawodach drużynowych.

W 1976r. nasi reprezentanci startowali na zawodach ogólnopolskich w Kielcach i Gołdapi, 6 osób zakwalifikowało się na ogólnopolskie igrzyska jako reprezentanci województwa lubelskiego. W następnym roku 4 osoby brały udział w mistrzostwach Polski.

W 1980r. do kadry województwa w kategorii młodzików należały 4 osoby, w kategorii dzieci - 5 osób. W 1981r. razem z Wojciechowem zajęliśmy pierwsze miejsce drużynowo w Biegu Hetmańskim. Uczniowie nasi brali udział w mistrzostwach Polski. W Rajdzie „Śnieżnym szlakiem” zdobyliśmy I miejsce w województwie.

W następnych latach zajmowaliśmy drugie miejsce w województwie drużynowo w kategorii dziewcząt i chłopców. Corocznie kilku uczniów reprezentowało województwo na szczeblu krajowym.

W 1995r. drużyna chłopców zdobyła tytuł mistrza województwa i zajęła IX miejsce w Polsce w zawodach narciarskich w Dusznikach.

W 2002r. dziewczęta zajęły I miejsce w województwie, chłopcy - drugie. W 2005 - II miejsce w województwie dziewcząt i chłopców. Indywidualnie uczniowie i uczennice startowali na zawodach wojewódzkich w Tomaszowie.

Od tej pory z powodu braku nowego sprzętu (inne narty i kijki do narciarstwa klasycznego, inne do dowolnego - łyżwa) i braku śniegu, zaczęło się powolne wygaszanie tej dyscypliny sportu.

W trakcie działalności narciarskiej absolwenci naszej szkoły startowali w Spartakiadach Młodzieży jako klub sportowy „Arianin” Wojciechów, zdobywając punkty do rywalizacji krajowej. Do tej pory nasi absolwenci startują jako „niezrzeszeni” na mistrzostwach okręgu seniorów, biorą udział w „Biegu Piastów”.

W trakcie wieloletniego działania sekcji narciarstwa biegowego w dowód uznania zostaliśmy nagrodzeni razem z sekcją z Wojciechowa możliwością wyjazdu zawodników na obóz sportowy do Bułgarii z ramienia LZS.

Tenis stołowy

Zaczątki tenisa stołowego sięgają roku 1969/70. Zakupiono wówczas dwa stoły i zaczęto treningi. Młodzież brała udział w mistrzostwach powiatu, zdobywając tytuły indywidualnie i drużynowo. W miarę upływu lat brała udział w mistrzostwach rejonu i województwa. Największym osiągnięciem było II miejsce w województwie - Agnieszki Cnoty i III - Grzegorza Sierpińskiego. Później, przez kolejnych 6 lat nie było odpowiedniego klimatu do kontynuowania treningów. Ponieważ ta dyscyplina jest bardzo czasochłonna, na kolejne sukcesy zawodników trzeba było czekać kilka lat.

W 1997/98 do zawodów wojewódzkich (M) awansowały 4 osoby. W 2001/2002 dziewczęta zaczęły zdobywać tytuły mistrza powiatu indywidualnie i zespołowo, awansując do mistrzostw rejonu. W roku 2002/2003 drużyna: I miejsce w powiecie klas IV i młodsi, I - indywidualnie, dziewczęta V-VI - I miejsce drużynowo, II miejsce chłopców z klas V-VI.

W 2003/2004 drużynowo klasa VI zdobyła I miejsce dziewcząt, klasa IV- I miejsce dziewcząt. Na zawodach rejonowych dziewczęta klas VI - V miejsce, dziewczęta klas IV- II miejsce. Na zawodach wojewódzkich (D) - V miejsce dziewcząt klas IV. W następnym roku 3 pierwsze miejsce indywidualnie dziewcząt.

W 2005/2006 - I miejsce dziewcząt indywidualnie i drużynowo (klasy V-VI), klasy IV- II miejsce w powiecie.

W 2007r. - I miejsce indywidualnie chłopców w mistrzostwach powiatu 2008/2009 - V miejsce w województwie indywidualnie, I miejsce w powiecie dziewcząt (klasa V - VI).

W roku 2010/2011 w powiecie, w kategorii klas IV i młodsi - zdobyliśmy tytuł mistrza powiatu, w kategoriach indywidualnych uczniów klas V i VI - I i II miejsce zajęły nasze dziewczęta i chłopcy, awansując do rejonu w Kocudzy, gdzie nasz uczeń zajął IV miejsce i uzyskał awans do finału wojewódzkiego.

Od roku 2012 zajęcia sportowe prowadziliśmy wspólnie z młodszą koleżanką, Elżbietą Miareczką - Czubak. W kolejnych latach zawsze któraś z drużyn, a także indywidualnie - zawodnicy wygrywali eliminacje powiatowe i reprezentowali powiat na zawodach rejonowych. W 2015r. uczennica naszej szkoły zajęła IX miejsce w województwie, zaś drużyna dziewcząt - VII miejsce.

W konkurencji tenisa stołowego największe sukcesy odnieśli: Wioleta Kołodziejczyk, Karolina Pietrzak, Adrian Poniatowski, Katarzyna Sagała, Kamil Zawadzki, Dominika Muciek, Agnieszka Zielińska, Joanna Matysek, Milena Czępińska, Anna Basak, Aleksandra Muciek, Adrian Poniatowski, Łukasz Zieliński, Patryk Łoboda, Izabela Bieniek, Pluta Karol, Jastrzębski Bartek, Julia Bieniek, Patrycja Pluta.

Konkurencje uzupełniające

Oprócz konkurencji priorytetowych były jeszcze inne, do uprawiania których nie było warunków. Na pierwszym miejscu umieściłbym piłkę nożną. Brak boiska nie przeszkadzał, abyśmy nie uczestniczyli w zawodach gminnych. Udało nam się wygrać gminę i uczestniczyć w mistrzostwach województwa chłopców w 1996r. W 2006r dziewczęta zajęły II miejsce w powiecie.

Warte odnotowania są sukcesy dyscyplin realizowanych w ramach zajęć pozalekcyjnych z taekwondo. 1999 - II miejsce naszego ucznia na Mistrzostwach Polski. W 2014 roku - udział w mistrzostwach Polski taekwondo ITF w walkach - srebrny medal, trzy brązowe medale.

Koszykówka

Z chwilą wybudowania asfaltowego boiska zaistniała możliwość treningów w koszykówkę. Po eliminacjach gminnych i powiatowych drużyna chłopców w roku 1998/99 wygrała półfinał wojewódzki w Brzeźnicy Bychawskiej i na zawodach w Bystrzycy Starej zajęła IV miejsce w województwie (M). W 2001/2002 dziewczęta zdobyły tytuł mistrza powiatu, rejonu i awansowały do mistrzostw województwa w Lubartowie, gdzie zajęły IV miejsce w województwie. Kilka roczników dziewcząt reprezentowało gminę na zawodach rejonowych. Ze względu na niż demograficzny nie można było skompletować drużyny.

Pływanie

Przez wiele lat szkoła była objęta programem nauki pływania. Zajęcia odbywały się na basenach w Lublinie (szkoła nr 22, szkoła nr 5), w Poniatowej, w Bełżycach, Nałęczowie. Uczniowie zdobyli wiele kart pływackich, pomyślnie zdając egzaminy. W zawodach pływackich zdecydowano się startować w 2014 roku. Największe dotychczasowe sukcesy pływaków to III i IV miejsce w powiecie.

Obozy sportowe

W 1971 roku zarząd wojewódzki SZS powołał kilka osób na zimowy centralny

obóz sportowy w Zwierzyńcu. Później zorganizowaliśmy pierwszy obóz narciarski w Zubrzyicy Dolnej koło Babiej Góry. Od tej pory sami organizowaliśmy obozy sportowe narciarskie: pierwszy śnieg (listopad, grudzień, ferie zimowe), obozy letnie (podobno przy obozach harcerskich) i obozy przygotowujące do sezonu (ostatni tydzień sierpnia i pierwszy tydzień września). Obozy te odbywały się w Zakopanem, Olczy, Cyrhli, Bieszczadach, Firleju, Sosnowicy, Kluczkowicach, Piwniczna, Krasnobrodzie, Majdanie Sopotkim, Wdzydzach Kiszewskich, Chodlu, Gaju Starym, Albrechtówce, Piasecznie, Cedzynie (kilkakrotnie). Uczestniczyli w nich uczniowie szkoły podstawowej oraz jej absolwenci, reprezentujący naszą gminę w różnego rodzaju zawodach.

Wykaz miejscowości, w których młodzież naszej szkoły brała udział w zawodach:

Bełżyce, Chodel, Poniatowa, Opole, Kraśnik, Ryki, Puławy, Dęblin, Lublin, Świdnik, Lubartów, Kamionka, Janów Lubelski, Biłgoraj, Kocudza, Zwierzyniec, Szczebrzeszyn, Dzwola, Zamość, Tomaszów Lubelski, Pasieki, Supraśl, Gołdap, Zakopane, Wiśniowa, Poronin, Szklarska Poręba, Wisła, Zieleniec, Duszniki, Iwonicz, Nowy Targ, Koszalin, Toruń, Wleń koło Jeleniej Góry, Giżycko, Kraków, Łuków, Parczew, Hrubieszów, Chełm i wiele innych.

Na podsumowanie

W 50 - letniej historii rozwoju sportu w naszej szkole swoje nazwiska na trwałe zapisało wielu świetnych zawodników - lekkoatletów, narciarzy biegowych, piłkarzy ręcznych, tenisistów stołowych, taekwondeków (zajęcia dodatkowe). Wielu z nich reprezentowało nasze województwo na mistrzostwach Polski, nawet na zawodach międzynarodowych. Byli to: Teresa Joško, Teresa Pochroń, Krystyna Mirosław, Krystyna Pochroń, Zuzanna Józwick, Maria Tomaszewska, Halina Tomaszewska, Barbara Nakonieczna, Anna Grzybek, Stanisław Mirosław, Zbigniew Chyła, Jadwiga Brzyska, Marta Kalinowska, Grażyna Mirosław, Roman Joško, Andrzej Kamiński, Roman Chyła, Lucyna Ostrowska, Elżbieta Oziębło, Janusz Lesicki, Zbigniew Pluta, Jolanta Nakonieczna, Anna Zielińska, Tomasz Zielonka, Adam Żuchnik, Joanna Jasińczak, Jarosław Karbowniczek, Grzegorz Piróg, Krzysztof Stępień, Grzegorz Błaszczak, Agnieszka Zielonka, Rafał Mirosław, Kamil Misztal, Anna Turska, Wioleta Jędrej, Justyna Pietras, Paulina Żydek, Danuta Wasiniak, Katarzyna Sęgała I, Armina Oganisjan, Marta Mirosław, Sylwia Krawczyńska, Wioleta Chudzik, Izabela Ozimek, Justyna Pietraś, Katarzyna Sęgała II, Karolina Pietrzak, Wioleta Kołodziejczyk, Olga Tomaszewska, Renata Ostrowska, Jolanta Twardowska, Arkadiusz Zaborski, Michał Stawinoga, Dawid Skrzypczak. Jeśli o kimś zapomniałem - proszę o wybaczenie. Cenię wszystkie osiągnięcia moich podopiecznych. Niestety pamięć jest ulotna...

Mistrzów województwa, szczególnie w piłce ręcznej, było tak wielu, że nie odważyłem się podać ich nazwiska, z obawy, by o kimś nie zapomnieć. Efekt naszej wspólnej pracy to liczne dyplomy, puchary oraz trwałe miejsce w historii Szkoły Podstawowej w Palikijach.

Bogdan Sierpiński- nauczyciel wychowania fizycznego

Pokochaliśmy tenis stołowy...

Od wielu, wielu lat Szkoła Podstawowa w Palikijach może się poszczycić licznymi sukcesami sportowymi. Na ten dobry wizerunek złożyło się szereg wyników uczniów okupionych ciężką pracą na treningach SKS i mile spędzonym czasem na lekcjach wychowania fizycznego. Nasi uczniowie godnie reprezentowali swoją szkołę w wielu dyscyplinach sportowych wg kalendarza Igrzysk Młodzieży Szkolnej, brali także udział w wielu zawodach sportowych poza systemem rozgrywek Szkolnego Związku Sportowego.

Od momentu rozpoczęcia przeze mnie pracy na stanowisku nauczyciela wychowania fizycznego (początkowo w niepełnym wymiarze godzin) na szczególną uwagę zasługują następujące osiągnięcia moich uczniów:

Rok szk. 2013/2014: udział w etapie rejonowym w tenisie stołowym indywidualnym: V i VII miejsce; udział w etapie powiatowym w tenisie stołowym drużynowym: I i II miejsce (rocznik 2003 i młodsi)

Rok szk. 2014/2015: udział w etapie powiatowym zawodów pływackich - III miejsce w stylu klasycznym; III i VII miejsce w etapie rejonowym w tenisie stołowym indywidualnym, IX miejsce w etapie wojewódzkim, II miejsce w etapie rejonowym w tenisie stołowym drużynowym; VII miejsce w etapie wojewódzkim

Rok szk. 2015/2016: IV miejsce w etapie rejonowym w tenisie stołowym drużynowym: IV miejsce (kl. IV i mł.), II miejsce (kl. V i VI); udział w etapie wojewódzkim Igrzysk Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym drużynowym; IV miejsce w etapie powiatowym zawodów pływackich stylem grzbietowym

Skoro o wspomnieniach mowa, to szczególnym sentymentem darzę dwa duety deblowe (Julia Bieniek - Patrycja Pluta, Karol Pluta - Bartłomiej Jastrzębski). To dzięki ich wielkiemu zaangażowaniu i miłości do tenisa stołowego przeżyliśmy razem wiele pięknych, choć nierzadko okupionych łzami i potwornym zmęczeniem chwil. Na tej niełatwej drodze rywalizacji sportowej wiernie towarzyszyli nam rodzice w/w uczniów, którzy poświęcali swój wolny czas, a nierzadko także swój urlop, aby zagwarantować nam dojazd na miejsce zawodów, o gorącym dopingu nie wspominając. To dzięki postawie naszych uczniów i ich stosunkowi do kultury fizycznej mogą mieć powody do dumy.

Opr. Elżbieta Miareczka - Czubałak - nauczycielka przyrody i wych. fizycznego



Zajęcia sportowe na boisku szkolnym - 1976r.



Narciarze - Zbigniew Chyła i Stanisław Mirosław na Mistrzostwach Polski w narciarstwie biegowym - 1976r.



Jolanta Nakonieczna - reprezentantka Polski w biegach przełajowych na Węgrzech i w Bułgarii - 1981r.



Sportowcy i ich trener Pan Bogdan Sierpiński - 1995/1996



Zajęcia sportowe pod kierunkiem Pana Bogdana Sierpińskiego na nowym boisku szkolnym - 2012/2013



Rozgrywki w tenisa stołowego podczas 25- go Finału WOŚP pod kierunkiem Pani Elżbiety Miareczki-Czubak - 2016/2017



Mistrzostwa Polski w taekwondo- 1998r.



Dzień Sportu w Szkole Podstawowej w Miłocinie 2012/2013

Moja Eko-szkoła

Pragnę opowiedzieć o pracy na rzecz ochrony środowiska i edukacji ekologicznej w mojej szkole. W 2000 roku opracowałam autorski program edukacji ekologicznej dla klas I-III pod tytułem „Moja Eko-szkoła” nastawiony na kształtowanie wśród uczniów postaw proekologicznych, na szeroko pojętą pracę na rzecz ochrony otaczającego środowiska. Zaczęło się od Koła Młodych Ekologów. Dokarmianie ptaków zimą, sprzątanie okolicy, likwidacja dzikich wysypisk śmieci, zbiórki makulatury, zużytych baterii - to pierwsze działania młodych ekologów.

Wkrótce przyszedł czas na działania projektowe współfinansowane przez Urząd Gminy w Wojciechowie i WFOŚiGW w Lublinie. Było ich wiele, a każdy pod ciekawym tytułem: „Bo Ziemia z nami kręci się”, „W zieleni szkoła rozkwita”, „Stąd jestem - tu zostanę”, „Tak, chcę tu pozostać”, „Las z klasą”, „Chrońmy drzewa - zielone płuca przyrody”, „Przyszłość Ziemi w rękach dzieci”, „Żyj zdrowo i bezpiecznie”, „Ścieżki do źródła”. Projekty angażowały dzieci do działań na rzecz ochrony przyrody, rozbudzały ciekawość otaczającym światem. Odbyło się wiele wycieczek do miejsc ciekawych: Ogród Botaniczny w Lublinie, Huta Szkła we Wronowie, MPWiK w Lublinie, Muzeum Przyrodnicze w Kazimierzu, Ośrodek Regionalny w Hołowni, gospodarstwa agroturystyczne w Stasinie i Wojciechowie, wyjścia do lasu i nad rzekę. Wśród wielu akcji ekologicznych najbardziej utkwiły mi w pamięci te, angażujące nie tylko młodzież szkolną, ale i okoliczną społeczność. Było to sprzątanie lasu, sprzątanie rzeki, czy zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego. Przez kilka lat organizowaliśmy konkursy na najpiękniejszy ogródek dla okolicznych mieszkańców wsi Palikije, Stasin, Sporniak.

W 2003 roku przyszedł czas na udział w Wojewódzkim Konkursie „Kształtujemy Tożsamość Krajobrazu”. Konkurs zorganizowany został z inicjatywy pani wizytator Marii Król i pani dr Jadwigi Michalczyk. Patronat nad konkursem objęło Kuratorium Oświaty w Lublinie oraz lubelskie uczelnie: KUL, UMCS, Uniwersytet Przyrodniczy. Zadaniem konkursowym było stworzenie przyszłolnego ogródka, który miał nawiązywać do założeń pedagogicznych Gustawa Wuttkego. Ogród miał być miejscem pracy, nauki, wypoczynku i rekreacji. I tak powstał przy naszej szkole ogródek „Bratek”. Powstał dzięki wspólnym wysiłkom uczniów, nauczycieli, rodziców, przy wsparciu lokalnych władz. Jury konkursowe wpisało szkołę na listę Szkół Rozumnie Kształtujących Krajobraz, zaś twórcy ogródka otrzymali tytuł Mistrza Architektury Krajobrazu.

W kolejnym roku wykonana została ogromna praca przy adaptacji terenu pod nowy ogród „Zacisze”. Potem powstał skwer przy placu zabaw. Z każdą edycją konkursu nasza szkoła piękniała, nawiązaliśmy kontakty z okolicznymi sadoownikami i właścicielami gospodarstw szkółkarskich, którzy udzielali nam wskazówek i porad ogrodniczych oraz sponsorowali rośliny do naszych ogrodów. Podczas sympozjów podsumowujących kolejne edycje konkursu prezentowaliśmy naszą pracę w ogrodach, otrzymując prestiżowe nagrody, dyplomy, uznanie za szczególny rodzaj działalności edukacyjno-wychowawczej. Młodzież poprzez pracę, która nigdy nie była karą, uczyła

się odpowiedzialności, wrażliwości na piękno przyrody, przywiązania do tradycji.

Dzisiaj nadal pracujemy w ogrodach przyszkolnych. Każda z klas jest odpowiedzialna za swoją działkę wokół szkoły. Istnieje pewien rodzaj rywalizacji o najładniejszy ogródek.

Czuję się inicjatorką wielu opisanych działań. Wiem, że można je było osiągnąć dzięki współpracy wielu osób. I za tę współpracę dziękuję wszystkim, którzy rozumieją, że:

„Ziemi nie dziedziczymy po naszych rodzicach, pożyczamy ją od naszych dzieci” (Antoine de Saint- Exupery).

Opr. Danuta Suhecka - nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, opiekunka Koła Młodych Ekologów, absolwentka Szkoły

Szkoła w Palikijach ożywia wiejskie tradycje

Ogródek babuni

Dzisiaj prezentujemy kolejną szkołę, która uczestniczyła w konkursie ogłoszonym przez Lubelskie Kuratorium Oświaty „Kształtujemy tożsamość krajobrazu”. Szkolne mury w Palikijach ożywiono maleńką wyspą zieleni.

Danuta Suhecka i Małgorzata Bednarczyk, nauczycielki klas początkowych w szkole w Palikijach postanowiły stworzyć oryginalny ogródek. Wraz ze swoimi uczniami wybrały niezagospodarowany kącik między budynkami, w których mieści się szkoła. Wcześniej rosła tam jedynie samotna magnolia. Najpierw trzeba było użyżnić miejsce przeznaczone na kwiaty. Andrzej Pluta zajął się nawiezieniem ziemi, przy pracach porządkowych pomagało też wielu rodziców. Pomocą finansową przy gromadzeniu sadzonek służył też Urząd Gminy w Wojciechowie i lokalne firmy. Najwięcej roślin przynieśli jednak sami uczniowie.

- Nazwaliśmy to miejsce bratkiem, ponieważ tych kwiatków dzieci przyniosły najczęściej - mówi **Urszula Rogowska-Misztal**. - Zasadziliśmy jednak i inne kwiaty wiejskich ogródków, m.in. malwy i margerytki. Wokół magnolii powstało wielobarwne zielone dzieło sztuki. Od razu ukwiecony kącik stał się ulubionym miejscem uczniów. Nawet w wakacje dzieci troszczyły się o swoje roślinki, przychodziły podlewać je i pielęgnować chwasty. Teraz już planują, co zasadzą w nim, gdy przyjdzie wiosna. (ALF)



Dzieci w swoim ogródku



Kwitnąca oaza z magnolią

Twórcy ogródka „Bratek” 2003/2004 - artykuł w Dzienniku Wschodnim



*Uczniowie „Rozumnie Kształtujący Krajobraz”
wraz z pomysłodawczynią i koordynatorką konkursu
Wizytator KO w Lublinie Panią Marianną Król - 2003/2004*



Akcja ekologiczna - zbiórka elektrośmieci - 2006/2007



Akcja ekologiczna - sprzątanie rzeki Bystrej - 2006/2007

Autorefleksja

Moja przygoda ze Szkołą Podstawową w Palikijach rozpoczęła się wówczas, gdy po raz pierwszy przekroczyłam jej próg, stając się uczennicą oddziału przedszkolnego czyli klasy „0” i trwała 9 lat. Patrząc na tę przeszłość oczyma dziecka, wspomnienia przywołują obraz miejsca, z którym w pełni się utożsamiałam, w którym czułam się ważna i bezpieczna, które kształtowało mój światopogląd i przygotowywało do tego, bym mogła, wyfrunawszy z niego, podołać zadaniom, jakie los przede mną postawi, choć muszę przyznać, że stojąc u progu egzaminu do szkoły średniej, w dalszym ciągu trudno mi było wyobrazić sobie, iż kto inny aniżeli dotychczasowi pedagodzy z Palikij będzie trzymał pieczę nad moim rozwojem intelektualnym. Wówczas nie przypuszczałam jeszcze, że w przyszłości związę się z tym miejscem zawodowo.

Pracę zawodową traktuję jak wyzwanie, któremu staram się sprostać każdego dnia, stając przed uczniami. Jakie cele mi przyświecają? Chcę, aby nasze codzienne spotkania przyczyniły się do tego, by potrafili, jak pisał C. K. Norwid, „odpowiednie

dać rzeczy słowo”, byli wrażliwi na piękno języka ojczystego i dostrzegali potrzebę głębszego spojrzenia na życie, odkrywania tego, co nie zawsze jest uchwytnie dla oka. Czas płynie nieubłaganie, zmieniają się realia. Współczesna szkoła mimo tych samych murów bardzo różni się od tej, którą opuszczałam jako absolwentka. Wzorem naszych poprzedników wspólnie z pozostałymi członkami grona pedagogicznego staramy się, aby nasi uczniowie w jak największym stopniu mogli wykorzystywać nowoczesne rozwiązania zarówno technologiczne jak i metodyczne sprzyjające ich rozwojowi. Dlatego staramy się pozyskiwać dotacje ze środków unijnych. W latach 2007/2008 koordynowałam realizowany w naszej szkole projekt finansowany ze środków unijnych „Szkoła dla Ciebie”, w ramach którego uczniowie uczestniczyli w całej gamie kół zainteresowań, wyjazdach na basen, do teatru, kina i na czterodniową wycieczkę nad morze. Projekt służył wyrównywaniu szans edukacyjnych uczniów z obszarów wiejskich.

Nasza szkoła chlubi się wieloletnimi tradycjami. Jedną z nich bezpośrednio korespondującą z kompetencjami z zakresu edukacji polonistycznej jest doskonałość wśród uczniów wrażliwości na piękno słowa mówionego. Konkursy recytatorskie mają w naszej szkole wielu sympatyków i cieszą się ogromną popularnością. Wśród kolejnych roczników młodzieży szkolnej znajdziemy wielu wybitnych recytatorów. Ci, z którymi miałam przyjemność współpracować i cieszyć się wspólnie z sukcesów na etapie wojewódzkim, to: Andżelika Lalak, Izabela Toporowska, Paweł Źróbek i Aleksandra Koziej. Wierzę, że bezpośredni kontakt z poezją przyczyni się do postrzegania przez nich świata w szerszej perspektywie.

„Z oddali wszystkie nasze godziny szkolne błękitnieją” - napisał Kornel Makuszyński. Mam nadzieję, że zarówno obecni jak i przyszli absolwenci naszej szkoły będą z nutą nostalgii wspominać lata spędzone w jej murach.

*Opr. Magdalena Kwiatkowska-
nauczycielka j. polskiego i j. angielskiego, absolwentka Szkoły*

Coś o szkole...

50-lecie istnienia naszej szkoły poniekąd zmusza każdą związaną z nią osobę do refleksji. Ja, jako pracownik, ale również absolwent tej placówki rozmyślałam nad „życiem” tej szkoły podwójnie.

Z jednej strony pojawiają się szkolne wspomnienia z dziecięcych lat. Jest ich dużo - w końcu w szkolnej ławce spędziłam 9 lat. Wspominam nauczycieli, moich pierwszych wychowawców. Ze szczególnym sentymentem wracam pamięcią do Pani Pelagii Żyłki, która była najdłużej moją wychowawczynią w tej szkole. Duża wdzięczność z mojej strony pozostanie dla Pani Wiesławy Sierpińskiej, która zaszczerpiła we mnie zainteresowanie matematyką, Pana Janusza Czubaka, z którym odnosiłam

sukcesy w konkursach geograficznych, czy Pana Bogdana Sierpińskiego, który zaraził zamiłowaniem do sportu, szczególnie do piłki ręcznej, umożliwił odnoszenie licznych sukcesów sportowych. Myślę, że każdy ze spotkanych na mojej młodzieńczej drodze nauczycieli pracujących wtedy w tej szkole wywarł wpływ na ukształtowanie mnie jako człowieka. Z perspektywy czasu wydaje mi się, że udało im się to całkiem dobrze. Kilko z nich kształtowało i kształtuje w dalszym ciągu mnie jako pracownika, ponieważ po latach miałem przyjemność zostać ich kolegą z pracy. Z dwoma z nich pracuję po dzień dzisiejszy. W tym momencie muszę wspomnieć też imiennie o osobie, bez której nie jestem w stanie wyobrazić sobie istnienia Szkoły Podstawowej w Palikijach. Jest nią obecna Pani Dyrektor Urszula Rogowska-Misztal. Profesjonalista w zarządzaniu placówką oświatową i nauczaniu, motor napędowy wszelakich działań i przedsięwzięć w szkole i nie tylko, ale przede wszystkim niezastąpiony dla dzieci wzór wychowawczy. Jak by to powiedziała nasza młodzież - „człowiek pozytywnie zakręcony”.

„Stojąc po drugiej stronie barykady”, czyli z perspektywy pracy nauczycielskiej, również mógłbym wskazać na wiele istotnych aspektów związanych z naszą instytucją. Wspomnę może tylko ogólnie o sprawach mi najbliższych, czyli takich, za które odpowiedzialny jestem bezpośrednio. Moim głównym nauczonym przedmiotem jest matematyka. Na tych zajęciach moi uczniowie zdobywają umiejętności potrzebne w dalszych etapach edukacyjnych, bez względu na rodzaj późniejszej szkoły. Bardzo ważne są też dla mnie podejmowane działania dodatkowe. Przykładem może być praca przy tworzeniu i realizacji projektów szkolnych: „Szkoła marzeń” i „Szkoła dla Ciebie”. Pozwoliły one na pozyskanie przez szkołę dużych funduszy na realizację różnego rodzaju przedsięwzięć. Dzięki nim uczniowie naszej szkoły mogli uczestniczyć w ciekawych kołach zainteresowań, pracować na atrakcyjnych pomocach dydaktycznych, czy uczestniczyć w wielu darmowych wycieczkach, również kilkudniowych - np. 4 - dniowa nad morze.

Zawsze jestem też dumny z mojego wkładu w bezpieczeństwo młodych ludzi. Nieskromnie powiem, że od 15 lat mam duży wpływ na poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego w naszej okolicy. Corocznie przygotowuję młodych rowerzystów do egzaminu na kartę rowerową. Z dumą stwierdzam, że wśród ponad 200 osób, które zdobyły wiedzę o przepisach ruchu drogowego, nie występowały jakieś wypadki zagrażające ich zdrowiu. Młodzi rowerzyści pod moim kierunkiem zdobywają też wysokie miejsca w zawodach BRD. Moi uczniowie zdobywają też wiedzę o bezpieczeństwie pożarowym. Startują w konkursach wiedzy pożarniczej, nawet w etapie wojewódzkim. Dodam tylko, że dla wielu działań z zakresu bezpieczeństwa jestem tylko kontynuatorem, gdyż prowadzone one były także przez moich poprzedników wiele lat wcześniej. Praca związana z bezpieczeństwem dzieciaków daje mi szczególnie satysfakcję.

Z zadowoleniem wspomnieć mogę też fakt, że w trakcie 15 lat mojej pracy byłem świadkiem rewolucji technologicznej. W tych latach to właśnie nasza szkoła była dla dzieci jak i ich rodziców głównym źródłem poznania nowinek technicznych jak komputer czy Internet. To w szkole mogli poznać podstawowe możliwości, czy

korzyści z ich użytkowania. Teraz ma je praktycznie każdy w domu.

Szkołę Podstawową w Palikijach zawsze traktuję również jako centrum kulturalne i miejsce integrujące mieszkańców okolicznych wsi. To przecież na terenie szkoły odbywają się różnorodne wydarzenia, występy, koncerty, festyny rodzinne, akcje charytatywne itp.. Wspomnę choćby trochę szerzej o jednym z ostatnich ważnych dla mnie działań - działalności naszego szkolnego klubu kibica wielokrotnych mistrzyń Polski w piłce ręcznej MKS-u Lublin. Na zainicjowanych i organizowanych przeze mnie wyjazdach na mecze ligowe naszych piłkarek systematycznie uczestniczy od 30 do 50 osób, a liczebność naszego fan klubu przekroczyła już 100 osób. Cieszy mnie przede wszystkim fakt, że oprócz uczniów w wyjazdach uczestniczą ich rodzice, dziadkowie, inni bliscy, a często są to nasi absolwenci.

Skoro mówię o absolwentach, nie mógłbym nie wspomnieć o cudownych czterech zespołach klasowych, których miałem przyjemność być wychowawcą. Każdy z tych zespołów był przekrojowo zupełnie inny, ale każdy z nich wspominam miło i z nostalgią. Żegnając się z nimi po ukończeniu klas szóstych, nie obywało się bez łez wzruszenia. Mam nadzieję spotkania się z nimi podczas jubileuszu 50-lecia szkoły, ale również podczas kolejnych okrągłych rocznic istnienia szkoły.

*Opr. Marcin Pluta, nauczyciel matematyki, informatyki, techniki,
absolwent Szkoły*



*Gminny konkurs matematyczny „Mistrz Rachunku Pamięciowego”
- opiekun Pan Marcin Pluta - 2015/2016*



*Laureaci XXXV Małego Konkursu Recytatorskiego wraz z opiekunką
Panią Magdaleną Kwiatkowską - 2015/2016*



*Dorota Chęć - laureatka IX Lubelskiego Festiwalu Herbertowskiego wraz
z opiekunką Panią Urszulą Rogowską - Misztal - 2008/2009*



Egzamin na kartę rowerową - opiekun Pan Marcin Pluta - 2013/2014

Tu się zaczęła moja przygoda z teatrem.....

Tu się wszystko zaczęło... Jestem absolwentką Szkoły Podstawowej w Palikach, w której obecnie pracuję. Jeszcze jako uczennica często grywałam w szkolnych przedstawieniach, których tytuły do tej pory pamiętam: „Kopciuszek”, „Mała Dorotka”, „Królowa Śnieżka”. Była to świetna zabawa dla mnie, moich koleżanek oraz kolegów.

Pomysł utworzenia koła teatralnego zrodził się w 2001 roku podczas jednej z prób do przedstawienia świątecznego „Tradycje wielkanocne naszych dziadków”. Dwie uczennice: Izabela Ozimek i Karolina Pietrzak zaprezentowały samodzielnie przygotowane scenki, które były świetne, więc włączyłam je do programu. Występ został bardzo dobrze przyjęty przez całą społeczność uczniowską. We wrześniu 2001 roku postanowiłam wykorzystać aktorski potencjał dziewczyn i założyłam szkolne koło teatralne o nazwie „Marionetka”. Na początku nie było łatwo - szczególnie dla

mnie, ponieważ nie miałam doświadczenia w tej dziedzinie. Pierwszy spektakl, który zaprezentowaliśmy w 2002 roku na Gminnym Przeglądzie Teatrów w Wojciechowie - to teatrzyk kukielkowy pt. „Pinokio”, gdzie tytułowego bohatera zagrał Mateusz Żurawski. Zdobyliśmy III miejsce, co było dla nas ogromnym sukcesem. W tym samym roku wiosną zostaliśmy zaproszeni do udziału w Przeglądzie Małych Form Teatralnych „Scena Młodych” w Lublinie. Tam po raz pierwszy młodzi aktorzy stanęli na prawdziwej scenie, mogli obejrzeć inne spektakle, dekoracje, kostiumy, co w dalszych latach pracy koła teatralnego nie było bez znaczenia. Również dla mnie był to ważny moment, ponieważ usłyszałam dobre, ale również krytyczne uwagi jury i instruktorów innych grup teatralnych, które zmobilizowały mnie do dalszej pracy. W następnych latach działalność w kole nabrała tempa, zdobywaliśmy coraz więcej doświadczeń biorąc udział w wielu przeglądach teatralnych, nie tylko na szczeblu gminnym, ale również powiatowym i wojewódzkim.

W Wojewódzkich Przeglądach Teatralnych organizowanych w Lublinie tj. „Inscenizacje” oraz „Najciekawsze widowiska” nasza grupa osiągnęła wiele sukcesów. Wyróżnienia i nagrody przyniosły następujące spektakle:

- „Amelka i przyjaciele” - wyróżnienie 2007 r.
- „Kruszynka” - wyróżnienie dla grupy oraz nagroda indywidualna - 2008 r.
- „Zaczarowany imbryk” - wyróżnienie - 2010r.
- „Za ósmą górą” - I miejsce w Powiatowym Przeglądzie Teatrów Dziecięcych - 2011r.
- „Bumba buum” - I miejsce w Powiatowym Przeglądzie Teatrów Dziecięcych - 2012 r.
- „Mucha” - wyróżnienie dla grupy oraz indywidualna nagroda za główną rolę -2013 r.
- „Pchła Szachrajka” - wyróżnienie - 2014 r.
- „Marzenia Aurelii” - wyróżnienie oraz I miejsce w Internetowym Przeglądzie Teatrów Dziecięcych „Magia Teatru” - 2015r.

Ogromny sukces nasz teatr odniósł w 2016 roku, gdy przygotowaliśmy trochę inną formę teatralną niż zwykle, był to spektakl pt. „Wyspa czasu” który zdobył I nagrodę w „Inscenizacjach 2016”.

Miałam to szczęście, że co roku udawało mi się odkryć w naszej szkole prawdziwe perełki aktorskie i trwa to do dnia dzisiejszego. Tu wspomnieć chciałam dwoje aktorów- zdobywców nagród indywidualnych w konkursach wojewódzkich: Patryka Popka wyróżnionego za rolę Bobra (2008r.) i Wiktorię Węgorowską - za rolę Muchy (2013r.).

Jestem dumna, że nasi absolwenci w dalszym ciągu „bawią się w teatr” i kochają teatr. Dziękuję wszystkim aktorom z naszego koła za pasję, poświęcony czas i cudowne wspomnienia.

*Opr. Renata Walczak - nauczycielka religii i plastyki,
opiekunka koła teatralnego, absolwentka Szkoły*



Szkolne jasełka - 1983/1984



Przedstawienie choinkowe - Królowa Śniegu - 1990/1991



Przedstawienie szkolnego zespołu teatralnego „Marionetka” pt. „Za ósmą górą, za ósmą rzeką” - 2011/2012



Przedstawienie szkolnego zespołu teatralnego „Marionetka” pt. „Walka dobra ze złem” - 2016/2017

„Są chwile, które nigdy nie wrócą, lecz w pamięci trwać będą wiecznie”

Jubileusz 100-lecia szkolnictwa na terenie Palikij, Sporniaka i Stasina oraz Jubileusz 50-lecia Szkoły Podstawowej w Palikijach niewątpliwie sprzyja temu, aby powrócić myślami do przeszłości i wspomnień. W Szkole Podstawowej w Palikijach pracuję od 2014 roku. Na początku swojej drogi zawodowej spotkałam wielu ludzi, którzy zawsze służą mi pomocą i dobrym słowem. Praca w szkole to moja pasja, która daje mi dużo radości.

W pracy z moimi uczniami bardzo ważna jest dla mnie motywacja do działania. Istotny jest również zapał do realizacji ciekawego zadania, który niewątpliwie rozwija kreatywność uczniów. Stale szukam nowych metod i form pracy, by moi wychowankowie mogli się w pełni rozwijać. Niezmiernie cieszę mnie sytuacje, gdy uczniowie odnoszą sukcesy w konkursach historycznych. Szczególnie ważne jest dla mnie zwycięstwo szóstoklasistów w I Wojewódzkim Konkursie poświęconym historii i topografii Lublina - „Moja przygoda z Lublinem”. Naszą szkołę w konkursie reprezentowali uczniowie klasy szóstej, zdobywając 3 pierwsze miejsca.

Z okazji jubileuszu życzę Pani Dyrektor, Wszystkim Nauczycielom i Pracownikom Szkoły Podstawowej w Palikijach satysfakcji z wykonywanej pracy oraz dalszych sukcesów.

Opr. Magdalena Chęć - nauczycielka historii, wychowawca o. przedszkolnego

Gramy z Owsakiem...

W szkole w Palikijach pracuję od 1988 roku. To już blisko 30 lat. To moje pierwsze miejsce pracy i bardzo mi bliskie. Czując ogromną odpowiedzialność w pełnieniu funkcji wychowawcy, staram się, aby moi uczniowie wyrosli na mądrych i wrażliwych ludzi. To bardzo trudne zadanie... Mądrości z ksiąg można nauczyć, ale co z mądrością życia? Jak nauczyć tolerancji, wrażliwości, empatii...?

Próbą odpowiedzi na nauczycielskie dylematy stał się pomysł wzięcia udziału w szlachetnej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. I tak w roku 2006 wzięliśmy pierwszy raz udział w XV wówczas Finale WOŚP. Miała to być jednorazowa akcja, zorganizowana z udziałem Gminnego Ośrodka Kultury w Wojciechowie. Zbiórka zakończyła się sukcesem, a w kolejnym roku sztab powstał już w naszej szkole. Ja zaś stałam się jego szefem na wiele lat. 10 I 2008 roku podczas wycieczki szkolnej do Warszawy grupa wolontariuszy odwiedziła Główną Siedzibę Fundacji WOŚP w Warszawie przy ul. Niedźwiedziej 2a. Pojechalśmy tam po gadzety na niedzielny finał i nie myśleliśmy nawet, że spotkamy Jurka Owsiaaka. A jednak... udało się!

W tym roku - 2017 - graliśmy już 11 raz i jak co roku padł rekord w zbiorce pieniędzy na pomoc w leczeniu dzieci na oddziałach pediatrycznych i godną opiekę dla seniorów. Łącznie w ciągu 11 lat cały Sztab wraz z GOK- iem zebrał kwotę 68.330 zł 81 gr.

Zebrana kwota to wynik pracy wielu osób - wolontariuszy, dyrekcji szkoły, nauczycieli, rodziców, uczniów i wielu zaangażowanych w pomaganiu. Finały orkiestry w szkole odbywają się bowiem podczas choinek noworocznych. W tym dniu nasza szkoła staje się centrum kultury- przybywają gminne władze, okoliczni mieszkańcy, całe rodziny, goście i przyjaciele szkoły. Coraz więcej ludzi wie, że w drugą niedzielę stycznia gra w Palikijach WOŚP. W ciągu tych 11 lat utworzyło się szlachetne grono osób, które tworzy naszą orkiestrę. Są to zawsze uczniowie i ich rodzice, dyrektor, nauczyciele i pracownicy szkoły, państwo Anna i Grzegorz Bukowscy, państwo Anna i Piotr Panasiukowie, pani Ewa Mirosław, pani Małgorzata Żuchnik, właścicielka piekarni w Wojciechowie - pani Emilia Filipiak, pan Sławomir Chudzik, Ochotnicza Straż Pożarna w Palikijach, pan Jan Misztal, pani Izabela Typa, pani Maria Sosnowska, pani Maria Lis, pan Rafał Mirosław oraz wielu anonimowych ofiarodawców i darczyńców.

W tym dniu wolontariusze wyłonieni spośród nauczycieli i uczniów kwestują w wyznaczonych miejscach w szkole. Jest to kawiarenka z pyszną kawą i ciastem wykonanym przez rodziców, loteria fantowa, punkt pomiaru ciśnienia i cukru, studio fryzur i malowania twarzy, studio balonów, sala niespodzianek państwa Bukowskich, sala

rozgrywek tenisa stołowego, punkt gastronomiczny, przejażdżki wozem strażackim i skuterem śnieżnym. Ponadto zawsze dla dzieci gra muzyka, święty Mikołaj roznosi prezenty, a uczniowie naszej szkoły wystawiają część artystyczną. Podczas jednego z finałów uczniowie uczyli się udzielania pierwszej pomocy. W tym roku – 2017 - wspólnie z Fundacją DKMS zorganizowaliśmy Dzień Dawcy Szpiku, podczas którego do bazy potencjalnych dawców komórek macierzystych zapisało się 20 osób. Zwieńczeniem naszych uroczystości jest corocznie pokaz fajerwerków - nasze światło do nieba. Jest to zawsze ta chwila, kiedy ma się poczucie dobrze spełnionego obowiązku, misji... Wtedy przychodzi refleksja, że może udało się komuś uratować życie, że może udało się kogoś nauczyć niesienia pomocy...

Danuta Suchecka - nauczycielka i absolwentka Szkoły w Palikijach

Spotkanie z WOLONTARIATEM

- Jak zachęcić uczniów do nauki? - Pokazać im, że może być dobrą zabawą! Bardzo owocna w tym zakresie okazała się współpraca z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności - „Projektor - Wolontariat studencki”. Jest to program społeczny, skierowany do szkół z małych miejscowości. Jednym z istotnych założeń Programu jest łączenie dziecięcej radości i studenckiej pasji podczas realizacji projektów edukacyjnych. Jest to również ogromna szansa dla naszych dzieci. Dzięki współpracy z wolontariuszami uczniowie skorzystali z bogatej i atrakcyjnej oferty zajęć i warsztatów edukacyjnych. Za każdym razem wolontariusze zapraszali do innych, aktywnych form spędzania czasu. Udział w zajęciach sprawiał dzieciom nie lada frajdę.

Ogromną popularnością i zainteresowaniem cieszyły się zajęcia prowadzone przez studentki Akademii Medycznej w Lublinie „Anatomia, to proste”, podczas których dzieci z kl. I-III poprzez zabawę z wykorzystaniem niecodziennych pomocy dydaktycznych z radością wchodziły w rolę lekarza, uczyły się udzielać pierwszej pomocy oraz poznawały anatomię człowieka.

Zajęcia matematyczne „Matematyka na wesoło” dla dzieci młodszych były kolejnym krokiem do przekonania, że nauki ścisłe są fascynujące. Udział w różnorodnych zabawach, układanie tangramów pobudzały do logicznego myślenia oraz wyzwalały wiele entuzjazmu i radości. Dzieci w młodszym wieku szkolnym uczą się jeszcze dobrej współpracy. Zajęcia dawały wiele okazji do kształtowania tej umiejętności, wielokrot-

nie pomagały zrozumieć, jak ważny jest sprawiedliwy podział obowiązków i ról grupowych.

Studenci inspirowali do działania starszych uczniów naszej szkoły podczas zajęć z cyklu „Młody Nobel”, warsztatów matematyczno - chemicznych, zajęć plastycznych oraz warsztatów z zakresu robotyki i kryminalistyki. Wszystkie działania przebiegały w atmosferze świetnej zabawy, pobudzały wyobraźnię, uczyły wychodzenia poza granice szablonowego myślenia, ale przede wszystkim dawały możliwość osiągnięcia sukcesów przez każdego uczestnika. Podczas zajęć matematycznych uczniowie brali udział w zabawie symulującej grę na giełdzie, w której „inwestowali”, zarabiając przy tym, ale też, niestety, tracąc naprawdę spore sumy pieniędzy. Dzisiaj wspominają, że było to fascynujące doświadczenie. Warsztaty chemiczne „Doświadczenia małego odkrywcy” okazały się świetnym sposobem na połączenie nauki z zabawą, zwłaszcza że podczas zajęć uczniowie samodzielnie wykonywali doświadczenia przy użyciu produktów, które można znaleźć w kuchni. Myślę, że dzięki udziałowi w tak aktywnych formach zdobywania wiedzy spotkanie z fizyką i chemią w przyszłości będzie o wiele łatwiejsze dla naszych uczniów.

Dzieci w wieku szkolnym na drodze własnego rozwoju potrzebują wsparcia i pozytywnych wzorców osobowych. Kontakt z wolontariuszami to świetna okazja, aby nauczyć się bezinteresownego dzielenia z innymi wolnym czasem, wiedzą i doświadczeniem. Studenci własnym przykładem zachęcali dzieci do rozwijania pasji, zainteresowań i aktywności. Kluczowe okazało się przesłanie kierowane do uczniów przez wolontariuszy, że każdy człowiek ma w sobie potencjał, aby pomagać innym, że wysiłek ma sens i jeśli dąży się do czegoś z pasją, to można osiągnąć sukces.

Dla naszych dzieci każdy przyjazd studentów jest zawsze wielkim wydarzeniem, zajęcia z nimi motywują ich do nauki poprzez działanie, a dla nas – nauczycieli- są inspiracją do podejmowania nowych zadań. Spotkanie z WOLONARIATEM, to dla nas możliwość wzajemnej inspiracji, wymiany doświadczeń, prowadzenia dyskusji z młodymi ludźmi, często przyszłymi nauczycielami.

Opr. Grażyna Żurawska - nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej



*Spotkanie z Panem Jerzym Owiakiem w siedzibie
Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - 2007/2008*



Wolontariusze XV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - 2005/2006



Pani Grażyna Żurawska i jej pierwszoklasiści - 2015/2016



*Wolontariat studencki pt. „Anatomia - to proste” opiekunka Pani Grażyna Żurawska
- 2012/20013*

Śpiewać każdy może

Historia zespołu wokalnego rozpoczyna się w roku szkolnym 1997/98, kiedy to zostałam zatrudniona w Szkole Podstawowej w Palikijach jako nauczyciel muzyki w wymiarze 1/2 etatu. Już od dziecka lubiłam muzykę, śpiew i grę na instrumentach, jako uczennica naszej szkoły należałam do harcerskiego zespołu wokalnego „Wędrowniczki”. Śpiew towarzyszył mi praktycznie od zawsze. Pomyślałam więc - dlaczego nie kontynuować mojej pasji? Może przy odrobinie szczęścia zarażę nią innych? I tak to się zaczęło.

Na początku poznawaliśmy się wzajemnie, odkrywaliśmy swoje możliwości wokalne, próbowaliśmy różnego repertuaru i z czasem nabieraliśmy doświadczenia. Początkowo zespół uświetniał swoim śpiewem tylko uroczystości szkolne, jednak po kilku latach wspólnej pracy odważyliśmy się wziąć udział w konkursach piosenki dziecięcej i młodzieżowej na różnych szczeblach. Pierwszy sukces przyszedł wraz z pierwszym festiwalem w roku szkolnym 2003/2004, gdzie mój uczeń - solista dostał nominację do Wojewódzkiego Festiwalu Nałęczowski Słowik, a zespół zdobył wyróżnienie w powiatowym etapie tego konkursu. Później było coraz lepiej. Największy jednak sukces przyniósł rok szkolny 2007/2008. Było to podwójne zdobycie I miejsca wraz ze Złotym Kasztanem w Wojewódzkim Festiwalu Jesienne Nutki w kategorii zespoły I-III oraz zespoły IV-VI.

Z dużym sentymentem wspominam również festiwale tematyczne w Ciecierzynie, na których zawsze zajmowaliśmy czołowe miejsca, pamiętam uczucia towarzyszące ogłaszaniu wyników i radość moich uczniów po ich ogłoszeniu. Ta radość była dla mnie największą nagrodą. Chcąc ją zachować w pamięci i sercu, dzięki pomocy Pani Dyrektor oraz Pana Tadeusza Kasprzaka nagraliśmy płytę, na której znalazły się nasze najlepsze festiwalowe aranżacje. Z łezką w oku słucham jej do dziś.

Choć skład zespołu zmienia się z roku na rok, istnieje on do dziś, uczniowie bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach i jeszcze chętniej prezentują swoje umiejętności na forum szkoły podczas różnych uroczystości i imprez.

Z dumą mogę również powiedzieć, że moi absolwenci - a nie sposób pominąć tu: Piotra Bożyma, Róży Sucheckiej, Ani Basak, Karoliny Nowaczewskiej, Eli Zaborskiej, Kasi Bożym i Marty Pietraś - w dalszym ciągu realizują swoje pasje wokalne należąc do chóru kościelnego lub uczęszczając na lekcje wokalu w miejskich domach kultury. Życzę Wam dalszych sukcesów i dziękuję za lata spędzone w zespole wokalnym - ja również wiele się od Was nauczyłam.

Małgorzata Żróbek - nauczycielka muzyki, absolwentka Szkoły



Laureaci konkursu piosenki w Ciecierzynie „Niezapomniane melodie - Czerwone Gitary” wraz z opiekunką Małgorzatą Żróbek - 2004/2005



Laureatki konkursu piosenki w Ciecierzynie poświęconego twórczości Jarosława Kukulskiego - 2010/2011

Nasza Pani

W roku 1976 ukończyłam VIII klasę Szkoły Podstawowej im. Bohaterów KBW Ziemi Lubelskiej w Palikijach. Jak przez mgłę pamiętam zakończenie roku szkolnego, bal pożegnalny, ale bardzo dobrze pamiętam, że było mi wtedy okropnie smutno. Nie lubię pożegnań. Na myśl: „To już nigdy nie wróci”, wybuchałam szlochem, a nieproszone wspomnienia stawały jak kadry filmu przed moimi biednymi, zapłakanymi oczami.

Dotychczas w takich sytuacjach zawsze ratowała mnie Nasza Pani. Stawała blisko, zaglądała w oczy i pytała z uśmiechem: „Co się stało?”. A jeżeli nie mogłam wyduścić żadnego słowa, czekała. Czasem pogłaskała po głowie, a potem zawsze znalazło się jakieś wyjście. Ale to już koniec. Trzeba odejść i już.

Naszą wychowawczynią przez sześć lat była Pani Janina Rogowska. Nie obrażam sobie, żeby ktoś mógł ją zastąpić.

Pamiętam, jak będąc w I, może w II klasie w dowód sympatii, chciałam Pani przynieść kwiatki. Namówiłam dwie koleżanki na pójście do parku, by nazrywać fiołków. Po drodze do szkoły „poiłyśmy” je w rzece, żeby nie zwiędły. Gdy dotarliśmy do szkoły... lekcje się skończyły, a Pani siedziała na ławce przed szkołą i oczywiście z uśmiechem przyjęła nasze dary.

Pamiętam też Pani pierścionek, taki duży, z bursztynem... Mówiłyśmy, że nikt nie ma ładniejszego... I sukienkę z krawatem, który dyndał, gdy Pani pochylała się, sprawdzając nam pracę domową.

Pamiętam, jak bardzo starałam się, żeby Pani myślała o mnie jak najlepiej. Nie chciałam być przyłapana na nieuctwie czy zachowaniu niegodnym wzorowej uczennicy. Niestety, kiedyś nie wyszło... Nie nauczyłam się z historii, a Pani, zamiast postawić mi dwóję, odroczyła wyrok do następnej lekcji. Nie pamiętam czy w końcu dostałam tę dwóję, czy się nauczyłam. Pamiętam ogromny wstyd i obietnicę: „Nigdy więcej”.

Nasza Pani nam pomagała i w razie potrzeby, broniła, usprawiedliwiała przed innymi nauczycielami czy rodzicami.

Później, po kilku latach, ja stanęłam z drugiej strony biurka. Jakże inna perspektywa klasy! Popatrzyłam na moich uczniów i zadałam sobie pytanie: „Jaką będę nauczycielką?”. I wtedy zobaczyłam Naszą Panią - uśmiechniętą, spokojną, pogodną i dobrą. Nasza Pani była zawsze opanowana. Nigdy nie słyszałam, żeby podniosła głos. Nie pamiętam, żeby którykolwiek uczeń czuł się obrażony czy poniżony. Tyle delikatności, taktu i wyrozumiałości miała dla nas.

I wtedy, w mojej pierwszej klasie, zrozumiałam, że Pani Rogowska była i jest dla mnie autorytetem. Wiele razy, gdy zachowanie uczniów burzyło mi krew w żyłach i już, już miałam podnieść głos, przypominałam sobie Naszą Panią...

Marta Jaskot (Bednarczyk)

Szkoła ludzi z pasją

Jestem absolwentką z 1988 roku i mamą trójki absolwentów (2011 i 2016 r.). Zawsze ciepło myślę o latach spędzonych w Szkole Podstawowej w Palikijach. Choć wiele wspomnień się zatarło, umknęły konkretne sytuacje, wiem, że moja „podstawówka” dała mi i moim kolegom nie tylko solidne wykształcenie. Równie ważne było to, że nie mieliśmy kompleksu „dzieci ze wsi”, kiedy kontynuowaliśmy naukę w szkołach miejskich. Umieliśmy poradzić sobie w nowym otoczeniu, nie baliśmy się zaangażować w różnorodne działania. Z racji wykonywanego zawodu znam inne szkoły i wiem, że nasza jest pod wieloma względami wyjątkowa. Tu zawsze pracowali ludzie z pasją! Rozwijanie uczniowskich talentów było i jest tak samo ważne jak nauka matematyki! Prężnie działająca drużyna harcerska, wyjazdy na obozy, udział w rajdach, śpiewający zespół, to moje wspomnienia. Sukcesy sportowe na wysokim szczeblu (województwo, a nawet kraj), czołowe miejsca w konkursach przedmiotowych czy tematycznych, rozwijanie talentów plastycznych, aktorskich były udziałem moich koleżanek i kolegów. Każdy mógł rozwijać swoje talenty! Każdy był ważny! W naszej szkole zawsze panowała atmosfera sprzyjająca wszechstronnemu rozwojowi młodego człowieka.

To się nie zmieniło. Nauczyciele pracujący w SP w Palikijach to pedagodzy, którzy potrafią dostrzec potencjał w każdym dziecku, zauważyć ukryty w nim talent i zachęcić do jego rozwijania. Wciąż mocną stroną szkoły jest działalność artystyczna i sukcesy sportowe uczniów. Rozwijana jest potrzeba uczestnictwa w kulturze, czemu sprzyjają organizowane wyjazdy do kina czy tzw. "filharmonia". Szkoła promuje zdrowy styl życia i zachowania proekologiczne, biorąc udział w ogólnopolskich programach. Istotną sferą działalności wychowawczej szkoły jest udział w akcjach charytatywnych (Pomóż dzieciom przetrwać zimą, Twój dar serca dla Hospicjum im. Małego Księcia, WOŚP, całoroczna zbiórka plastikowych nakrętek). To nie pozwala uczniom pozostawać obojętnym wobec cudzego nieszczęścia.

" Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie". Te proste, a jakże wymowne słowa Stanisława Staszica „od zawsze” nie tylko witają wchodzących do budynku szkoły, określają też styl pracy Dyrekcji, Nauczycieli i Rodziców jako partnerów Szkoły.

Małgorzata Pietraś (Józwik) – absolwentka szkoły

Wspomnienie

Szkoło! Szkoło!
Gdy cię wspominam,
Tęsknota w serce się wgryza.
Oczy mam pełne łez!
Julian Tuwim, Nad Cezarem

Kiedy wspominam Szkołę Podstawową w Palikijach z sentymentem wracam myślami do czasów, gdy wraz z moimi koleżankami i kolegami tworzyliśmy wspólną uczniowską tę szkołę.

W pamięci wielu uczniów, również mojej, szkoła zapisała się jako miejsce nie tylko nauki, ale także naszego wychowania, formacji charakteru i przekazu norm zachowania. Jednym słowem – było to miejsce, w którym kształtowała się nasza tożsamość. Tu poznawaliśmy znaczenie i wartość takich słów jak patriotyzm, Ojczyzna, naród, honor, odpowiedzialność, szacunek do drugiego człowieka. Pojęcia te wypowiedane były nie tylko w czasie lekcji, ale słyszeliśmy je także podczas apeli, na których gromadziliśmy się najczęściej na korytarzu, w obowiązkowych granatowych fartuchach z białymi kołnierzykami.

Ówczesny system nauki kładł z pewnością większy nacisk na pamięciowe przyswojenie określonej wiedzy, proces dydaktyczny przebiegał bardzo spokojnie, pozbawiony presji egzaminów, ewaluacji, sprawdzianów kompetencji, które dla dzisiejszej szkoły stały się chlebem powszednim. Mówi się, że nauka to olśnienia i odkrycia, i kilka takich chwil zachowałem w pamięci, łącząc je ze Szkołą Podstawową w Palikijach. Szkoła otwierała przed nami świat nowy i fascynujący, kluczem zaś, który te drzwi otwierał, było 9 lat spędzonych w szkole w Palikijach. Czas spokoju i bezpieczeństwa, czas wielu zajęć z wychowania fizycznego oraz czas, w którym spotkaliśmy dobrych i mądrych nauczycieli, czas nieutracony, ale zachowany we wdzięcznej pamięci.

Za te wszystkie lata szkolne jestem i będę niezmiernie wdzięczny wszystkim, którzy kształtowali moją osobowość i wrażliwość. Dziękuję Wam Kochani Nauczyciele za piękny czas nauki, zabawy, przyjaźni i kształtowanie naszych charakterów na ręce wychowawczynie Pani Janiny Chudzik. Dziękuję również moim rówieśnikom ze szkolnej ławy, młodszym i starszym kolegom i koleżankom za wspólne wzrastanie w społeczności Szkoły Podstawowej w Palikijach.

Z wyrazami szacunku

ks. kan. Mariusz Nakonieczny
- absolwent Szkoły Podstawowej w Palikijach

Nauczyciele i ich uczniowie



*Pani Anna
Cienkusz wraz
z uczniami -
1998/1999*



*Pan Janusz Czubak wraz
z uczniami - 1997/1998*



Pani Małgorzata Bednarczyk - koordynator projektu „Szkoła Marzeń” - 2003/2004



*Andrzejki w oddziale zerowym
- wychowawczynie pani Aneta Zielonka z dziećmi 2016/2017*

Niezapomniane spotkania



Spotkanie z Panem Jerzym Owiakiem - 2007/2008



Spotkanie z ks. abp Józefem Życińskim - 2007/2008



Spotkanie z misjonarzem Otto Katto - 2013/2014



*Z pisarką Panią Alicją Barton w dniu wręczenia jej Orderu Uśmiechu
- 27 kwietnia 2017r.*

Rozmowy o szkole

Cała społeczność szkolna silnie zaangażowała się w przygotowania związane z organizacją jubileuszu pięćdziesięciolecia istnienia naszej szkoły i stulecia funkcjonowania oświaty na terenie Palikij i Sporniaka. Dla nas wszystkich była to niepowtarzalna okazja do tego, by sięgnąć do kart historii w poszukiwaniu informacji dotyczących wszelkich faktów i okoliczności związanych z rozwojem oświaty na tym terenie.

Uczennice biorące udział w zajęciach dziennikarskich prowadzonych w naszej szkole w ramach projektu „Wolontariat - warto pomagać” dotarły do kilku wyjątkowych osób, aby dzięki rozmowie z nimi lepiej poznać przeszłość swojej szkoły, dowiedzieć się, jak funkcjonowała i w jaki sposób zmieniała się na przestrzeni kilkudziesięciu lat swego istnienia.

Poniżej zamieszczamy ich rozmowy z jednym z najstarszych absolwentów naszej szkoły- panem Antonim Sucheckim, z panią Ireną Czubak - była dyrektor szkoły, panem Mariuszem Majcherem - zastępcą wójta w Urzędzie Gminy Wojciechów oraz emerytowanym nauczycielem historii- panem Krzysztofem Nowosadem.

Dziękujemy wszystkim autorom wypowiedzi na temat wspomnień związanych z pracą tudzież nauką w Szkole Podstawowej w Palikijach za poświęcony nam czas i podzielenie się swoimi wspomnieniami, doświadczeniami i refleksjami.

*Wywiady przygotowała i opracowała : Magdalena Kwiatkowska
Przeprowadziły uczennice klas V i VI:
Julia Bieniek, Ola Koziej, Nina Kwiatkowska,
Jagoda Madej, Ola Żuchnik*

Rozmowa z panem Antonim Sucheckim, absolwentem szkoły z roku 1947/48

W jakich latach chodził Pan do szkoły w Palikijach?

Moja nauka w szkole w Palikijach rozpoczęła się w roku szkolnym 1945/46 od klasy czwartej. Pierwsze 3 klasy skończyłem w Janowcu. Niestety, podczas wojny, Janowiec został zniszczony, a mój rodzinny dom spłonął. Razem z rodziną zostałem wysiedlony do Palikij w 1944 roku. Z powodu braku butów rozpocząłem naukę w następnym roku szkolnym. Ukończyłem w Palikijach klasę szóstą, ponieważ szkoła była sześcioklasowa. Klasę siódmą skończyłem w Wojciechowie.

Którego nauczyciela i jaki przedmiot wspomina Pan najlepiej?

Najlepiej wspominam z grona nauczycieli pana kierownika Józefa Gadeckiego, który uczył wielu przedmiotów takich jak: matematyka, fizyka, geografia i przysposobienie

wojskowe. Cieszył się on wysokim uznaniem wśród rodziców i uczniów.

Czy jest jakaś historia/ anegdota związana ze szkołą, którą Pan wciąż wspomina?

Z lekcji fizyki utkwiło mi w pamięci doświadczenie dokumentujące wrzenie wody poniżej 100 stopni C przy obniżonym ciśnieniu oraz procesu spalania przy większym stężeniu tlenu w powietrzu.

Czy było dużo prac domowych?

Nie pamiętam, czy zadawane były prace domowe.

Czy w szkole były stosowane kary? Jakie?

Za drobne przewinienia stosowano takie kary jak uderzenie linijką w wewnętrzną część dłoni lub klęczenie obok tablicy.

Ile osób było w Pana klasie? Czy utrzymywał pan z nimi kontakt po skończeniu szkoły?

Klasę szóstą kończyło razem ze mną 12 uczniów, z którymi kontaktu nie utrzymywałem. Nie było wówczas telefonów komórkowych, zatem trudniej było się komunikować. Teraz po latach, jeśli spotkam kogoś z moich rówieśników, bardzo mile wspomina nam się szkolne czasy, nauczycieli, szkołę.

Czy dostawali państwo uwagi?

Wszelkie niewłaściwe zachowania uczniów omawiane były krytycznie w obecności całej klasy.

Gdzie chodzili Państwo się bawić? Jakie gry, zabawy, zwyczaje szkolne lubił Pan najbardziej?

Żadnego placu zabaw nie było. Obok szkoły najpopularniejszą grą była gra w dwa ognie. Polegało to na wykluczeniu z gry przeciwnika przez trafienie szmacianą piłką. Graliśmy też w pikora, jeździliśmy na fajerce.

Co było dla Pana najgorsze w chodzeniu do szkoły?

Najwięcej trudności w dojściu do szkoły sprawiało błoto jesienią i wiosną. Buty był tak brudne, że przed wejściem do szkoły trzeba było umyć je w strumyku.

Czy odbywały się dyskoteki szkolne? Jak wyglądały?

Dyskotek szkolnych nie było z powodu braku odpowiedniego lokalu. Jako starsi chłopcy i dziewczyny chodziliśmy na potańcówki, ale to było później.

Co robili Państwo na przerwach?

W czasie przerw trzeba było wyjść na zewnątrz, bo korytarz był za mały. Jak wszystkie dzieci dawniej i dziś biegaliśmy, robiąc sobie psikusy.

Czy mieli Państwo dodatkowe zajęcia?

Dodatkowych zajęć nie było.

Czy był Pan zadowolony ze szkoły?

Mimo wielu trudności i niedomagań mile wspominam lata szkolne, bo zdobywanie wiedzy to najpiękniejszy okres w życiu.

Czy obowiązywały wymagania co do stroju, np. mundurek? Jeśli tak, jak wyglądał?

Za moich czasów szkolnych nie było wymagań, co do stroju, gdyż w latach powojennych brakowało towarów na rynku. Wielu uczniów musiało przerwać naukę, było nieklasyfikowanych z powodu nieobecności w szkole. Przyczyną był brak obuwia. To były trudne, zupełnie inne czasy...

Co robili państwo na lekcjach WF-u?

Lekcje WF-u uzależnione były od pogody. Sal gimnastycznych nie było. Jak wszyscy chłopcy lubiliśmy grać w piłkę.

Czy nauczyciele byli surowi?

Moim zdaniem nauczyciele byli bardzo życzliwi, potrafili stworzyć miłą atmosferę i zainteresować uczniów tematem prowadzonej lekcji. Przyszło im pracować w trudnych, powojennych czasach, ale robili to z zaangażowaniem i pasją.

Rozmowa z panią Ireną Czubak - była dyrektor szkoły

W jakich latach była Pani dyrektorem szkoły?

Dyrektorem szkoły byłam w latach 1985 - 1991. W szkole pracowałam 30 lat.

Czy uczęszczała Pani do tej szkoły jako uczennica?

Nie byłam uczennicą tej szkoły.

Jaką historię związaną ze szkołą wspomina pani szczególnie?

Najbardziej wspominam oddelegowanie na 10 miesięczny wyjazd do Kijowa- cudownego miasta- na studia. Wspominam to ciągle dokształcanie się zdobycie I i II stopnia specjalizacji zawodowej. Każde wakacje organizowaliśmy z mężem obozy wędrownie i harcerskie, dwukrotnie byłam komendantem.

Jak zmieniała się szkoła i uczniowie na przestrzeni lat?

Zmiany zawsze nadchodzą. Wspominam mile organizowane choinki dla uczniów, a potem dla nauczycieli i rodziców, ogromne zaangażowanie Komitetu Rodzicielskiego na rzecz szkoły.

Co lubiła Pani w swojej pracy?

Codzienną, systematyczną pracę, dobre stosunki koleżeńskie w gronie pedagogicznym.

Czego pani nie lubiła w swojej pracy?

Biurokracji, która była przedmiotem wszelkich wizytacji.

Czy dobrze się pani pracowało na stanowisku dyrektora?

Dobrze, oprócz wzorowej pracy nauczycieli ceniłam pracę pracowników obsługowych, którzy dbali o wizerunek szkoły. Szczególnie zachowałam w pamięci postać pani Heleny- woźnej- pasjonatki hodowli przepięknych paproci. Po sześciu latach zrezygnowałam na własną prośbę, zauważyłam, że można żyć pięknie na uboczu, nie na świeczniku.

Czy są uczniowie, których wspomina pani szczególnie?

Są to wychowankowie klas z tytułami magistra i doktora, a także laureaci olimpiady wojewódzkiej z języka rosyjskiego. Po wielu latach wciąż mam z nimi kontakt.

Rozmowa z absolwentem - Mariuszem Majcherem, zastępcą wójta Gminy Wojciechów

W jakich latach chodził Pan do szkoły w Palikijach?

W 1985r. zacząłem szkołę jako uczeń „zerówki”, natomiast w 1994r. skończyłem klasę ósmą.

Którego nauczyciela i jaki przedmiot wspomina Pan najlepiej?

Całe grono pedagogiczne wspominam z wielką sympatią. Szczególnym uznaniem natomiast zawsze będę darzył pana Bogdana Sierpińskiego i prowadzone przez niego zajęcia wychowania fizycznego.

Czy jest jakaś historia/ anegdota związana ze szkołą, którą Pan wciąż wspomina?

Tak. Kiedy byłem w czwartej klasie, mój ówczesny wychowawca, Zbigniew Bednarczyk, przeprowadził ze mną bardzo ważną rozmowę dotyczącą moich dosyć niskich wówczas osiągnięć edukacyjnych. Obudził we mnie ambicję, sugerując, że mój młodszy o trzy lata brat ma szerszą ode mnie wiedzę. Uznałem, że to upokarzające i postanowiłem udowodnić, iż faktycznie stać mnie na więcej. Efekt przerósł moje nawet najśmielsze oczekiwania- na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej widniał biało - czerwony pasek! Prawdą okazało się powiedzenie, że moc to znaczy przede wszystkim chcieć.

Czy było dużo prac domowych?

Oczywiście. Nikt nie śmiał tego kwestionować. W tamtych czasach każde ćwiczenie czy zadanie należało rozwiązać pisemnie w zeszytach. Zarówno podręczniki jak i zbiory zadań były własnością szkolnej biblioteki. Należało je szanować, a na koniec roku szkolnego zwrócić w nieuszkodzonym stanie. Jeżeli cokolwiek zostało w nich zaznaczone ołówkiem, obowiązkiem ucznia było starcie wszelkich zapisów. Ta zasada była mocno przestrzegana. W praktyce oznaczało to, iż w porównaniu do czasów

współczesnych musieliśmy o wiele więcej pisać ręcznie, co z kolei na pewno wpływało na doskonalenie naszego charakteru pisma.

Czy w szkole były stosowane kary? Jakie?

Cóż, nie zaprzeczę, że ich nie było. Niektóre z nich były bardziej, inne- mniej surowe. Zdecydowanie budziły one respekt wśród uczniów i w znaczącym stopniu wpływały na przestrzeganie dyscypliny w szkole. Jeśli przeskadzałem na lekcji, musiałem kilkadziesiąt razy napisać w zeszytcie zdanie: „Nie będę przeskadzał na lekcji”. Bardziej krnąbrnym uczniom zdarzyło się niejednokrotnie klęczeć pod tablicą, a tym najbardziej opornym na uwagi słowne nauczycieli- klęczeć w miejscu publicznym czyli na korytarzu szkolnym.

Ile osób było w Pana klasie? Czy utrzymywał pan z nimi kontakt po skończeniu szkoły?

Moja klasa była najmniejszą klasą w szkole, liczyła zaledwie 14 osób, z czego 11 chłopców i 3 dziewczynki. Z częścią osób uczęszczałem przez kolejnych 5 lat do technikum do Bełżyc, natomiast obecnie z wieloma z nich spotykam się obecnie na polu zawodowym jako pracownik Urzędu Gminy w Wojciechowie, przyjmując ich jako swoich petentów.

Czy dostawali państwo uwagi?

Tak. Zazwyczaj nauczyciele wpisywali uwagi do dziennika lekcyjnego. Jeśli przewinienie wymagało natychmiastowej interwencji rodzica, uwaga trafiała bezpośrednio do dzienniczka ucznia lub do zeszytu przedmiotowego. Zadaniem rodzica było podpisać taką „laurkę”, co świadczyło o tym, iż zapoznał się on z jej treścią.

Czy „wylądował” ’Pan kiedyś na dywaniku dyrekcji? Jakiego powodu?

Faktycznie, słyszało się czasami o tym, że ktoś „znalazł się na dywaniku” u dyrektora szkoły. Zwykle budziło to przerażenie wśród uczniów. Na pewno spotkanie sam na sam z dyrektorem nie należało do przyjemnych i było dalekosiężne w skutkach, łącznie z groźbą zawieszenia w prawach ucznia lub przeniesienia do innej szkoły w przypadku braku poprawy. Ja na szczęście nigdy nie doświadczyłem takiej sytuacji. Bywałem czasem niegrzeczny, ale nie na tyle, by się tam znaleźć.

Gdzie chodzili Państwo się bawić? Jakie gry, zabawy, zwyczaje szkolne lubił Pan najbardziej?

Z przyjemnością wspominam swoje szkolne lata z tego powodu, że nigdy nie czułem się wtedy samotny. Spędzałem bardzo dużo czasu z rówieśnikami. W klasach

młodszych często chodziliśmy na drabinki usytuowane z tyłu szkoły, obok boiska. Plac zabaw znacząco różnił się od obecnego. Był o wiele mniej atrakcyjny. Znajdowały się na nim drabinki do wspinania, karuzela i huśtawka. Niemniej jednak stanowił wymarzone miejsce do zabawy. Dzieci przychodziły tam także po lekcjach. W klasach starszych miejsce placu zabaw zajęło boisko szkolne, na którym spędzaliśmy całe popołudnia, grając w piłkę ręczną - dziedzinę sportu, która była naszą pasją i wielokrotnie przynosiła chlubę naszej szkole dzięki sukcesom naszych drużyn zarówno chłopięcych jak i dziewczęcych. Po dziś dzień można oglądać puchary i dyplomy świadczące o triumfach sportowców z Palikij.

Co było dla Pana najgorsze w chodzeniu do szkoły?

Myślę, że to samo, z czym codziennie musi mierzyć się współczesny uczeń czyli wczesne wstawanie. Pod tym względem nic się nie zmieniło. Od dawien dawna lekcje rozpoczynały się w szkole o godzinie ósmej. Jednak kilkadziesiąt lat wstecz uczeń sam musiał zdążyć na czas, nawet jeśli wymagało to pokonania kilkukilometrowej odległości. Staraliśmy się ułatwić sobie życie. Latem zwykle jeździliśmy rowerami, zaś zimą szliśmy do szkoły na skrót - na przełaj, przez zaśnieżone pola. Co niektórzy mieli to szczęście, że otrzymywali szkolne narty biegowe, a wtedy droga do szkoły stawała się czystą przyjemnością i jednocześnie niezłym treningiem przygotowującym do udziału w zawodach narciarskich.

Czy odbywały się dyskoteki szkolne? Jak wyglądały?

Wówczas tego typu imprezy nosiły nazwę zabaw. Odbywały się cyklicznie: z okazji andrzejek (był to bal przebierańców), w trakcie karnawału - na zakończenie półroczka czyli choinka szkolna oraz z okazji ukończenia szkoły przez ósmoklasistów. W tej ostatniej brali udział tylko przedstawiciele pozostałych klas zaproszeni przez gospodarzy imprezy. Było to niemałe wyróżnienie znaleźć się w gronie osób zaproszonych. W porównaniu do czasów obecnych mieliśmy mniej okazji do tego typu zabaw. Tym bardziej staraliśmy się, by zostawały one w pamięci niezapomniane wrażenia. Dużą wagę przywiązywaliśmy do stroju i fryzury. Należało bowiem tego wieczoru wyglądać wyjątkowo.

Co robili Państwo na przerwach?

Podczas przerw relaksowaliśmy się, choć nie mieliśmy na to zbyt wiele czasu, gdyż trwały one zaledwie po 5 minut. Wyjątek stanowiła długa przerwa, która trwała 15 minut i następowała po trzeciej godzinie lekcyjnej. Czekaliśmy na nią z niecierpliwością. Za moich czasów szkolnych niemal każda lekcja odbywała się w innej sali. Zanim się spakowaliśmy i przeszliśmy do kolejnej klasy, właściwie przerwa się kończyła.

Jeśli jednak udało się nam sprawnie przemieścić, zdarzało się nam pobiegać, choć należało bacznie uważać, by nie podpaść pani woźnej- niekwestionowanemu stróżowi prawa na korytarzu szkolnym.

Czy mieli Państwo dodatkowe zajęcia?

Wszyscy uczniowie klas IV - VI uczestniczyli w zajęciach SKS-u. Bardzo je lubiliśmy. Dzięki temu mogliśmy rozwijać nasze umiejętności sportowe i doskonalić kondycję. Z pewnością też integrowały nas one, zwłaszcza, że brały w nich udział zawsze dwie klasy z podziałem na chłopców i dziewczęta: V i VI oraz VII i VIII. Ponadto uczniowie mogli rozwijać swoje zainteresowania artystyczne, biorąc udział w kole polonistycznym, matematycznym, plastycznym, teatralnym, w działalności Samorządu Uczniowskiego, należąc do ZHP lub Zuchów. Uczniowie klasy ósmej przygotowujący się do egzaminów do szkół średnich uczęszczali na dodatkowe zajęcia z j. polskiego i matematyki o charakterze powtórzeniowym.

Czy lubił Pan szkołę?

Lubiłem szkołę przede wszystkim dlatego, że wiele mogłem się w niej nauczyć. Stwarzała ona dla mnie możliwość rozwoju i miała ogromny wpływ na wybór dalszej drogi życiowej. Z perspektywy czasu wiem, że dzięki niej osiągnąłem to, co teraz mam. Hołduję zasadzie „Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał”. Oczywiście istotny wpływ na mój stosunek do szkoły mieli nauczyciele i koledzy. Tworzyli oni wspólnie atmosferę sprzyjającą nauce, dbając o wzajemne relacje, indywidualnie traktując każdego młodego człowieka, integrując nas poprzez angażowanie we wspólną działalność w różnych dziedzinach. Nikt z nas nie czuł się anonimowy. Zawsze z wielką sympatią będę wracał myślami do tych czasów. Tym bardziej, że każda wizyta w szkole: służbowa czy też prywatna (jako ojciec ucznia) jest dla mnie okazją do miłych wspomnień.

Rozmowa z Krzysztofem Nowosadem **- wieloletnim nauczycielem historii**

W jakich latach uczył Pan w szkole w Palikijach?

Pracę w szkole w Palikijach rozpocząłem (wspólnie z żoną) w 1979 r., a zakończyłem w 2016 r.

Mieszkał Pan w innym mieście. Co sprawiło, że zaczął Pan uczyć akurat w tej szkole?

W Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lublinie poinformowano mnie o potrzebie zatrudnienia nauczycieli w tej szkole.

Dlaczego został Pan nauczycielem historii? Czy to było Pana marzenie, czy z jakiegoś innego powodu?

Uczyłem różnych przedmiotów: fizyki, przysposobienia obronnego, wychowania fizycznego, plastyki, zajęć praktycznych, a nawet muzyki. O tym, że zostałem nauczycielem historii, zdecydowały moje zainteresowania. Lubię historię.

Jak zmieniała się szkoła i uczniowie na przestrzeni lat?

Szkoła zmieniała się pod względem wyposażenia i wystroju. W klasach pojawiły się komputery, tablice multimedialne, dywany. Powstało nowe boisko szkolne i plac zabaw dla dzieci. Zmienił się również wygląd i tematyka gazetek szkolnych. Zmieniły się metody nauczania. Uczniowie nie zmienili się bardzo. Mają podobne potrzeby i marzenia jak ich rodzice. Nie noszą już mundurków i worków z obuwem, są bardziej kolorowi. Ich rodzice więcej czasu spędzali na świeżym powietrzu, bardziej interesowali się sportem. Boisko rozbrzmiewało ich głosami od rana do wieczora, od poniedziałku do niedzieli. Teraz jest ciszej. Natomiast w szkole było i jest głośno.

Czy istnieje jakaś historia/anegdota związana ze szkołą, którą wspomina Pan do dziś? Jaka?

Historii i anegdot związanych ze szkołą jest tyle, ilu wychowanków i pracowników szkoły. Przez 35 lat byłem opiekunem samorządu szkolnego. Przez 13 lat pełniłem tę funkcję jednocześnie w szkole w Palikijach i w gimnazjum w Wojciechowie. Jednym z zadań opiekuna jest przygotowanie harmonogramu czy terminarza pracy samorządu wyznaczającego, który nauczyciel ze swoją klasą odpowiada za organizację różnych uroczystości i gazetek szkolnych. „Koleżanki i Koledzy z przyjemnością podchodzą do przydzielonych im zadań”. Kilka lat wstecz z zaskoczeniem zauważyłem, że ktoś się wyłamał z powierzonego mu zadania. Gazetka nie zmieniała się. Przypominałem delikatnie o potrzebie zmiany. Nikt nie reagował na moje uwagi. W końcu doszedłem, kto lekceważąco podchodzi do swojej pracy. To ja byłem odpowiedzialny za styczną gazetkę.

Czy lubił Pan swoją pracę historyka?

Tak. Z upływem lat coraz bardziej. Historia to ogrom wiedzy: o ludziach, wydarzeniach, zjawiskach... Historia uczy pokory i ciągłego samokształcenia. Postęp techniki pozwolił na zmianę metod, form i środków nauczania. Zaczynając pracę, korzystałem z podręcznika, plansz graficznych, przeźroczy. Kończąc pracę zawodową, dysponowałem bogactwem źródeł jakie udostępnia np. Internet.

Czy gdyby mógł Pan zmienić zawód, chciałby Pan wykonywać jakiś inny?

Nie. Zawód nauczyciela jest zawodem odpowiedzialnym i trudnym. Wiele osób może tak powiedzieć o swojej pracy. Zapewne mają rację, ale specyfika zawodu nauczyciela polega na tym, że współpracuje on z dziećmi. Kształtuje (częściowo) ich osobowość. Nauczyciel pracuje z dzieckiem, które jest dla rodzica najważniejsze i najpiękniejsze - a to olbrzymia odpowiedzialność.

Czy są uczniowie, których zapamiętał Pan szczególnie? Dlaczego?

Bardzo lubiłem pracę z młodzieżą. Pamiętam wielu swoich uczniów. Chociaż niekiedy trudno mi ich rozpoznać. Wydorosleli, zmienili się. Często sami przyprowadzają swoje dzieci do szkoły. Przyjemnie po latach usłyszeć „Dzień dobry” i przypomnieć sobie, że to mój uczeń.

Jaka największa zmiana zaszła w szkole na przestrzeni lat kiedy Pan w niej uczył?

Zdecydowanie informatyzacja pracy ucznia i nauczyciela. Ma ona swoje wady i zalety.

Czy według Pana uczniowie byli grzeczniejsi kiedyś czy dziś?

Na wychowanie dzieci duży wpływ ma szkoła, ale przede wszystkim rodzina. Starałem się zawsze traktować uczniów w sposób partnerski. Znam dzieci, które nie przejdą bez słowa powitania (nawet kilkakrotnego), pamiętam ucznia, który po zakończeniu lekcji zawsze życzył: „Miłego dnia!”. Uczniowie są bardzo różni, tak jak i dorośli. Nie zawsze jesteśmy dla siebie mili i grzeczni.

Czy zmieniły się kary jakie stosuje się wobec nieposłusznym uczniom? Jakie kary były, kiedy zaczynał Pan uczyć w szkole?

Wobec nieposłusznym uczniom dawniej stosowane były różne kary np. stawianie do kąta, wypraszenie z klasy, wysyłanie do ostatniej ławki, uderzenie linijką. W szkole podstawowej uczył mnie nauczyciel geografii, który potrafił w trakcie lekcji rzucić pięciem kluczy (pokaźnym) w rozmawiającego ucznia.

Czy krążą jakieś legendy/tajemnicze historie związane ze szkołą? Jakie?

Krąży legenda, że nauczyciele będą mieć mniej pracy „papierkowej”, a więcej swojego czasu będą mogli poświęcić swoim uczniom, czego serdecznie życzę zainteresowanym.

Pracownicy i absolwenci Szkoły Podstawowej Palikijach od 1916/17 do 2016/17

Kierownicy i Dyrektorzy Szkoły Podstawowej w Palikijach od 1916:

1. Stanisława Sochacka (Borerówna) - Kierownik Szkoły w latach 1916- 1919
2. Józef Gadecki- Kierownik Szkoły w Palikijach w latach 1919-1962
3. Pelagia Żyłka (Mirośław) - Kierownik Szkoły w latach 1961- 1963, 1965-1975
4. Zofia Minik (Karczmarczyk) - Kierownik Szkoły w latach 1963- 1965
5. Bogdan Sierpiński - Dyrektor Szkoły w latach 1975- 1984
6. Irena Czubak - Dyrektor Szkoły w latach 1984-1991
7. Urszula Rogowska-Misztal - Dyrektor Szkoły od 1991

Nauczyciele Szkoły Podstawowej w Palikijach od 1916:

1. Stanisława Sochacka (Borerówna) - pierwszy kierownik szkoły w latach 1916- 1919

2. Janina Matuszewska (1916)
3. Stefania Liputówna (1917)
4. Cecylia Mietelska (1917)
5. Jerzy Dąbrowski (1919-1920)
6. Emilja Łukawska (1920)
7. Rozalja Kułaczówna(1920)
8. Walerya Drzymulska (1917)
9. Janina Drzymulska - kierowniczką szkoły w Maszkach (od 1917)
- 10. Józef Gadecki - kierownik szkoły w Palikijach w latach 1919 - 1962**
11. Anna Gadecka (1920)
12. Feliks Kowalski (1923)
13. Leokadia Popielewska (1923)
14. Maria Niemczyńska (1924)
15. Janina Czarnecka (1927)
16. Tadeusz Maniek (1929)
17. Antonina Borkowska (1930)
18. Teresa Łuzińska (1930)
19. Henryka Piechuzowa (1933)
20. Halina Ruzikowska (1938)
21. Eugenia Kafel (1940)
22. Helena Nowak (1947)
22. Maria Sobczyk (1949)
23. Stanisław Gołofit (1951)
24. Aleksander Kędzierski (1953)

25. Edward Gogacz (1953)
26. Janina Rogowska (1954)
27. Józefa Wiśniewska (1954)
28. Jan Znaniński (1956)
29. Julia Kurowa (1956)
30. Krzysztof Obel (1956)
31. Czesław Chudzik (1956)
- 32. Pelagia Żyłka (Mirosław - 1959) - Kierownik Szkoły w latach 1961- 1963, 1965-1975**
- 35. Zofia Minik (Karczmarczyk - 1960) - Kierownik Szkoły w latach 1963-1965**
35. Tadeusz Minik (1960)
36. Janina Szot (Cybul - 1962)
37. Danuta Kowalik (1962)
38. Barbara Józwick (Raczkowska - 1965)
39. Władysław Różański (1965)
40. Joanna Mirosław (Muciek - 1965)
- 41. Bogdan Sierpiński (1966) - Dyrektor Szkoły w latach 1975- 1984**
42. Wiesława Sierpińska (Boryga - 1966)
43. Irena Kwaśniak (1967)
44. Władysława Jakubiec (Kozuszek - 1968)
45. Maria Styżej (1969)
46. Anna Górniak (1969)
47. Anna Kucaba (Lenartowicz - 1971)
48. Kazimiera Milart (1972)
- 49. Irena Czubak (1973) - Dyrektor Szkoły od 1984- 1991**
50. Elżbieta Nowosad (1979)
51. Krzysztof Nowosad (1979)
52. Anna Cienkusz (1980)
53. Janusz Czubak (1981)
54. Iwona Szot (1983)
- 55. Urszula Rogowska - Misztal (1984) - Dyrektor Szkoły od 1991**
56. Małgorzata Bednarczyk (1985)
57. Zbigniew Bednarczyk (1986)
58. Danuta Suchecka (1988)
59. Ks. Wiktor Perestaj (1990)
60. Katarzyna Milart (1992)
61. Małgorzata Ceglarz (1994)
62. Piotr Czubak (1994)
63. Małgorzata Żróbek (1996)
64. Krystyna Szarwiło (1996)
65. Renata Walczak (1997)
66. Aneta Zielonka (1998)

67. Witold Kornilowicz (1998)
68. Piotr Skubida (1998)
69. Magdalena Kwiatkowska (Żuchnik - 2000)
70. Marcin Pluta (2002)
71. Ewa Chęć (2002)
72. Ewelina Pórchłopek (2002)
73. Magdalena Dyszewska (2002)
74. Elżbieta Miareczka Czubak (2003)
75. Agnieszka Dmitruk (2004)
76. Marcin Topyło (2004)
77. Barbara Werduch (2005)
78. Anna Piwowska (2006)
79. Grażyna Żurawska (2008)
80. Magdalena Chęć (2014)
81. Anna Szulej (2014)
82. Zbigniew Matraszek (2014)

Pracownicy administracji obsługi technicznej szkoły od 1916r.:

1. Stanisław Bystrek - woźny
2. Franciszka Bystrek - woźna
3. Genowefa Piróg (Wieczerzak) - sprzątaczką
4. Helena Kocot - sprzątaczką
5. Stefania Mirosław - sprzątaczką
6. Danuta Mirosław - sprzątaczką
7. Kazimierz Wieczerzak - palacz
8. Mieczysław Błaszczak - palacz
9. Stanisława Żydek - sprzątaczką
10. Andrzej Pluta - konserwator
11. Maria Sosnowska - woźna
12. Agata Błaszczak - sprzątaczką
12. Stanisława Mirosław - sekretarka
13. Beata Rodak (Lis) - sekretarka

Galeria kierowników i dyrektorów

Staniława
Borerówna
(1916 - 1919)



Zofia Karczmarczyk
(1963 - 1965)



Józef
Gadecki
(1919 - 1962)



Felagła Żyłka
(1961 - 1963)
(1965 - 1975)



Bogdan Sierpiński
(1975 - 1984)



Irena Czihak
(1984 - 1991)

Urszula Roggowska-Wisztal
(od 1991)

Kadra nauczycielska



Urszula
Rogowska-Misztal



Małgorzata
Bednarczyk



Danuta
Suhecka



Małgorzata
Żróbek



Renata
Walczak



Aneta
Zielonka



Magda
Kwiatkowska



Marcin
Pluta



Elżbieta
Miareczka-Czubak



Grażyna
Żurawska



Magdalena
Chęć

ABSOLWENCI SZKOŁY 1916-2016

Pierwsi uczniowie Szkoły w Palikijach- uczniowie klasy pierwszej i drugiej zapisani do trzechklasowej szkoły mieszanej w roku szkolnym 1916/17:

Klasa I a

Abramczyk Władysław, Bystyg Władysław, Ceglarz Franciszka, Cepiński Stanisław, Józefa, Chudzik Rejtan, Gierchand Stanisław, Jośko Natalia, Józwik Katarzyna, Józwik Stanisława, Koper Władysław, Matysek Konstanty, Matysek Jan, Mirosław Józef, Ozimek Michał, Ozimek Jan, Pietras Stanisława, Pluta Józef, Pluta Feliks, Pluta Paweł, Starzyński Jan, Sągała Józef, Stachyra Bronisław, Twardzik Aleksander, Tomaszewska Marja, Trojanowska Zofja, Wieczerek Feliksa, Wójcik Małgorzata, Żuchnik Feliksa.

Klasa I b:

Bednarczyk Władysław, Bieniek Stanisława, Bystryg Piotr, Cepińska Hanna, Gierchant Feliksa, Hak Klementyna, Józwik Aniela, Jusiak Aniela, Karbownik Rozalia, Mącik Feliksa, Muciek Stanisław, Mirosław Stefan, Mirosław Stefania, Matysek Janina, Matysek Marja, Ozimek Zofja, Ozimek Stanisław, Pomorski Stanisław, Pluta Stanisław, Pietras Stanisław, Starzyńska Józefa, Stachyra Feliksa, Sągała Marja, Trojanowski Władysław, Tomaszewski Stanisław, Tomaszewski Władysław, Tomaszewski Jan, Tomaszewski Stanisław, Ozimek Zofia, Walczak Michał.

Lista osób zapisanych do klasy II w roku szkolnym 1916/1917

Abramczyk Marya, Zofia Bernat, Antonina Bernat, Antoni Bystryk, Józefa Chmielewska, Stanisław Grzegorzyc, Jan Gębała, Stefan Jaworski, Jan Józwik, Anna Koprówna, Józefa Matyskówna, Zofia Mirosławówna, Feliks Matysek, Jan Ozimek, Stanisław Pazar, Paweł Pietraś, Bronisława Pietrasówna, Aleksander Pietras, Jan Kuzdraliński, Kazimierz Trojanowski, Stanisław Tarkowski, Józef Tomaszewski, Julia Wieczerekówna, Małgorzata Żezutówna, Aleksander Żelowski.

Lista absolwentów trzyklasowej szkoły powszechnej:

Klasa V, Rok szkolny 1922/1923 - wych. Emilia Łukawska

Pazar Andrzej, Bystrek Władysław, Żak Tadeusz.

Klasa V, Rok szkolny 1923/1924 - wych. Emilia Łukawska

Bernat Edmund, Bystrek Aleksander, Chrzanowski Jan, Łagodziński Władysław, Ozimek Jan, Pluta Bronisław, Rzezuła Stanisław, Stachyra Bronisław, Świderski Wiktor, Trojanowski Walerjan, Trojanowski Władysław, Walczak Stanisław, Żak Tadeusz.

Klasa IV, Rok szkolny 1924/1925 - wych. Marja Niemczyńska

Bernat Franciszek, Chudzik Stanisław, Kania Tadeusz, Kocot Andrzej, Kosecki Edward, Gerhand, Karbowniczek Stanisław, Matysek Waclaw, Mazurek Jan, Mazurek Józef.

Klasa V, Rok szkolny 1925/1926 - wych. Leokadia Popielewska

Bernat Franciszek, Kowalik Władysław, Mirosław Aleksander, Pomorski Czesław, Mikulski Jerzy, Sągała Piotr, Tomaszewski Jan, Żuchnik Jan, Kosecki Edward, Świderska Genowefa, Wojciechowska Maria.

Klasa V, Rok szkolny 1926/1927 - wych. Feliks Kowalski

Bernat Bronisław, Bernat Franciszek, Błaszczak Stanisław, Chudzik Stanisław, Czepińska Maria, Chrzanowska Feliksa, Gadecki Zbigniew, Krzewińska Helena, Kubecka Józefa, Kowalik Władysław, Mirosław Stanisław, Mućkówna Marja, Świderska Genowefa, Sągała Piotr, Trojanowski Jan, Trojanowski Stanisław, Walczakówna Maria, Wieczerek Jan, Wąchała Władysław, Wójcikówna Michalina, Wnukowska Józefa, Słabikowski Władysław, Szot Michał.

Klasa VI, Rok szkolny 1927/1928 - wych. Feliks Kowalski

Bernat Bronisław, Błaszczak Stanisław, Chrzanowska Feliksa, Krzewińska Helena, Kubecka Józefa, Mućkówna Maria, Świderska Genowefa, Trojanowski Stanisław, Wieczerek Jan.

Klasa VI, Rok szkolny 1928/1929 - wych. Feliks Kowalski

Karasiówna Helena, Pietras Stanisław, Reszka Bronisław, Tomaszewski Piotr, Walczakówna Stanisława, Wójcik Władysław, Wójcikówna Michalina

Klasa VI, Rok szkolny 1929/1930 - wych. Tadeusz Maniak

Błaszczak Stanisław, Chudzik Józef, Kozak Stanisław, Matras Waclaw, Mirosławówna Stefania, Ozimkówna Helena, Ozimek Stanisław, Rolla Stanisław, Stachyrówna Agnieszka, Tomaszewski Piotr, Wąchała Czesław, Wąchałówna Apolonia, Zielonka Kazimierz, Zielonka Szczepan, Żuchnik Stanisław.

Klasa VI, Rok szkolny 1930/1931 - wych. Józef Gadecki

Jóźwikówna Bronisława, Jusiakówna Helena, Kubecki Kazimierz, Mirosław Aleksander, Mirosław Paweł, Reszka Jan, Tomaszewski Władysław, Walczakówna Małgorzata, Wójcik Antoni, Misztalówna Bronisława.

Klasa VI, Rok szkolny 1931/1932 - wych. Józef Gadecki

Karasiówna Stanisława, Literstein Wolf, Mirosławówna Stanisława, Ozimek Józef, Ozimek Stanisław, Pomorski Waclaw, Świdierska Marja, Tomaszewska Stefanja, Węgorowska Stefanja, Woźniakówna Feliksa, Wójcikówna Bronisława, Wójcik Waclaw, Żuchnik Michał.

Klasa VII, Rok szkolny 1932/1933 - wych. Antonina Borkowska

Literstein Wolf, Ozimek Józef, Pomorski Waclaw, Świdierska Marja, Tomaszewska Stefanja, Węgorowska Stefanja, Wójcik Bronisława, Woźniak Feliksa.

Klasa VII, Rok szkolny 1933/1934 - wych. Józef Gadecki

Bednarczyk Waclaw, Błaszczak Marja, Gerhand Janina, Rolla Karol, Walczak Jan, Wieczerek Aniela.

Klasa VI, Rok szkolny 1934/1935 - wych. Piechuzowa Henryka

Karaś Józef, Karaś Stanisław, Korembki Jan, Ozimek Jan, Pietraś Stanisława, Sęgała Aleksander, Trojanowska Helena, Wachała Józef, Węgorowska Marja, Woźniakówna Bronisława, Woźniak Jan, Wójcik Stanisław, Chrzanowski Władysław, Chabora Józef, Węgorowski Jan.

Klasa VI, Rok szkolny 1935/1936 - wych. Piechuzowa Henryka

Pietrasówna Stanisława, Świdierski Czesław, Woźniak Bronisława, Karaś Józef.

Klasa VI, Rok szkolny 1936/1937 - wych. Henryka Rusinkowska

Chrzanowski Stanisław, Chudzik Władysław, Karbowniczek Waclaw, Matla Kazimiera, Obara Bronisława, Ozimek Władysław, Pazur Stanisław, Dados Jan, Kowalik Waclaw.

Klasa VI, Rok szkolny 1937/1938 - wych. Leokadia Popielewska

Bystrek Jan, Kais Kazimierz, Michalska Janina, Wiśniewski Stanisław.

Klasa VI, Rok szkolny 1938/1939 - wych. Emilia Łukawska

Bartoszcze Cecylia, Błaszczak Janina, Bystrykówna Zofia, Chmielewska Helena, Dziekanowska Aniela, Kowalikówna Cecylia, Łagodzińska Maria, Ozimekówna Maria, Prus Stanisław, Sęgała Waclaw, Stepień Jan, Świdierska Aniela, Tomaszewska Feliksa, Walczak Marian, Węgorowska Irena, Zielińska Helena, Zawadzki Zygmunt, Jóźwik Bolesław, Mirosławówna Maria.

Klasa VI, Rok szkolny 1939/1940 - wych. Emilia Łukawska

Bednarczyk Tadeusz, Czerniec Stanisław, Kaniówna Zofia, Kowalik Janina, Orzeł Marian, Patrzyłas Marta, Świdarska Janina, Walczak Czesław, Walczak Helena, Zagrodniczek Czesława.

Klasa VI, Rok szkolny 1940/1941 - wych. Eugenia Kafel

Kais Stefan, Kaniówna Zofia, Kowalikówna Janina, Muciek Jan, Niedziela Jan, Ozimek Czesław, Pierożanka Genowefa, Pomorski Tadeusz, Szczygłówna Janina, Walczak Henryk, Węgorowski Stanisław, Zagrodnikówna Czesława, Zagrodniczek Marian, Mirosław Edward.

Klasa VI, Rok szkolny 1941/1942 - wych. Eugenia Kaflówna

Kais Stefan, Muciek Jan, Ozimek Czesław.

Klasa VI, Rok szkolny 1942/1943 - wych. Emilia Łukawska

Bystrykówna Władysława, Kowalik Krystyna, Mirosław Genowefa, Mularczyk Czesław, Patrzyłas Maria, Pruś Janina, Olejnik Czesław, Walczak Irena, Zygo Apolonia.

Klasa VII, Rok szkolny 1943/1944 - wych. Emilia Łukawska

Chmielewska Janina, Kęпка Stanisław, Mirosław Genowefa, Ozimek Irena, Pomorski Aleksander, Sygnowski Stanisław, Tupadło Stefan, Wojtaszko Bogumiła.

Klasa VI, Rok szkolny 1944/1945 - wych. Emilia Łukawska

Bystrek Marian, Pidek Elwira, Pluta Jan, Sągąła Edward, Tomaszewska Zuzanna, Tupadło Jan.

Klasa VI, Rok szkolny 1945/1946 - wych. Emilia Łukawska

Chmielewski Marcin, Chmielewska Stefania, Deszczak Janina, Chudzik Genowefa, Jędrej Zofia, Józwik Czesław, Kamińska Krystyna, Kania Krystyna, Mirosław Marian, Muciek Janina, Mularczyk Antoni, Mularczyk Janina, Pluta Czesław, Pruś Maria, Sapała Józefa, Walczak Maria, Zagrodnik Celina, Łąkocy Tadeusz, Wąchała Marian.

Listy absolwentów Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podstawowego w Palikijach:

Klasa VI, Rok szkolny 1946/1947 - wych. Leokadia Popielewska

Cabań Czesław, Łagodzińska Leokadia, Chmielewska Stefania, Bednarczyk Kazimierz, Bednarczyk Lucjan, Bieniek Krystyna, Bystrek Eugeniusz, Chmielewski Marcin, Kuzdraliński Marian, Lewtak Marian, Mirosław Krystyna, Ozimek Janina, Pazur Czesław, Pruś Maria, Walczak Maria, Wieczerek Krystyna, Wójcik Maria, Zygo Stanisław, Zagrodniczek Bogusław.

Klasa VI, Rok szkolny 1947/1948 - wych. Leokadia Popielewska

Chmielewska Zofia, Czępińska Czesława, Guz Regina, Muciek Szewczyk Maria, Nowak Eugeniusz, Piech Leokadia, Pluta Czesława, Rzeźnik Kazimiera, Suchecki Antoni, Sygnowska Maria.

Klasa VI, Rok szkolny 1948/1949 - wych. Józef Gadecki

Błaszczak Stanisław, Dados Janina, Deszczak Helena, Nowak Edward, Ozimek Kazimierz, Reszka Maria, Tomaszewska Krystyna, Tomaszewska Maria, Sieńko Kazimiera, Sieńko Stefania.

Klasa VII, Rok szkolny 1949/1950 - wych. Józef Gadecki

Bednarczyk Maria, Chmielewska Katarzyna, Łagodzińska Irena, Misztal Maria, Pomorska Helena, Pomorska Stanisława, Sągala Zofia, Sągala Zofia, Wieczerek Kazimierz, Żak Krystyna.

Klasa VII, Rok szkolny 1950/1951 - wych. Józef Gadecki

Dados Maria, Grzybek Mieczysław, Kolek Marta, Kowalczyk Janina, Kępka Marian, Łagodzińska Danuta, Malik Krystyna, Mirosław Eugeniusz, Pietras Aleksandra, Sągala Maria, Walczak Maria, Żydek Zdzisław, Trojanowski Kazimierz.

Klasa VII, Rok szkolny 1951/1952 - wych. Józef Gadecki

Brewczak Maria, Chyła Jan, Józwick Helena, Karbowniczek Stanisława, Kawiak Irena, Mazurek Maria, Mirosław Zofia, Pomorska Zofia, Rzeszot Krystyna, Słabikowska Janina, Rolla Danuta, Świdarska Janina, Trojanowski Edward, Trojanowski Marian, Walczak Regina, Zielonka Stanisław, Żak Marianna.

Klasa VII, Rok szkolny 1952/1953 - wych. Józef Gadecki

Błaszczak Jan, Dziekanowska Helena, Gromadkiewicz Halina, Józwick Janina, Mirosław Stanisława, Mirosław Stanisław, Mirosław Janina, Ozimek Janina, Ozimek Teresa, Ozimek Marian, Ozimek Krystyna, Rolla Ryszard, Suchecki Henryk, Wieczerek Irena, Zielonka Jan, Żak Stanisław, Kocot Janina, Bernat Zofia.

Klasa VII, Rok szkolny 1953/1954 - wych. Józef Gadecki

Cabań Wiesława, Gawlik Wanda, Józwick Maria, Jędrej Stanisław, Kępka Mieczysław, Kubecka Maria, Karbowniczek Stefania, Kowalik Regina, Kowalczyk Ryszard, Mirosław Czesław, Mirosław Ryszard, Mirosław Genowefa, Nakonieczna Zofia, Plecha Zofia, Pomorski Tadeusz, Pidek Adam, Trojanowski Kazimierz, Wieczerek Piotr, Żydek Leokadia, Józwick Janina.

Klasa VII, Rok szkolny 1954/1955 - wych. Edward Gogacz

Bednarczyk Władysław, Ćwikła Irena, Józwick Jan, Karbowniczek Eugeniusz, Kania Leszek, Kowalczyk Kazimierz, Łagodziński Witold, Łąkoczy Czesław, Mazurek Czesław, Mućko Irena, Rolla Helena, Smoleń Henryk, Tomaszewska Maria, Trojanowski Marian, Zaborski Stanisław, Zielonka Janina, Zielonka Stanisława, Zielonka Stanisława, Żuchnik Zofia, Podsiadło Kazimiera.

Klasa VII, Rok szkolny 1955/1956 - wych. Józef Gadecki

Hyła Stanisława, Grzybek Danuta, Ingrunt Leokadia, Kawiak Maria, Kawiak Sabina, Kęпка Helena, Kocot Maria, Kubić Alicja, Mirosław Jan, Pluta Jan, Poleszak Helena, Pomorska Maria, Rzeszot Kazimierz, Sągala Janina, Tomaszewska Stanisława, Zielonka Irena, Żydek Edward.

Klasa VII, Rok szkolny 1956/1957 - wych. Józef Gadecki

Bernat Stanisław, Bednarczyk Jan, Bystrek Irena, Dados Helena, Guz Jan, Grzybek Stanisława, Jędrej Krystyna, Józwick Danuta, Kurębska Zofia, Muciek Stanisław, Pomorska Genowefa, Reszka Eugeniusz, Reszka Wiesława, Rolla Lucyna, Tomaszewska Janina, Tomaszewska Janina, Trojanowska Leokadia, Wieczerek Janina, Wieczerek Maria, Steć Irena, Zielonka Marian.

Klasa VII, Rok szkolny 1957/1958 - wych. Józef Gadecki

Błaszczak Mieczysław, Figlarski Jan, Karbowniczek Janina, Kocot Zofia, Kuna Henryk, Łąkaczy Jerzy, Mazurek Marian, Mirosław Barbara, Mirosław Stanisław, Sapała Feliksa, Suchecki Stanisław, Wieczerek Stefan, Wójcik Wiesława.

Klasa VII, Rok szkolny 1958/1959 - wych. Krzysztof Obel

Bieniek Krystyna, Błaszczakówna Zofia, Cabań Maria, Jędrej Maria, Józwick Maria, Józwick Marian, Matyskówna Alicja, Mirosław Anna, Ozimkówna Zofia, Oziębło Maria, Pomorski Antoni, Pochroń Eugeniusz, Sągala Janina, Sągala Jan, Świdorska Halina, Tomaszewska Danuta, Reszka Franciszek, Rolla Irena, Zielonka Maria, Żuchnik Andrzej, Żydkówna Halina.

Klasa VII, Rok szkolny 1959/1960 - wych. Krzysztof Obel

Błaszczak Krystyna, Bednarczyk Stanisława, Bystrek Alicja, Józwick Marian, Kuna Maria, Matysek Zbigniew, Mazurek Ryszard, Mirosław Jadwiga, Nakonieczna Stanisława, Pomorska Teresa, Ryczkowska Zofia, Sadurska Maria, Ścibura Janina, Starzyński Kazimierz, Zielonka Józef, Rybacki Jan.

Klasa VII, Rok szkolny 1960/1961 - wych. Mirosław Pelagia

Bartoszcze Michał, Burzyńska Zofia, Ćwikła Ryszard, Horodko Stanisław, Józwick Kazimiera, Józwick Ryszard, Józwick Stanisław, Kania Barbara, Mirosław Irena, Mirosław Mieczysław, Patrzyłas Eugeniusz, Pluta Aniela, Pomorska Irena, Rolla Krystyna, Sągała Alina, Sągała Ryszard, Wieczerek Maria, Wieczerek Zuzanna, Zielonka Władysław, Żydek Maria, Bednarczyk Barbara.

Lista absolwentów Szkoły Podstawowej w Palikijach:

Klasa VII, Rok szkolny 1961/1962 - wych. Pelagia Żyłka

Bednarczyk Stanisław, Bieniek Lucyna, Błaszczak Bogusław, Błaszczak Danuta, Dados Mieczysław, Dados Stanisław, Gromadkiewicz Jerzy, Grzybek Henryka, Jarzynko Zdzisława, Józwick Zofia, Karbowniczek Maria, Łagodzińska Zofia, Mirosław Czesława, Mirosław Ryszard, Ozimek Edward, Patrzyłas Andrzej, Pomorski Marian, Reszka Mieczysław, Świdorska Maria, Tomaszewska Wiesława, Trojanowski Jan, Trojanowski Stanisław, Turski Czesław, Walczak Stanisław, Woźniak Stanisław, Wójcik Barbara, Wójcik Czesław, Zagrodniczek Maria.

Klasa VII, Rok szkolny 1962/1963 - wych. Zofia Karczmarczyk

Błaszczak Stanisława, Bochen Ryszard, Brodziak Maria, Cabań Janina, Gerhand Janina, Guz Stanisław, Grzybek Maria, Józwick Edward, Jędrej Jan, Jędrej Ryszard, Mirosław Stanisław, Niedziela Bogusław, Pluta Krystyna, Oziębło Czesław, Ścibura Henryka, Słoma Danuta, Stępień Jan, Trojanowski Stanisław, Węgorowska Maria, Zielonka Lucjan.

Klasa VII, Rok szkolny 1963/1964 - wych. Tadeusz Minik

Bednarczyk Kazimiera, Błaszczak Maria, Bochen Leszek, Brodziak Tadeusz, Figlarowski Józef, Gerhand Krystyna, Gerhand Stanisław, Gustyn Maria, Jędrej Maria, Józwick Maria, Józwick Stanisław, Kamiński Mieczysław, Karbowniczek Mieczysław, Kowalczyk Zdzisław, Mirosław Stanisława, Ozimek Stanisław, Pochroń Wiesława, Reszka Krystyna, Rzeszot Teresa, Sągała Krystyna, Stępień Stanisław, Świdorski Stanisław, Trojanowski Jerzy, Zarzuta Zygmunt.

Klasa VII, Rok szkolny 1964/1965 - wych. Zofia Suchecka

Bieniek Janusz, Dzwolak Anna, Guz Kazimierz, Dados Ryszard, Józwick Maria, Józwick Maria, Józwick Irena, Kocot Danuta, Kuzdralińska Maria, Kuna Jan, Matysek Maria, Mazurek Kazimierz, Mirosław Longina, Mirosław Bogdan, Nakonieczny Józef, Niedziela Janusz, Podlaski Henryk, Pomorska Zuzanna, Pluta Władysław, Pruś Barbara, Reszka Marian, Świdorski Adam, Walczak Grażyna, Wieczerek Marian, Wieczerek Czesław, Wójcik Stanisław, Zagrodniczek Teresa, Zarzuta Czesław

Klasa VII, Rok szkolny 1965/1966 - wych. Pelagia Żyłka

Augustyn Jadwiga, Bieniek Władysław, Bystrek Maria, Chęć Antoni, Dziekanowski Ryszard, Grzybek Maria, Jarzynko Irena, Jędrej Danuta, Jędrej Maria, Kamińska Janina, Kędziora Marian, Karbowniczek Jan, Karbowniczek Henryk, Karbowniczek Stanisław, Kowalczyk Czesław, Łagodziński Zbigniew, Reszka Piotr, Podlaska Halina, Sągala Henryk, Segit Czesław, Suchecki Szymon, Trojanowska Teresa, Turska Halina, Węgorowska Anna, Węgorowski Henryk, Wójcik Danuta, Wójcik Maria, Wójcik Marian, Zawiślak Stanisława, Zielonka Edward, Brodziak Wiesława.

Lista absolwentów Szkoły Podstawowej im. KBW Ziemi Lubelskiej w Palikijach:

Klasa VIII, Rok szkolny 1966/1967 - wych. Pelagia Żyłka

Augustyn Jadwiga, Bystrek Maria, Jędrej Danuta, Kamińska Janina, Łagodziński Zbigniew, Segit Czesław, Suchecki Szymon, Trojanowska Teresa, Wójcik Danuta, Zawiślak Stanisława, Karbowniczek Stanisław, Zielonka Edward, Kędziora Marian.

Klasa VIII, Rok szkolny 1967/1968 - wych. Bogdan Sierpiński

Bednarczyk Irena, Bednarczyk Janina, Błaszczak Bogusław, Błaszczak Maria, Chęć Anna, Chyła Henryk, Czerniec Roman, Dzwolak Irena, Gerhant Stefania, Grądział Ryszard, Kamińska Stanisława, Karbowniczek Czesława, Karbowniczek Henryk, Karbowniczek Jan, Kuzdralińska Stanisława, Lalak Stanisław, Matysek Krystyna, Mirosław Genowefa, Misztal Elżbieta, Nakonieczny Jan, Nakonieczny Józef, Oziębło Zofia, Ozimek Mieczysław, Pluta Teresa, Pomorska Maria, Raczyński Janusz, Reszka Zofia, Trojanowska Teresa, Węgorowska Danuta, Wieczerek Czesław, Wieczerek Stanisław, Zawadzki Wojciech, Zarzuta Teresa.

Klasa VIII, Rok szkolny 1968/1969 - wych. Wiesława Sierpińska

Bednarczyk Danuta, Błaszczak Józefa, Chrzanowski Czesław, Czerniec Stanisława, Grzybek Wanda, Grzybek Roman, Guz Barbara, Jóźwik Zuzanna, Kania Wiesława, Karbowniczek Krystyna, Karbowniczek Teresa, Kocot Maria, Mirosław Danuta, Mirosław Józef, Mirosław Marian, Patrzyłas Marek, Pietrzak Teresa, Pluta Henryk, Reszka Stanisława, Stępień Henryk, Suchecki Tadeusz, Świdorska Teresa, Trojanowski Jan, Trojanowski Marian, Walczak Waldemar, Woźniak Teresa, Zając Zbigniew, Zarzuta Jerzy, Zarzuta Stanisław, Zawadzka Władysława, Zawiślak Andrzej.

Klasa VIII, Rok szkolny 1969/1970 - wych. Barbara Raczkowska

Bednarczyk Bożena, Bednarczyk Czesława, Bieniek Zbigniew, Bochen Bernardyna, Bystrek Grażyna, Cabań Janusz, Chołody Lucyna, Dados Marian, Jędrej Waclaw, Jośko Danuta, Józwik Krystyna, Józwik Zbigniew, Karbowniczek Elżbieta, Kędziora Piotr, Mirosław Henryk, Mirosław Roman, Olszak Elżbieta, Ozimek Stanisława, Piotrowski Ryszard, Pluta Teresa, Pluta Zbigniew, Podlaski Marian, Pomorski Wojciech, Stachyra Zbigniew, Stępień Czesław, Suchecki Sławomir, Wójcik Teresa, Żydek Anna.

Klasa VIII, Rok szkolny 1970/1971 - wych. Barbara Józwik (Raczkowska)

Bednarczyk Jan, Bednarczyk Tadeusz, Bieniek Teresa, Brodziak Kazimierz, Dados Edward, Daniel Krystyna, Durak Elżbieta, Dziekanowska Bogumiła, Dziekanowski Janusz, Guz Anna, Jośko Marian, Józwik Andrzej, Kamińska Lucyna, Karaś Teresa, Kucaba Bogdan, Madej Tadeusz, Mirosław Wiesława, Matysek Urszula, Mirosław Eugeniusz, Mirosław Marianna, Misztal Teresa, Nakonieczny Zbigniew, Olszak Maria, Pietras Waldemar, Pluta Andrzej, Rozwadowska Teresa, Sągala Andrzej, Świdorska Teresa, Stachyra Barbara, Stachyra Bogdan, Trojanowska Janina, Trojanowska Krystyna, Turski Aleksander, Walczak Bogumił, Wąchała Krystyna, Wieczerek Wiesława, Zaborski Zdzisław, Zajac Teresa, Zawisłak Jan, Zarzuta Wiesława, Osuch Janina.

Klasa VIII, Rok szkolny 1971/1972 - wych. Anna Styżej

Chołody Barbara, Chudzik Anna, Gerhant Piotr, Gerhant Lucyna, Józwik Zbigniew, Józwik Zofia, Kalinowski Marian, Kędziora Waldemar, Kocot Stanisław, Kuzdralińska Barbara, Lis Andrzej, Mirosław Marta, Mirosław Waclawa, Mirosław Zbigniew, Nakonieczna Wiesława, Niedziela Krzysztof, Ozimek Edward, Ozimek Maria, Pochroń Maria, Raczyńska Teresa, Tomaszewski Zdzisław, Trojanowska Marianna, Twardowska Maria, Walczak Stanisław, Zagrodniczek Jan, Zajac Czesława, Żydek Elżbieta, Piróg Stefan.

Klasa VIII, Rok szkolny 1972/1973 - wych. Janina Rogowska

Babut Lidia, Bednarczyk Wiesława, Bednarczyk Zbigniew, Błaszczak Stanisław, Cabań Ryszard, Chęć Elżbieta, Gerhand Danuta, Jędrej Tadeusz, Kalinowska Anna, Kamińska Barbara, Kamiński Edward, Karbowniczek Anna, Karbowniczek Grażyna, Kania Henryk, Karaś Krzysztof, Kocot Andrzej, Kocot Alina, Kowalczyk Marian, Kuna Kazimierz, Lalak Tadeusz, Lewtak Maria, Mirosław Krystyna, Niedziela Wiesław, Oziębło Grażyna, Pluta Wiesław, Sągala Marek, Twardowski Andrzej, Wieczerek Barbara, Wojtaszko Jerzy, Żydek Maria.

Klasa VIII, Rok szkolny 1973/1974 - wych. Wiesława Sierpińska

Babut Zbigniew, Błaszczak Teresa, Chudzik Zbigniew Waclaw, Gerchant Stanisław Zbigniew, Grzybek Anna Barbara, Jarzynka Maria Janina, Joško Teresa, Józwick Zuzanna, Kamińska Bożena Teresa, Karaś Janusz Ryszard, Karbowniczek Wiesław, Lewtak Krystyna, Madej Maria Teresa, Matysek Krzysztof Stanisław, Mazurek Elżbieta Janina, Mirosław Anna Teresa, Mirosław Krzysztof Stanisław, Muciek Zbigniew Krzysztof, Nakonieczny Marian, Nakonieczny Stanisław, Ostrowski Czesław Marek, Osuch Wiesława, Oziębło Marzena Zofia, Ozimek Halina, Piotrowska Grażyna Halina, Pluta Marianna Elżbieta, Pluta Zofia Genowefa, Pochroń Krystyna, Raczyńska Danuta, Raczyński Leszek Andrzej, Sagała Grażyna Danuta, Tomaszewska Halina Zofia, Walczak Barbara Ewa, Walczak Lucyna Krystyna, Węgorowska Zofia Janina, Wieczerek Wiesława Janina.

Klasa VIII, Rok szkolny 1974/1975 - wych. Barbara Józwick

Basak Ryszard, Bednarczyk Ewa, Błaszczak Dariusz, Brzyska Danuta Stanisława, Chołody Stanisław Krzysztof, Grzybek Anna Barbara, Jędrej Henryk, Kamiński Marek Antoni, Karbowniczek Bogdan, Kuzrdaliński Jan Józef, Lewtak Teodozja Helena, Mazurek Bożena Danuta, Mirosław Krzysztof Józef, Misztal Lucyna Zofia, Muciek Barbara, Nakonieczna Bożena, Ostrowska Maria Zofia, Pluta Marek, Raczyńska Bogumiła Barbara, Sygnowski Marek Stefan, Świdorski Marian, Tomaszewska Marianna Krystyna, Tomaszewski Zbigniew Józef, Wesołowska Janina, Wiejak Andrzej, Zielonka Andrzej Stanisław, Zarzuta Barbara, Żuchnik Krzysztof, Józwick Bogdan.

Klasa VIII, Rok szkolny 1975/1976 - wych. Janina Rogowska

Basak Janusz Bogumił, Bednarczyk Marta Janina, Bednarczyk Roman Marek, Chyła Zbigniew, Józwick Roman, Kalinowski Wiesław, Kocot Edward, Matysek Marek, Mirosław Danuta, Mirosław Elżbieta, Mirosław Stanisław, Mirosław Zbigniew, Nakonieczna Barbara, Nakonieczna Zofia, Niedziela Krystyna, Oziębło Anieli, Pluta Stanisław, Rogowska Urszula, Sagała Piotr, Segit Kazimierz, Tomaszewska Janina, Tomaszewski Krzysztof, Trojanowska Krystyna, Walczak Janina, Wieczerek Danuta, Wojtaszko Ryszard, Zieliński Stanisław, Żuchnik Janusz.

Klasa VIII, Rok szkolny 1976/1977 - wych. Wiesława Sierpińska

Bednarczyk Barbara Halina, Brzyska Jadwiga Krystyna, Chrzanowski Ryszard, Daniel Danuta Barbara, Grzegorzyc Ewa Grażyna, Karaś Krystyna, Jęczeń Jan, Kępińska Małgorzata Stanisława, Kuzdralińska Barbara Maria, Lis Jerzy Dariusz, Mirosław Alicja, Mirosław Bożena, Mirosław Marek, Ozimek Leszek, Pietras Stanisław, Piróg Józef, Pluta Halina Maria, Pluta Marek, Podlaska Danuta, Suchecka Wanda, Sygnowski Lucjan, Wójcik Małgorzata, Żuchnik Andrzej, Żydek Renata Barbara.

Klasa VIII, Rok szkolny 1977/1978 - wych. Pelagia Żyłka

Chrzanowska Krystyna, Chyła Barbara, Guz Janina, Joško Roman, Kalinowska Marta, Kamiński Andrzej, Karbowniczek Roman, Lesicka Małgorzata, Matysek Wiesław, Mirosław Grażyna, Mirosław Jolanta, Mirosław Marzena, Mirosław Roman, Pluta Marta, Sagała Jacek, Smolak Krzysztof, Starzyńska Zofia, Sygnowska Ewa, Woźniak Aleksander, Zawislak Zbigniew, Zielonka Marek, Żyłka Krzysztof.

Klasa VIII, Rok szkolny 1978/1979 - wych. Barbara Józwik

Błaszczak Bernarda, Grotnik Jerzy, Jędrej Krzysztof, Kucaba Stanisław, Lewtak Bogusław, Lesicki Jan, Mazurek Anna, Mirosław Roman, Nakonieczna Ewa, Ostrowski Roman, Sagała Teresa, Suchecki Janusz, Szot Iwona, Wieczerek Zofia, Woźniak Bożena, Zieliński Marian, Żydek Andrzej.

Klasa VIII, Rok szkolny 1979/1980 - wych. Janina Chudzik

Brzyski Andrzej, Chudzik Sławomir, Chyła Roman, Grzegorzczak Anna, Józwik Krzysztof, Kocot Maria, Kopińska Małgorzata, Kowalska Bożena, Kuzdraliński Jan, Madej Stanisław, Mirosław Marta, Ostrowska Lucyna, Oziębło Elżbieta, Segit Helena, Raczyński Jan, Stolarska Marzena, Kepka Bogdan, Smolak Danuta, Tomaszewski Zbigniew, Węgorowski Roman, Zając Stanisław, Zygo Wojciech, Żydek Jadwiga, Pawliczek Krzysztof.

Klasa VIII, Rok szkolny 1980/1981 - wych. Wiesława Sierpińska

Banaszek Waldemar, Basak Teresa, Błaszczak Tomasz, Budzińska Beata, Kocot Waldemar, Pietras Jerzy, Pluta Krzysztof, Pluta Marta, Pluta Zbigniew, Raczyńska Marzena, Romanek Marta, Sagała Jan, Stolarska Małgorzata, Wieczerek Ewa, Woźniak Jolanta.

Klasa VIII, Rok szkolny 1981/1982 - wych. Pelagia Żyłka

Bożym Teresa, Cabań Andrzej, Guz Zbigniew, Jęczeń Hendryk, Kania Bożena, Kędzierski Marek, Kuzdraliński Roman, Nakonieczna Jolanta, Nakonieczny Stanisław, Ozimek Anna, Piróg Jadwiga, Pluta Zuzanna, Raczyński Waldemar, Starzyński Andrzej, Starzyński Dariusz, Trojanowska Agnieszka, Walczak Anna, Wesołowska Wiesława, Wojtaszko Barbara, Woźniak Jerzy, Żuchnik Sławomir.

Klasa VIII, Rok szkolny 1982/1983 - wych. Krzysztof Nowosad

Błaszczak Urszula, Bożym Marek, Józwik Bożena, Józwik Bożena, Kocot Marek, Lis Leszek, Mazurek Sławomir, Mirosław Joanna, Pluta Dariusz, Raczyńska Anna, Suchecka Danuta, Tomaszewski Andrzej, Wieczerek Anna, Woźniak Zbigniew.

Klasa VIII, Rok szkolny 1983/1984 - wych. Janina Chudzik

Gromadkiewicz Leszek, Guz Teresa, Jakusik Beata, Karbowniczek Dariusz, Kopińska Urszula, Kowalska Renata, Mirosław Mirosław Dariusz, Mirosław Dariusz, Mirosław Witold, Nakonieczny Mariusz, Piróg Anna, Pluta Anna, Raczyński Krzysztof, Trojanowska Bożena, Trojanowski Jacek, Zawadzki Andrzej, Zielonka Halina.

Klasa VIII, Rok szkolny 1984/1985 - wych. Wiesława Sierpińska

Bożym Józef, Budzińska Elżbieta, Cnota Agnieszka, Guz Anna, Kędzińska Hanna, Malisz Iwona, Malisz Sławomir, Smolak Urszula, Sygnowska Bożena, Węgorowski Andrzej, Woźniak Beata, Żydek Stanisław.

Klasa VIII, Rok szkolny 1985/1986 - wych. Pelagia Żyłka

Baran Krzysztof, Błaszczak Robert, Józwick Tadeusz, Masiak Ewa, Masternak Małgorzata, Matysek Jolanta, Piróg Marek, Smolak Witold, Węgorowski Zbigniew, Woźniak Marek, Zielonka Renata, Zielonka Tomasz.

Klasa VIII, rok szkolny 1986/1987 - wych. Janusz Czubak

Chrzanowski Zbigniew, Czubak Aneta, Gromadkiewicz Zofia, Karbowniczek Jarosław, Milart Magdalena, Mirosław Grzegorz, Pietras Renata, Rejak Tomasz, Sierpińska Małgorzata, Wieczerek Katarzyna.

Klasa VIII, Rok szkolny 1987/1988 - wych. Bogdan Sierpiński

Baran Agnieszka, Czubak Piotr, Grzybek Piotr, Józwick Małgorzata, Kopiński Piotr, Kucaba Robert, Kuzdraliński Tomasz, Malisz Krzysztof, Masternak Beata, Milart Katarzyna, Mirosław Agnieszka, Nakonieczna Agnieszka, Pluta Krzysztof, Raczyński Tomasz, Stępień Marek, Szot Anna, Zielińska Anna, Zielonka Małgorzata.

Klasa VIII, Rok szkolny 1988/1989 - wych. Janina Chudzik

Baran Jacek, Baran Małgorzata, Bednarczyk Mariusz, Czepińska Renata, Jośko Krzysztof, Karbowniczek Andrzej, Mirosław Małgorzata, Mirosław Marcin, Oziębło Krzysztof, Raczyński Adam, Rak Grzegorz, Sierpiński Grzegorz, Stępień Dariusz, Suchecka Ewa, Sygnowska Marta, Trojanowska Joanna, Wójcik Jacek, Zaborski Grzegorz, Zajac Anna

Klasa VIII, Rok szkolny 1989/1990 - wych. Wiesława Sierpińska

Basak Adam, Błaszczak Marzena, Błaszczak Mariusz, Drozdowska Anna, Józwick Mariusz, Kędzińska Agnieszka, Kowalczyk Beata, Mirosław Marcin, Piech Iwona, Pietras Krzysztof, Pluta Janusz, Sygnowski Robert, Sygnowski Waldemar, Trojanowska Dorota, Więckowska Bogumiła, Wójcik Barbara, Wójcik Marcin, Wójcik Mariusz, Wójcik Sylwester, Żuchnik Marcin

Klasa VIII, Rok szkolny 1990/1991 - wych. Urszula Rogowska- Misztal

Bednarczyk Grzegorz, Budkowska Marzena, Cienkusz Magdalena, Grądziel Anna, Józwik Leszek, Karbowniczek Andrzej, Karbowniczek Beata, Miareczka Mariusz, Misztal Grzegorz, Niedziela Tomasz, Ozimek Anna, Mazurek Katarzyna, Mirosław Barbara, Pluta Małgorzata, Więckowski Dariusz, Więckowski Grzegorz, Woźniak Maria, Żuchnik Magdalena, Sikora Marcin.

Klasa VIII, Rok szkolny 1991/1992 - wych. Janusz Czubak

Drozdowska Monika, Januszek Katarzyna, Józwik Iwona, Kaczorowska Agnieszka, Karbowniczek Aneta, Karbowniczek Sławomir, Mirosław Renata, Masternak Aneta, Ozimek Agata, Patrzyłas Iwona, Pluta Barbara, Pluta Jacek, Rejak Renata, Stępień Sławomir, Suchecki Sebastian, Węgorowska Magdalena, Węgorowski Marek, Włodarczyk Kinga, Woźniak Teresa, Zaborska Dorota.

Klasa VIII, Rok szkolny 1992/1993 - wych. Wiesława Sierpińska

Basak Jarosław, Cienkusz Damian, Chyła Piotr, Czępiński Piotr, Grądziel Monika, Józwik Agnieszka, Kamińska Urszula, Kańczugowski Seweryn, Karbowniczek Sylwester, Malik Urszula, Mirosław Jacek, Mirosław Rafał, Mroziak Monika, Muciek Mariusz, Ozimek Małgorzata, Parzyka Renata, Pluta Marcin, Pluta Mariusz, Słomka Joanna, Staszewska Emilia, Stolarski Grzegorz, Tomaszewska Iwona, Turska Monika, Wędrocha Sylwia, Żuchnik Adam.

Klasa VIII, Rok szkolny 1993/1994 - wych. Zbigniew Bednarczyk

Bednarczyk Tomasz, Brodziak Zbigniew, Drozdowska Ewa, Kańczugowski Marcin, Madej Krzysztof, Majcher Mariusz, Majczak Agnieszka, Pietraś Mirosław, Piróg Grzegorz, Stępień Krzysztof, Woźniak Izabela, Zielonka Rafał, Żuchnik Albert, Wieczerek Mariusz.

Klasa VIII, Rok szkolny 1994/1995 - wych. Krzysztof Nowosad

Basak Mirosław, Błaszczak Grzegorz, Frączyk Mirosław, Grzywacz Grzegorz, Januszek Monika, Karbowniczek Wojciech, Madej Andrzej, Milart Łukasz, Mirosław Robert, Misztal Dorota, Mroziak Agnieszka, Mysłowska Dorota, Patrzyłas Danuta, Pietraś Agnieszka, Pluta Anna, Pluta Marcin, Raczyński Zbigniew, Staszewski Sylwester, Suchecka Ewa, Wieczerek Agnieszka, Wieczerek Renata, Więckowska Monika, Włodarczyk Julia, Zając Radosław.

Klasa VIII, Rok szkolny 1995/1996 - wych. Wiesława Sierpińska

Bieniek Anna, Bochen Monika, Brodziak Anna, Budkowski Mariusz, Jasińczak Joanna, Józwik Katarzyna, Józwik Marek, Józwik Monika, Kołodziejczyk Katarzyna, Kowalczyk Marcin, Masterniak Janusz, Mirosław Rafał, Mirosław Rafał, Muciek Monika, Niedziela Rafał, Oziębło Lila, Ozimek Renata, Pluta Agnieszka, Rak Jarosław, Starzyńska Aneta, Sygnowski Mariusz, Turska Anna, Węgorowska Iwona, Więckowska Katarzyna, Wójcik Dorota, Zagrodniczek Grzegorz, Zielonka Adam.

Klasa VIII, Rok szkolny 1996/1997 - wych. Irena Czubak

Gawdział Ewelina, Jasińczak Krzysztof, Józwik Arkadiusz, Karbowniczek Wioletta, Kołodziejczyk Radosław, Majcher Jacek, Mirosław Aneta, Mirosław Przemysław, Muciek Piotr, Ozimek Monika, Pardyka Monika, Staszewski Tomasz, Twardzik Agnieszka, Wójcik Dawid, Wójcik Małgorzata, Zajac Michał, Zielonka Emilia.

Klasa VIII, Rok szkolny 1997/1998 - wych. Janusz Czubak

Basak Michał, Błaszczak Jarosław, Brodziak Jarosław, Chęć Daniel, Januszek Ewa, Józwik Adam, Józwik Piotr, Kawalec Edyta, Malisz Piotr, Marcewicz Magdalena, Mirosław Dariusz, Pietraś Tomasz, Pomorski Tomasz, Sągala Maciej, Stępień Wojciech, Suchecki Kamil, Sygnowska Katarzyna, Walczak Ewelina, Wasiniak Anna, Węgorowska Ewa, Więckowska Anna, Zagrodniczek Magdalena, Zielonka Krzysztof, Żuchnik Urszula.

Klasa VIII, Rok szkolny 1998/1999 - wych. Bogdan Sierpiński

Bartoszcze Marcin, Bednarczyk Iwona, Bieniek Przemysław, Błaszczak Łukasz, Bochen Mariusz, Drozdowska Magdalena, Gawlik Michał, Lis Beata, Mirosław Edyta, Mirosław Jarosław, Misztal Kamil, Pietrzak Magdalena, Piróg Joanna, Sobiesiak Ewelina, Sosnowska Anna, Stępień Marcin, Suchecki Adam, Tomaszewski Adam, Tomaszewska Magdalena, Węgorowska Anna.

Klasa VI, Rok szkolny 1998/1999 - Anna Cienkusz

Bednarczyk Agata, Bednarczyk Ewelina, Byzdra Sylwia, Frączyk Dominik, Gustyn Mirosław, Józwik Piotr, Józwik Tomasz, Karbowniczek Emilia, Kowalski Kamil, Kruczek Łukasz, Madej Tomasz, Marcewicz Ewa, Misztal Emilia, Muciek Karolina, Ostrowska Natalia, Pluta Ewelina, Stępień Ignacy, Szczęsny Łukasz, Tomaszewska Monika, Turski Piotr, Wieczerek Ewelina, Zajac Konrad.

Klasa VI, Rok szkolny 1999/2000 - wych. Krzysztof Nowosad

Basak Dawid, Bednarczyk Karolina, Grądziel Joanna, Gustyn Tomasz, Jóźwik Andrzej, Malik Katarzyna, Mirosław Piotr, Mroziak Aneta, Pietrzak Marta, Romaniuk Natalia, Sągala Iwona, Sągala Wojciech, Staszewski Dariusz, Suchecka Agnieszka, Sygnowski Sławomir, Tomaszewska Anna, Toporowski Łukasz, Twardzik Anna, Węgorowska Dorota, Wojtaszko Piotr, Zarzuta Małgorzata, Żuchnik Małgorzata.

Klasa VIII, Rok szkolny 1999/2000 - wych. Zbigniew Bednarczyk

Bartoszcze Kamil, Chyła Grzegorz, Czepiński Łukasz, Czubak Dawid, Dados Łukasz, Gawdział Paweł, Gawlik Wojciech, Gerchant Paweł, Grzybek Adam, Jędrej Ewa, Lalak Magdalena, Lis Monika, Lis Radosław, Nakonieczna Izabela, Nakonieczny Grzegorz, Ostrowski Dawid, Patrzyłak Krzysztof, Pluta Grzegorz, Sągala Michał, Suchecka Marzena, Trojanowska Agata, Twardzik Piotr, Wędrocha Ilona, Wieczerek Katarzyna, Wójcik Natalia, Żuchnik Elżbieta.

Klasa VI, Rok szkolny 2000/2001 - wych. Janusz Czubak

Błaszczak Elias, Dados Monika, Gajowiak Marcin, Hołodyn Dariusz, Jędrej Eryk, Kruczek Michał, Lalak Marlena, Lis Piotr, Madej Wojciech, Mirosław Sylwia, Mirosław Wioleta, Nakonieczny Daniel, Nakonieczna Honorata, Ostrowski Krzysztof, Strach Jarosław, Walczak Kamil, Wankiewicz Rafał, Węgorowska Milena, Oganisjan Kristina.

Klasa VI, Rok szkolny 2001/2002 - wych. Anna Cienkusz

Bednarczyk Maksymilian, Jóźwik Zbigniew, Kołodziejczyk Wioletta, Lalak Andżelika, Mirosław Paweł, Ostrowska Renata, Ozimek Izabela, Pietrzak Karolina, Pluta Paweł, Tomaszewska Dorota, Tomaszewska Mariola, Tomaszewska Olga, Tomaszewska Jolanta, Wędrocha Magdalena, Wojtaszko Szymon, Żuchnik Grzegorz, Żydek Ewelina.

Klasa VI, Rok szkolny 2002/2003 - wych. Bogdan Sierpiński

Banaszek Paweł, Basak Emil, Błaszczak Ewelina, Błaszczak Rafał, Chudzik Wioletta, Gajowiak Paweł, Jędrej Wioletta, Krawczyńska Sylwia, Lis Jacek, Łoboda Emilia, Malik Tomasz, Mirosław Marta, Mirosław Michał, Nakonieczny Mateusz, Nakonieczny Przemysław, Oganisjan Armina, Ostrowski Piotr, Pietraś Justyna, Pluta Kamil, Sągala Katarzyna, Starzyński Adam, Starzyńska Katarzyna, Wasiniak Danuta, Zaręba Ewelina, Żurawki Mateusz, Żydek Kamil, Żydek Mateusz, Żydek Paulina.

Klasa VI, Rok szkolny 2003/2004 - wych. Renata Walczak

Bożym Krzysztof, Chęć Dorota, Gajowiak Rafał, Gerchant Marcin, Guz Ewelina, Hołodyn Piotr, Jóźwik Jarosław, Jóźwik Piotr, Kamińska Magdalena, Kowalska Patrycja, Lalak Piotr, Lis Joanna, Madej Agata, Mazurek Rafał, Mirosław Wojciech, Ostrowski Patryk, Robak Monika, Sągala Katarzyna, Staszewski Krzysztof, Tomaszewski Kamil, Wyrwiński Andrzej, Twardowska Mariola.

Klasa VI, Rok szkolny 2004/2005 - wych. Małgorzata Żróbek

Błaszczak Paweł, Cabań Arkadiusz, Chrzanowska Emilia, Jasińczak Żaneta, Jędrej Piotr, Kocot Elwira, Kocot Kamil, Kocot Piotr, Malik Anna, Muciek Dominika, Nowaczewki Kamil, Palak Krzysztof, Pomorska Magdalena, Suchecka Róża, Typa Paula, Wasiniak Kamil, Wędrocha Damian, Zaręba Karolina, Żydek Cezary.

Klasa VI, Rok szkolny 2005/2006 - wych. Magdalena Kwiatkowska

Bednarczyk Agnieszka, Bednarczyk Kamil, Błaszczak Adam, Gawlik Mateusz, Guz Piotr, Łopacka Agnieszka, Matysek Joanna, Mirosław Ilona, Mirosław Paulina, Tomczyk Łukasz, Toporowska Izabela, Wyrwińska Wioleta, Zielińska Agnieszka, Żuchnik Magdalena.

Klasa VI, Rok szkolny 2006/2007 - wych. Marcin Pluta

Bożym Piotr, Chrzanowska Monika, Czerniec Radosław, Krawczyński Damian, Mirosław Wioleta, Nowaczewska Justyna, Popek Dominika, Starzyński Łukasz, Stępień Anna, Sygnowska Monika, Turska Żaneta, Walczak Marlena, Węgorowska Anna, Wierczak Wioletta, Żydek Marta.

Klasa VI, Rok szkolny 2007/2008 - wych. Elżbieta Miareczka- Czubak

Guz Kamil, Józwick Grzegorz, Łoboda Patryk, Mirosław Karol, Nakonieczna Wioletta, Piróg Justyna, Tomczyk Arkadiusz, Wojtaszko Paweł, Zieliński Łukasz, Żurawska Karolina, Smolak Kamil.

Klasa VI, Rok szkolny 2008/2009 - wych. Magdalena Kwiatkowska

Basak Cezary, Błaszczak Rafał, Chrzanowska Jolanta, Chudzik Arkadiusz, Czerniec Ilona, Gładysz Rafał, Matysek Angelika, Mirosław Arkadiusz, Nowaczewski Michał, Pietraś Sebastian, Pluta Damian, Zawadzka Klaudia, Żróbek Adam, Żuchnik Konrad.

Klasa VI, Rok szkolny 2009/2010 - wych. Marcin Pluta

Błaszczak Arkadiusz, Cabań Przemysław, Józwick Katarzyna, Łoboda Róża, Mirosław Cezary, Mirosław Natalia, Muciek Małgorzata, Ostrowski Krystian, Popek Patryk, Stachyra Marlena, Strach Patryk, Tomaszewski Adrian, Typa Kacper, Wasiniak Jan, Węgorowska Marlena, Żuchnik Elżbieta.

Klasa VI, Rok szkolny 2010/2011 - wych. Elżbieta Miareczka- Czubak

Basak Anna, Błaszczak Michał, Bożym Katarzyna, Czępińska Milena, Gerchant Tomasz, Karbowniczek Natalia, Kuzdrałińska Karolina, Mazurek Grzegorz, Mirosław Joanna, Nowaczewska Karolina, Pietraś Marta, Starzyńska Wioleta, Szymbor Szymon, Zaborska Elżbieta, Żuchnik Patryk, Żydek Paweł, Żydek Żaneta

Klasa VI, Rok szkolny 2011/2012 - wych. Małgorzata Żróbek

Błaszczak Aleksandra, Czępiński Piotr, Krawczyński Sebastian, Kucaba Leszek, Mirosław Izabela, Popek Mateusz, Rybak Stanisław, Tomaszewski Michał, Zawadzki Kamil.

Klasa VI, Rok szkolny 2012/2013 - wych. Marcin Pluta

Bieniek Izabela, Buczek Mateusz, Czępiński Adrian, Gładysz Anna, Grzybek Natalia, Maj Kamil, Muciek Aleksandra, Poniatowski Adrian, Sadlak Kamila, Tomczyk Radosław, Węgorowska Wiktoria, Żróbek Paweł.

Klasa VI, Rok szkolny 2013/2014- wych. Magdalena Kwiatkowska/ Małgorzata Żródek

Czubak Rafał, Karbowniczek Paulina, Madej Patrycja, Stachyra Martyna, Stawinoga Michał, Tomaszewski Piotr, Zaborski Arkadiusz.

Klasa VI, Rok szkolny 2014/2015 - wych. Elżbieta Miareczka- Czubak

Gromadkiewicz Alicja, Józwik Natalia, Krawczyński Konrad, Kwiatkowski Filip, Pluta Bartłomiej, Poleszak Daniel, Snop Mikołaj, Stępień Katarzyna, Wieczerek Karol, Żuchnik Justyna, Żuchnik Paweł.

Klasa VI, Rok szkolny 2015/2016 - wych. Marcin Pluta

Bednarczyk Jan, Błaszczak Katarzyna, Jastrzębski Bartłomiej, Kalinowska Agnieszka, Kocot Jakub, Krawczyński Szymon, Pietraś Maciej, Pietraś Wojciech, Pluta Karol, Sitarzka Magdalena, Skrzypczak Dawid, Żurawska Agnieszka.

Spis treści

Wiekowa a ciągle młoda.....	3
-----------------------------	---

Ze 100- letniej historii szkoły

Początki szkoły.....	5
Ważny rok 1918.....	7
Pierwsi uczniowie.....	9
Nauczyciele przedwojennej szkoły.....	12
Budynek szkoły.....	14
Finansowanie szkół - odwieczny problem.....	15
Nie tylko nauką szkoła żyła.....	16
Wyposażenie dawnej szkoły.....	17
Trudny czas wojny.....	18
Szkoła powojenna.....	19
W nowym budynku.....	22

50 najważniejszych zdarzeń z historii szkoły.....	25
--	-----------

Udział w programach. Certyfikaty.....	28
--	-----------

Pozostaną wspomnienia

Początki harcerstwa w Palikijach.....	31
Harcerskie akcje i alerty.....	32
Harcerskie zwyczaje i obrzędy.....	33
Najważniejsze osiągnięcia naszych harcerzy.....	34
Akcje społeczne i zarobkowe.....	35
Sport i turystyka.....	35
Zmierzch działalności.....	36

Pracownicy, absolwenci - o szkole

Perła wśród szkół.....	41
Okno na świat.....	42
Sport w 50- leciu Szkoły w Palikijach.....	46
Pokochaliśmy tenis stołowy.....	52
Moja Eko-szkoła.....	57
Autorefleksja.....	60
Coś o szkole.....	61
Tu się zaczęła moja przygoda z teatrem.....	65
„Są chwile, które nigdy nie wrócą, lecz w pamięci trwać będą wiecznie”.....	69

Gramy z Owiakiem.....	70
Spotkanie z WOLONTARIATEM.....	71
Śpiewać każdy może.....	75
Nasza Pani.....	77
Szkoła ludzi z pasją.....	78
Wspomnienie.....	79
Nauczyciele i ich uczniowie (foto).....	80
Niezapomniane spotkania (foto).....	82
Rozmowy o szkole	
Rozmowa z panem Antonim Sucheckim, absolwentem szkoły z roku 1947/48.....	84
Rozmowa z panią Ireną Czubak - była dyrektor szkoły.....	87
Rozmowa z absolwentem - Mariuszem Majcherem, zastępcą wójta w Urzędzie Gminy Wojciechów.....	88
Rozmowa z Krzysztofem Nowosadem - wieloletnim nauczycielem historii.....	91
Pracownicy i absolwenci Szkoły Podstawowej Palikijach od 1916/17 do 2016/17	
Kierownicy i Dyrektorzy Szkoły Podstawowej w Palikijach od 1916.....	94
Nauczyciele Szkoły Podstawowej w Palikijach od 1916.....	94
ABSOLWENCI SZKOŁY 1916-2016.....	99

*„Człowiek jest Wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest,
nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”*

Jan Paweł II

Publikacja jubileuszowa „Wiekowa, lecz ciągle młoda”
została wydana dzięki wsparciu finansowemu absolwenta szkoły
Pana Dariusza Pluty

Dziękujemy !!!



*Darek Pluta (drugi od lewej)
wraz ze swoim wychowawcą Krzysztofem Nowosadem,
koleżankami i kolegami z klasy VIII*